

STYROPIAN

poleca
Firma Handlowa



Gd.-Kokoszki,
tel. 41-20-56 w. 641
ul. Cementowa 1 (szkoła drzew)
Sierakowice, tel. 81-63-38
tel. 81-69-36

RELAKS

DZIENNIK BAŁTYCKI

Nr 123 (15069) Rok L indeks 350028 ISSN 0137/9062 Nakład 50 tys. G (1)

Sobota, 28 - niedziela, 29 maja 1994 r. Cena 2500 zł

**Oferujemy
tanie paski
skórzane**

PPH M-M-M

SP - Strzałków 50
24-625 Wolanów
tel. Radom 606-960
lub 606-140

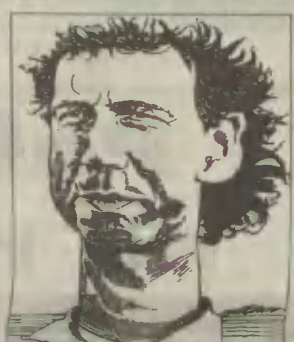


Zmierz się z Beckenbauerem!



Konkurs
piłkarski „DB”

Dziś - na str. 14



Powrót aborcji

• Sejm złagodzi?

Sejm zajął się wczoraj projektem nowelizacji kodeksu karnego, przewidującej dopuszczenie przerywania ciąży w przypadkach, gdy kobieta znajdzie się w ciężkich warunkach życiowych lub trudnej sytuacji osobistej.

Propozycja, zgłoszona przez Parlamentarną Grupę Kobiet i ponad 200 posłów, oznacza m.in., że nie popełni przestępstwa lekarz, który dokona aborcji we wspomnianych przypadkach.

Przedstawiając projekt nowelizacji kk. Barbara Labuda

Dokończenie na str. 2

Europartenariat

Gdynia gotowa

Centrum Targowo-Wystawiennicze przy ul. Tadeusza Wandy w Gdyni, czyli teren czerwcowego Europartenariatu Polska 1994, zostało wczoraj uroczysto otwarte i poświęcone przez księdza dziekana Henryka Kiedrowskiego.

Wojewoda, Maciej Płażyński, powiedział, że choć nie należy chwalić dnia przed zachodem słońca, jednak Gdyni i jej władzom należy się uznanie za wyobraźnię, dzięki której powstał wspaniały obiekt - nie na dwa, trzy dni imprezy, a służący w przyszłości dalszej promocji miasta. Gdańskowi tego zabrakło - dodał.

Gdyńskie centrum wystawiennicze jest największym tego typu kompleksem na terenie Polski północnej.

Na uroczystość otwarcia przybyło mnóstwo zaproszonych gości - wojewoda, konsul chiński, duński, władze Gdyni, szefowie różnych przedsiębiorstw, władze gdyńskich uczelni, wiceprezydent Sopotu i wiele innych osobistości. Nie pojawił się nikt z samorządu miasta Gdańska. MS

Znów weekend

PRZEŻYĆ



Fot. Tomasz Tukalski

To stało się wczoraj. Znów tragedia na drodze. Tym razem pod Tczewem.

Piszemy o tym na str. 2. Ale...

Zaczł się weekend. Czas podróży.

Wyjeżdżając na wypoczynek pomyślmy, że mamy dokąd i do kogo wracać.

Mordercza bakteria

Bez paniki?

Od początku roku piętnaście osób w Wielkiej Brytanii zaraziło się bakterią „zjadającą ciało”, a 11 osób zmarło na skutek infekcji. Podobne sygnały nadchodzą z wielu miejsc świata.

Brytyjska służba zdrowia jest zdania, że liczba potwierdzonych przypadków zarażenia

kwieca jest schorzeniem rzadkim.

Ludzie powinni mieć pewność, że nie istnieje bakteria-zabójca pustosząca kraj - twierdzą specjaliści.

(PAP)

Pokój wielorybom



Obradująca w Puerto Vallarta (Meksyk) Międzynarodowa Komisja Wielorybnicza przyjęła wczoraj propozycję Francji w sprawie utworzenia strefy ochronnej wielorybów. Obejmuje ona Antarktykę oraz morza półkuli południowej.

Powstanie tej strefy będzie sprzyjać ochronie przeszło trzech czwartych obecnej, liczącej mniej niż milion sztuk, populacji tych gigantycznych ssaków morskich.

Za utworzeniem strefy ochronnej wielorybów głosowały 23 delegacje, przeciwko 1 (Japonia), a 6 wstrzymało się. Norwegia, drugi obok Japonii kraj opowiadający się za kontynuowaniem połowów wielorybów - na znak protestu - nie uczestniczyła w głosowaniu.

Na zdjęciu - radość ekologów z organizacji „Greenpeace” pikietujących miejsce obrad.

Fot. PAP/CAF-EPA

„Solidarność” na ulicy

Pałka na rząd

• „A to nie koniec!”

Wczoraj członkowie „Solidarności” zablokowali na trzy godziny centrum Warszawy. Znacznie różniły się szacunki organizatorów i policji co do liczebności tej ogólnopolskiej manifestacji. W ocenie przewodniczącego związku, Mariana Krzaklewskiego, było to 50 tys. osób, według policji - 10 tys.

Od południa na placu Piłsudskiego zaczęli gromadzić się przybywający z całego kraju członkowie związku. Dziesiątki autokarów ustawiały się na ulicach prowadzących do Traktu Królewskiego, skąd manifestanci podążali w kierunku Starego Miasta. Nad gromadzącymi się na placu Piłsudskiego ludźmi, cały czas krążył policyjny helikopter, na co zgromadzeni reagowali wyścigniętymi w górę pięściami.

„Solidarność” zorganizowała manifestację w proteście

Dokończenie na str. 2



Kupując produkty oznaczone tym symbolem pomagasz budować domy opieki dla dzieci

„Wisła” w likwidacji

Komu stocznnię?

Od czwartku Stocznia „Wisła” w Gdańsku zarządza syndyk masy upadłościowej. Zgodnie z postanowieniem Wydziału Gospodarczego Sądu Rejonowego w Gdańsku, przedsiębiorstwo, którego zadłużenie wynosi ponad 180 mld zł, zostanie zlikwidowane.

Przystąpiliśmy do przekazywania dokumentacji stoczni syndykowi - powiedział nam Stanisław Beznacki, były zarządca komisaryczny „Wisły”. - Następnie zostanie przeprowadzona weryfikacja umów i inwentaryzacja jej majątku, co ma umożliwić jego sprzedaż i zaspokojenie roszczeń wierzycieli. Najpierw syndyk będzie próbował sprzedać przedsiębiorstwo w całości. Stocznia musi wywiązać się też ze zobowiązań wobec odbiorców z Niemiec i Holandii, dla których buduje

nadbudówki i kadłub statku rybackiego.

Szanse na znalezienie kontrahenta krajowego lub zagranicznego, gotowego wykupić zadłużoną stocznnię są bardzo małe. Nie powiedły się próby sprzedania stoczni rybackiej „Szkunera” we Władysławowie i Stoczni im. J. Conrada w Gdańsku. Zbędne uzbrojenie stoczni istnieją w Stoczni Gdańskiej S.A. i Stoczni Północnej S.A. Spółki zajmujące się produkcją okrętową wynajmują także nabrzeża w innych przedsiębiorstwach.

W likwidowanej firmie państwowej funkcjonuje Stocznia „Wisła” Sp. z o.o. w Gdańsku. Zawiazali ją pracownicy upadłego przedsiębiorstwa. Na razie jest to jedyny podmiot gospodarczy zainteresowany wykorzystaniem części majątku produkcyjnego stoczni.

(JAS)

Trzy godziny przerwy w życiu

66-letnia kobieta, której śmierć stwierdzili lekarze, powróciła po 3 godzinach do życia w kostnicy, gdy myło jej ciało przed ubraniem do trumny. Wydarzyło się to w szpitalu w południowoafrykańskim mieście Port Elizabeth.

Mąż i córka, którzy byli przy łóżku zmarłej twierdzą, że „jej zrenicie nie reagowały na światło, ciało było zimne i posiniąłe, a linia na monitorze kontrolującym pracę serca była płaska”.

Członkowie rodziny opuścili szpital aby przygotować pogrzeb, ale 3 godziny później lekarz zawiadomił ich przez telefon, że pacjentka ożyła.

(PAP)



Fot. Maciej Kostun

Wreszcie w Złotej Kamienicy...

Przy Drodze Królewskiej w Złotej Kamienicy wczoraj otwarta została nowa galeria sztuki. Placówka powstała z inicjatywy dyrektora Instytutu Morskiego prof. Jana Curyzka. Prezentowane są tam dzieła malarskie i rzeźbiarskie kilkudziesięciu wybitnych artystów plastyków Wybrzeża wielu pokoleń. Jedną z sal poświęconą jest tematyce gdańskiej i marynistycznej. W galerii mają być przedstawiane prace artystów plastyków związanych z Gdańską Oficyną Sztuki.

Wreszcie reprezentacyjne sale Złotej Kamienicy przeznaczone są do użytku publicznego. Dotychczas pomieszczenia służyły wyłącznie na cele biurowe.

K.K.

28 maja, sobota, imieniny Augustyna, Jaromira
29 maja, niedziela, imieniny Teodorz, Magdaleny

Polska
Telewizja
Kablowa S.A.

Dziś ma być
zachmurzenie zmienne.
Miejscami popada.
Wiatr będzie słaby,
południowo-zachodni.
Ważą się szanse na
udany weekend.

1000 hPa

12°C - 14°C
7°C - 9°C

ŚWIAT

WATYKAN

➤ Papież Jan Paweł II opuścił wczoraj rzymską klinikę Gemelli, gdzie przebywał od 29 kwietnia br. po operacji złamanej szyjki prawej kości udowej.

RWANDA

➤ Stolica Apostolska zwróciła się do Organizacji Narodów Zjednoczonych o natychmiastową interwencję w Rwandzie poprzez „skuteczną obecność” sił ONZ, która przyczyniłaby się do „położenia kresu masakrze”.

BOŚNIA

➤ Francuski minister spraw zagranicznych Alain Juppe ocenił, że porozumienie pokojowe w sprawie Bośni jest w zasięgu ręki.

KAZACHSTAN

➤ Kazachstan jako siedemnaste państwo z obszaru Europy środkowowschodniej i b. ZSRR przystąpił do natowskiego programu Partnerstwo dla Pokoju.

BIAŁORUŚ

➤ Białoruś chce przyłączyć się do natowskiego Partnerstwa dla Pokoju, ale „w ograniczonym zakresie z powodu braku funduszy”.

ROSLA

➤ Były wiceprezydent Aleksander Ruckoj zapowiedział na jesień zjazd założycieli i utworzenie jednoczonej partii socjal-patriotycznej, która - jego zdaniem - w przyszłorocznych wyborach parlamentarnych powinna zdobyć większość mandatów.

UKRAINA

➤ Brak pieniędzy na testowanie krwi na obecność wirusa HIV.

USA

➤ Siedemstoletni Clay Shrou zastrzelił na przedmieściu amerykańskiego miasta Cincinnati rodziców i dwie siostry, po czym spokojnie udał się do szkoły, pokazał nauczycielowi i kolegom rewolwer, a następnie przyznał się do zbrodni, oświadczaając: „Miałem zły dzień”.

WĘGRY

➤ Od 1 lipca turyści przyjeżdżający do Budapesztu na dłuższą niż jedną noc zapłacą podatek, postanowiła rada miejska stolicy Węgier. Podatek wyniesie 2 proc. od kosztów noclegu, włączając VAT.

Tragiczna podróż

Mówią ludzie...

Nie wiadomo jeszcze, jakie były przyczyny tej tragedii. Znało się tylko jej skutki. Kierowca audi 100 jadący w czwartek, 26 maja, ok. godziny 13.30 drogą z Tczewa do Malborka skręcił nagle przed mostem knybskim (w okolicach miejscowości Baldowo, gm. Tczew) na lewy pas jezdni i zderzył się czołowo z jechącym naprzeciwko samochodem.

W ciężarówkę uderzył jeszcze osobowy volkswagen, ale tutaj skończyło się tylko na drobnej stłuczce. Audi natomiast zostało kompletnie rozbite i trzeba było wezwać straż pożarną, by wydobyć z jego wnętrza kierowcę, 28-letniego Adama T., jego o dwa lata młodszą żonę Teresę oraz ich dwuletnią córkę, Aleksandrę. W wyniku odniesionych obrażeń Adam T. zmarł w drodze do szpitala, dziecko doznało złamań ud prawego. Istnieje też podejrzenie złamania podstawy czaszki. Teresa T. doznała licznych ran miazdżonych głowy i zwichnięcia stawu biodrowego. Przebywa obecnie w Szpitalu

Miejskim w Tczewie, a jej stan lekarze określają jako zadowalający.

Policja powstrzymuje się od podania oficjalnej przyczyny wypadku. Na miejscu zdarzenia usłyszeliśmy, że audi zjechało na lewy pas, ponieważ z bocznej, podporządkowanej drogi wyjechał nagle fiat 125 p koloru szarego, który nie zatrzymując się odjechał w kierunku Malborka. Adam T. chciał uniknąć zderzenia z nim. Policja prosi osoby, które były świadkami wypadku o kontakt z KRP Tczew, ul. Kasprzowicza 2, tel. 31-13-00.

I znowu

W podobnych okolicznościach doszło w czwartek o godz. 15.50 do równie tragicznego w skutkach wypadku w miejscowości Lipinki Królewskie w gminie Starogard. Motorowerzysta, Dariusz B. wyjechał z drogi gruntowej wprost pod nadjeżdżającego volkswagena jettę, prowadzonego przez Jana F. Kierowca auta chciał ominąć jednoślada, prze-

kroczył oś jezdni i zderzył się czołowo z fiatem 126p. Prowadzący go Jan W. zginął na miejscu. Jadącą z nim żoną Agnieszka doznała urazu czaszki i złamań nóg. Ucierpiał także motorowerzysta, który został potrącony przez volkswagena. Ma złamany obojczyk i prawą rękę. Kierowca jettę wyszedł z wypadku z niegroźnymi obrażeniami ogólnymi.

A w styczniu...

W Sejmie wicepremier i minister finansów, Grzegorz Kołodko powiedział, że zniesienie podatku od środków transportu dla rolników spowoduje ko-

nieczną podwyższenia ceny oleju napędowego o 600 zł za litr. Poinformował, że nastąpi to w styczniu przyszłego roku.

Solżenicyn - w domu

Powrót wygnanka

Wczoraj wieczorem do Rosji powrócił, z 20-letniego wygnania, najsłynniejszy z politycznych dysydentów, Aleksander Solżenicyn. Został on pozbawiony obywatelstwa i wygnany z ZSRR w lutym 1974 roku po wydaniu pierwszego tomu „Archiwów Gulag”. Od 1976 - mieszkał w USA, w stanie Vermont.

O godzinie 19.55 samolot towarzystwa Alasa Airlines z 75-letnim pisarzem i resztą jego rodziny wylądował na lotnisku we Władywostoku, gdzie Solżenicyna powitał jego najstarszy syn Jermolaj.

Pisarza powitało m.in. ponad 150 rosyjskich i zagranicznych dziennikarzy, przysłanych przez przeszło 60 największych agencji informacyjnych, konców radio- i telewizyjnych, gazet i magazynów. Takiego najeżdzu dziennikarzy Władywostok nigdy nie przeżył, mimo że w przeszłości spotykali się tam m.in. Leonid Breżniew z prezydentem USA Geraldem Fordem.

Jednak pierwszy bezpośredni kontakt Solżenicyna z ojczyzną po 20 latach banicji, natąpił nie we Władywostoku, lecz w Magadan, gdzie samolot miał międzylądowanie dla uzupełnienia paliwa. Na lotnisku pisarz, bardzo wzruszony, dwukrotnie dotknął ręką ziemi w hołdzie dla „setek tysięcy jeśli nie milionów męczenników” zmarłych w łagrach. Magadan uchodził za administracyjne centrum Kołymy - regionu na dalekim wschodzie Rosji usianego łagrami. W obozach pracy z wycieńczenia zmarły ok. 3 miliony ludzi.

Solżenicyn, który zamieszkał we wzniesionej specjalnie dla niego dachy na działce podarowanej przez władze w podmoskiewskiej wiosce Trojce-Lykowo, nie zamierza przyjmować żadnych oficjalnych stanowisk, ale chciałby aktywnie uczestniczyć w życiu społecznym w Rosji. Jednak wątpliwe, aby w dzisiejszej Rosji Solżenicyn był w stanie odgrywać większą rolę. Jest na to o kilka lat za późno....



Chlebem i solą witano Go w Magadanie

Fot. PAP/CAF - AP

KRAJ

➤ Co trzeci dorosły Polak jest zdecydowany wziąć udział w czerwcowych wyborach samorządowych, a dalsze 25 proc. mówi: raczej tak; frekwencja na wsi wyższa niż w mieście; PSL przed SLD i Unią Wolności - to wyniki sondażu OBOP.

➤ Obradujący w Warszawie III Kongres OPZZ udzielił absolutorium ustępującemu kierownictwu związku.

➤ Z dniem 20 maja br. Filipiny wprowadziły jednostronnie zwolnienie z obowiązku posiadania wiz dla obywateli polskich.

Powrót aborcji

Dokończenie ze str. 1

określiła obowiązujące przepisy antyaborcyjne jako niesprawiedliwe, kryminalne i demoralizujące.

Obowiązująca od ponad roku ustawa o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży pozwala na przeprowadzenie tych zabiegów, gdy ciąża zagraża życiu kobiety, gdy jest wynikiem czynu zabronionego (gwałtu), bądź gdy badania prenatalne wykazały, że płód dotknięty jest ciężkim lub nieodwracalnym uszkodzeniem.

Kardynał Józef Glemp, prymas Polski, skrytykował projekt nowelizacji, który uznał „za kolejną rozgrywkę polityczną”. Wyraził nadzieję, że Sejm dokona ratyfikacji konkludatu. Powiedział, że pojednanie polsko-żydowskie będzie zależało od Episkopatu Polski.

Prawdopodobnie już dzisiaj odbędzie się głosowanie. Zwolennicy nowelizacji ustawy wydają się być w przewadze.

(PAP)

Radni do „cywila”

• Gdańsk: „Miasto nie było całkowicie bez winy”

Wczoraj odbyła się w Gdańsku uroczysta sesja kończąca obecną kadencję Rady Miasta. Zdaniem przewodniczącego, Andrzeja Januszajtisa, konflikty wśród radnych były naturalnym czynnikiem polityki samorządu. Podkreślił, że kłótnie należały do wewnętrznych problemów rady. Duże pretensje przewodniczący miał natomiast do dziennikarzy.

Ostatnia sesja gdańskiej Rady Miasta odbyła się w Białej Sali Ratusza Głównomińskiego. Wcześniej radni uczestniczyli w mszy św. w Bazylice Mariackiej, którą odprawił ks. prałat Stanisław Bogdanowicz. Po prawie godzinnych przemówieniach połączonych z wykładem, członkowie rady przeszli do Sali Czerwonej, gdzie przy lampce szampana wspominali cztery lata wspólnej pracy.

Przewodniczący zwrócił uwagę, że konflikty w Radzie Miasta rozpoczęły się, gdy „zaczęły grać ambicje”. Przypomniał, że Franciszek Jamroz swoje starania o fotel prezydencki zaczął już w 1990 roku. Jego zdaniem, było to początkiem waśni politycznych w gronie radnych, które podzieliły ostatecznie radę. Efektom sporów były trzy nieudane próby odwołania prezydenta i Zarządu Miasta oraz próba zorganizowania referendum, po którym miało nastąpić odwołanie całej rady. Jednakże największe zagrożenie

- zdaniem Januszajtisa - przyszło ze strony lewicy, kiedy lokalny oddział SdRP przy wsparciu posłów SLD „zabiegał” o wprowadzenie zarządu komisarycznego w miejsce. Zaznaczył jednocześnie, iż nie było ku temu żadnych podstaw.

Podsumowując swoje przemówienie, Januszajtis dodał, że „miasto nie było całkowicie bez winy”. Stwierdził, iż dziennikarze w niekorzystny sposób przedstawiali działania miejskiej władzy, co wpłynęło na jej zewnętrzny obraz.

W trakcie czteroletniej kadencji trzech radnych odeszło z RM, a dwóch zmarło. Na ustawową liczbę 60 członków rady do końca pozostało 58 osób. W uroczystej ostatniej sesji nie wzięło udziału 11 radnych, w tym także dotychczasowy prezydent F. Jamroz.

Kuba Urbaniś

• Sopot: Co się udało

Pięćdziesiąta trzecia sesja Rady Miasta zakończyła czteroletnią działalność pierwszego, demokratycznie wybranego samorządu Sopotu. Wśród sprawozdań i podziękowań znalazł się czas na odegranie hejnału sopockiego przez kwartet dęty Tadeusza Kazaka oraz na kieliszek szampana. Dla wielu radnych był to koniec rządzenia, nie dziwnego, że mimo uśmiechów, ich miny nie były zbyt wesołe.

Przy obecnie panującej w kraju opcji politycznej skończyła się pogoda dla samorządów - powiedział w wystąpieniu zamykającym kadencję Rady Miasta Sopotu prezydent, Jan Kozłowski. - Niemniej, zanim się to stało, Sopot wykorzystał, być może nie do końca, daną mu szansę. Udało się bezwarunkowo otworzyć kąpielisko morskie, wybudować szkołę na Brodwinie, zadbać o czystość ulic, zaistalować na nich oświetlenie oszczędnościowe i sygnalizację dźwiękową oraz zaopiekować się ludźmi najbardziej potrzebującymi. W Sopocie znalazły siedzibę: Orkiestra Wojciecha Rajskiego, Teatr Ekspresji i Sfinks. Od roku odbywały się plenery filmowe, a także rozgrywane są wielkie sportowe imprezy. Dwa razy do roku miasto organizuje publiczne zabawy: sylwester na molu i noc świętojańska. Jest też teren inwestycji międzynarodowego kapitału: Chinycey odbudowują Łazienki Południowe, Włosi zaadaptowali dom towarowy. Amerykanie już niedługo otworzą pizzerię, a Niemcy zagospodarują głowicę mola. Zawiązało się Bałtyckie Centrum Gospodarcze, od jesieni będzie funkcjonować Gdański Klub Biznesu, skupiający najważniejszy kapitał Polski północnej.

Wczoraj w kościele p.w. Gwiazda Morza odprawiono dziękczynną mszę świętą.

mig

Show na głowach

W przyszłym tygodniu (4 i 5 czerwca) odbędzie się w Sopocie I Festiwal Krowania Modnych Strzyżeń Sopot '94. W programie przewidziano wielki show fryzjersko - kosmetyczny na żywo, pokazy sztuki strzyżenia modnej linii na lato '94, makijażu, przedłużania włosów(!), biżuterii oraz rewii mody. Udział w festiwalu zapowiedziało 30 fryzjerów.

Pa

Ogród w ogrodzie

W Sopocie, w przepięknym ogrodzie przy pensjonacie „Marilyn” (ul. Świecia), trwa wystawa aranżacji ogrodów. Można tam obejrzeć wszelkie ogrodowe akcesoria i różnorodne rośliny. Marszandzi służą również kompetentną poradą, ułatwiającą urządzenie naszego ogrodu czy balkonu.

mig

Lista nieobecnych

Do informacji zamieszczonej w rubryce „Kraj i Świat” („DB” 14-15 maja 1994) dotyczącej listy osób towarzyszących rządowej delegacji na obchody 50. rocznicy bitwy pod Monte Cassino zabrał się błąd. Pan Tomasz Zajac pisze, że na liście pasażerów rządowego samolotu udającego się do Włoch znaleźli się m.in. „dwaj harcerze: przewodniczący i naczelnik ZHP”. Informuje, że wymienieni przedstawiciele władz Związku Harcerstwa Polskiego nie byli na liście osób towarzyszących delegacji rządowej na uroczystości pod Monte Cassino i nie podróżowali do Włoch rządowym samolotem. Rzecznik prasowy ZHP Artur Andrusz pism.

Pałka na rząd

Dokończenie ze str. 1

przeciwko nierealizowaniu przez rząd postulatów związku. Związkowcy zapowiedzieli dalsze demonstracje i stałe naciśki na „arogancką władzę”. „Dziś władze nie odpowiadają na nasze postulaty” - oświadczył Krzaklewski i dodał: „A nawet Fidel Castro nam odpiął”. „Bezczelnością władzy” nazwał nierealizowanie Paktu o przedsiębiorstwie.

Przewodniczący „Solidarności” ocenił jako udaną, 80-dniową akcję protestacyjną związków. Powiedział, że wzięło w niej udział milion osób.

Kolumna demonstrantów ruszyła w kierunku Urzędu Rady Ministrów. Manifestanci oprócz transparentów niesli również kukły przedstawiające Waldemara Pawlaka i Lecha Wałęsę. Kukla prezydenta trzymała w ręku wędkę z po-

wieszonymi na niej skarpetkami, a premiera - kosę.

Pod URM Krzaklewski przez pewien czas machał do związkowców białą pałką, którą otrzymał „na rząd” od Stoczni Gdańskiej.

Przemawiając szef regionu gdańskiego, Jacek Rybicki. „Przysliśmy tu drugi raz, przyjdziemy i trzeci” - ostrzegł. Manifestanci odpowiedzieli: „Ale trzeci będzie już ostatnim”.

Pod URM nie doszło do spotkania z przedstawicielami rządu. Wprawdzie do demonstrantów wyszedł niski rangą urzędnik zapraszając do środka, ale Piotr Kac oświadczył, że „Solidarność” nie musi składać petycji z postulatami związkowymi, bo są one dobrze znane rządowi. Jak się dowiedział „DB”, w URM i tak nie było nikogo z przedstawicieli rządu.

smk, (PAP)



Fot. Maciej Koston

REDAKCJA

Red. naczelny Jan Jakubowski - tel. 31 35 60; z-cy red. naczelnego: Grzegorz Rybiński - tel. 31 35 60, Tadeusz Skutnik - 31 73 15; sekretarz generalny redakcji Janusz Wikowski, sekretarz: Janusz Czerwinski, Tadeusz Jabłoński, Danuta Kuta - tel. 31 27 33, Aleksandra Paprocka - tel. 31-79-26. Dział: Społeczno-Polityczny - kier. Barbara Szczepuła, tel. 31 20 62; Kultury i kier. Anna Jęśtak - tel. 31 79 26; Ekonomiczno-Morski - kier. Jan Krefci - 31 53 28; Sportowy - kier. Janusz Woźniak - tel. 31 18 97; Łączności z Czytelnikami - tel. 31 50 41 w. 202; „Rejsy” - red. prowadzący Henryk Tronowicz - tel. 31 50 41 w. 267; „Relaks” - red. prowadzący Dariusz Wasielewski - tel. 317315; fotoreporterzy - tel. 31 50 41 w. 166; grafik - Krzysztof Ignatowicz. Telefax sekretariatu 31 35 60.

Redakcja zastrzega sobie prawo redagowania i skracania nadsyłanych materiałów oraz nie zwraca tekstów nie zamówionych.

REKLAMY I OGŁOSZENIA

Dział Marketingu - 80-886 Gdańsk, Targ Drzewny 3/7; dyrektor ds. marketingu - tel. 31 04 42; szef biura marketingu „DB” - tel. 31 20 94; kierownik biura ogłoszeń - tel. 31 50 41 wew. 169; Centralne Biuro Ogłoszeń - „Dom Prasy” parter 80 - 886 Gdańsk, Targ Drzewny 3/7, tel/fax: 31 80 62, tel 31 17 51, 31 50 41 wew. 127, 15 512859 pg.pl.; Biuro Ogł. w Gdyni ul. Władysława IV 24, tel 20 08 32, tel. 542899 prasa.pl.; Biuro Ogł. w Elblągu, ul. Łączności 3, tel. 32 50 80, 32 70 94. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

SPRZEDAŻ I KOLPORTAŻ

Dział sprzedaży: tel 31 96 14; 31 50 41 w. 272. Kolportaż z dostawą do domu: tel 31 50 41 w. 154. Prenumerata: wszystkie ekspozytury „RUCH” S.A., o/Gdańsk tel 41 87 54 oraz urzędy pocztowe.

WYDAWCA: „Prasa Gdańska” Spółka z o.o., tel. 31 19 43, prezes Tomasz Hóldys, wiceprezisi Maciej Łopiński i Yann Gontard 80-886 Gdańsk, Targ Drzewny 3/7. DRUK: Drukarnia Offsetowa „Prasa Bałtycka” Pruszczyk Gdański, ul. Obronców Westerplatte 5, prezes Yann Gontard, dyr. Małgorzata Maziarz - tel. 82-30-68, fax 82-30-67. G. Hiszpański

Władze obwodu kalinogrodzkiego odwołały 26 bm. swoją decyzję o poborze opłat od turystów przekraczających granicę w Bagrationowsku-Bozłodach.

Administracja obwodu przeprosiła za przykre incydenty na granicy w dniach 19-20 maja

Królewieckie myto

Już nie

br., kiedy to strona rosyjska wprowadziła dyskryminujące Polaków opłaty przy przekraczaniu granicy w wysokości od 22 tys. do 40 tys. rubli. Oby-

watele innych państw pailali 2 tys. rubli. Ostro zaprotetstowali wówczas wojewoda ołstynski.

(PAP)

NOTOWANIA

Kupno/przedaż (w zł) (kurs z wczoraj)	NBP (kurs oficjalny)	„Max” Gdańsk Jagiellońska 10	„Xamax” Gdańsk Długa 81/83	„Silvanti” Elbląg 1 Maia 41	London 1 dolar kurs średni
USD (dolar amerykański)	22 067/22 967	22 150/22 250	22 150/22 250	22 150/22 350	-
DEM (marka niemiecka)	13 425/13 973	13 440/13 520	13 450/13 520	13 450/13 550	1,648
FRF (frank francuski)	3925/4085	3900/3950	3950/4020	3900/3980	5,631
NLG (gulden holenderski)	11 970/12 458	11 950/12 050	11 980/12 050	11 950/12 050	1,848
CHF (frank szwajcarski)	15 740/16 382	15 700/15 850	15 750/15 850	15 750/16 000	1,407
SEK (korona szwedzka)	2848/2964	2850/2880	2850/2900	2820/2920	7,758
GBP (funt brytyjski)	33 293/34 651	33 300/33 600	33 400/33 600	33 300/33 700	0,662
ITL (lir włoski)	13 835/14 39	13 80/14 30	13 90/14 40	13 85/14 50	1593,3
SUR (rubel rosyjski)	-	8/13	-	10/15	1901 Moskwa)
Złoto (tys. zł/gr)	-	150/160	150/160	147/-	383,9 (uncja)

SUPEREKSPRES

PRASA Gdańska sp. z o.o. zatrudni energiczne, młode osoby z terenu Pruszcza Gdańskiego, Tczewa, Starogardu Gdańskiego, Kartuz, Kościerzyny, Sierakowic do akwizycji reklam i ogłoszeń do Dziennika Bałtyckiego i Wieczoru Wybrzeża, tel. 31-50-41 wew. 169 lub 31-80-62.

SAUNY szybko - solidnie, 81-23-87

ATRAKCYJNE małe mieszkanie w Gdyni sprzedam, 51-81-13

FIAT Croma '88 - sprzedam, tel. 38-02-37

MIESZKANIE 36 m wynajmę, 43-06-61

SPRZEDAŻ sklep na hali - stoisko nr 25B, 22-44-64

SPRZEDAŻ Golf II, 1,6 D 88/89, 39-03-17

TOYOTA kombi '84 w dobrym stanie sprzedam, tel. 38-02-37

Na zmianę

Postrajkować i hurra! - na ulice

Solidarność" ma złą i coraz gorszą prasę. Przez te jej strajki załamala się (uważa GUS) produkcja w kwitnieniu, szczególnie wydobyćć węgla. „Solidarność” jest zawiadłością reform, kamieniem u nogi gospodarczego postępu. Już ktoś odkrył, że kształtem podobna Manius Kzasklewski do złudzenia przypomina Benito, tylko czekać, jak następny zauważy, że na czoło nasuwa mu się podejrany locek...

Prasa może pisać co chce, bo jest wolna. Olsnieni tym faktem młodzi dziennikarze skłonni są uważać, że wolność równa się hulaj dusza, że mogą pisać co im się żywnie podoba w którąkolwiek stronę, bo o to właśnie chodzi w demokracji. Dać brzywnę szypansowi... Ciekawe, że wielu pisze o strajkach i „Solidarności” dokładnie jak za komuny, też używając słów „destrukcyjna” i „destabilizacja”, a celują w tym młodzi liberalowie i konserwatyści, czyli sam kwiat przyszłościowej generacji.

Sondaże opinii publicznej dają obraz niejasy. Akcje „S” to dołują, to zrywają, tasując się z opiniami o OPZZ, które fluktuują podobnie. Publicka raz chwali strajkujących, to znów ich gani.

Niektóre partie zwłaszcza te najpiękniejsze w marszu do Europy, wolają, by związkowi zawodowym skrócić wędzidła, jak zrobiła to pani Thatcher. Ciekawe, jak to się koniec końców odbije na partyjnej nowostce, jaką jest Unia Wolności? Czy ona jest bardziej za wolnością pracodawców, czy pracowników? Tusk by najchętniej plusk! - i utopił związkowców w tyżce wody programowo, ale większość unitów etoso-

wo musiałaby ich z tej tyżki wyłowić i odchu-chać, bo ona wszak krew z krwi i kość z kości Panny „S”, kiedy jeszcze była nadobna i młodziutka. Kiedy ona brylowała na salonach, wiecach i strajkach, to nikt przecież nie marudził, że istnieją różne grupy krwi...

Szczęście mówiąc, sam się waham, czy „Solidarność” jest teraz bardziej dobra czy bardziej zła - pożyteczna czy szkodliwa? Kiedyś jej strajkoniała bezspornie służyły najwyższemu celom narodowym, były jednoznacznie pozytywne, nawet gdy rozkładały gospodarkę. Czy tak samo jest, gdy służą interesom grupowym? Jako niepoprawny lewicowiec umiarkowany i sympatyk Unii Pracy ze strajkami się solidaryzuję, ale jako uczestnik całkiem innej grupy społecznej - mam wątpliwości. Rzecz jasna, każdy ma ustawowo zagwarantowane prawo do strajkowania o to, co uważa za słuszne, ale czy mu klaskać, skoro wiem, iż inne grupy miały by słuszniesze powody do strajkowania, że „koldra jest krótka”, a ten i ów zakład strajkujący powinien jak najprędzej iść do kasacji lub do prywatyzacji, co najmniej.

W takich przypadkach, logicznie, powinienem być „przeciw”. Ale nie potrafię, gdyż strajk - co widziałem parokrotnie od podszewki, i to w Stoczni Gdańskiej, Matce Wszystkich Strajków - jest z a w s z e (nawet przegrany, nawet niesłuszny) ogromnym przeżyciem dla tych, co w nim uczestniczą, z racją czy bez racji. Bo jak już zaczęła, gdy przełamia paraliżujący strach, to wartości „samą w sobie” staje się samo strajkowanie, czyli skomplikowany proces psychiczno-kulturowy, który wywarza

poćucie solidarności, godności, który przelamuje lęk i obojętność - najfatalniejsze z ludzkich przywar.

Gdyby nie strajki - nie byłoby „Solidarności”. Gdyby nie „Solidarność” - nie byłoby może wolnej Polski, lub byłaby mniej wolna.

No tak. Ale trudno odmówić wszelkiej racji tym, którzy dowodzą, że strajki t e r a z t e wolność podkopują. Dlatego jestem za, a nawet przeciw strajkom, choć raczej może - przeciw, ale ZA!

Stanowczo mniej wątpliwości budzą uliczne pochody, demonstracje i zadymy. One w końcu nikomu nie szkodzą, prócz tych, co przez godzinę czekają na tramwaj. Kosztują mało i w zasadzie samych tylko demonstrantów, bo to za ich składki związkowe są dowożeni do stolicy. A jak świetnie spełniają rolę happeningów, ludycznej rozrywki masowej i zbiorowej psychoterapii! Ludzie sobie pokrzykują, wydają się pod transparentami, nabluzgają rządowi czy prezydentowi - i wrócą do domu podnieceni i zarazem uspokojeni; zwłaszcza, gdy uda się przez plot URM albo Belwederu przetrwać jakąś trumnę. To im poprawia samopoczucie i mają jeszcze ze dwie godziny potem, by pobuszować po stolicy, coś kupić dla rodziny.

Niechby „Solidarność” choćby co piątek robiła wielkie manifestacje. Od kilkudziesięciu tysięcy ludzi na ulicach nie wala się ustroje, a nawet rządy. Do tego trzeba kilkuset tysięcy, i to takich, co zgromadzić się sami spontanicznie, a nie są dowożeni zakładowymi autobusami za związkowe pieniądze.

Wojciech Giełżyński

Także na Kociewiu i na Kaszubach?

Tajemnica kręgów odcisniętych w zbożu

Peter Krassa i Reinhard Habeck, dwaj niemieccy tropiciele zagadek współczesności fenomen ten umieścili w swej książkowej galerii osobiowości XX wieku. Książka nosi tytuł „Biblioteka liści palmowych” i już wkrótce ma się ukazać nakładem gdyńskiego wydawnictwa Uraeus. Obaj badacze zjawisko to uznali za jedną z najbardziej fascynujących zagadek, z jakimi człowiek zetknął się u progu XXI wieku. Za zagadkę nie ustępującą takim sekretom jak reinkarnacja, istnienie yeli czy zatopienie Atlantyd.

Sprawa swój początek miała latem 1978 roku w Anglii. Ian Stevens, rolnik z okolic Avebury, wychodząc na pole spotrzegli dziwne okręgi odcisnięte w łanie uprawianej przez siebie pszenicy. Był pewny, że poprzedniego dnia ich tam nie było. Żeby to był jeszcze jeden, pojedynczy krąg... Wtedy mógłby przypuszczać, że jest to dzieło jakiegoś żartownisia. Ale nie. Po wejściu na niewielkie wzgórze stwierdził, że...

okręgów jest aż... pięć!

A wszystkie idealnie symetryczne. We wszystkich kłosy zboża były spiralnym ścięciem przygięte do ziemi, ale żaden z nich nie był uszkodzony. Czegoś takiego jeszcze nigdy nie widział...

Choć, gdy zaczął się zastanawiać, doszedł do wniosku, że już w roku poprzednim coś podobnego spostrzegł na swoim polu. Wtedy jednak nie wzbudziło to jego zainteresowania. Był to wtedy jeden, po prostu krąg. Tym razem o dziwnym zjawisku zawiadomił policję i postąpił jak przed rokiem: niewiele się zastanawiając zboże skosił mechaniczną kosiarką. Postanowił sobie jednak, że odtąd będzie zwracał szczególną uwagę, czy znów się nie natknął na coś podobnego. Na następne znalezisko czekał krócej niż mógł przypuszczać.

W najbliższej okolicy...

kręgi pojawiały się przez całe lato

Wiadomość o tym przedostała się do prasy i stała się sensacją sezonu. Znaleźli się świadkowie, którzy twierdzili, że podobne „odciski” widzieli już na polach wcześniej - w 1976 roku, a nawet dużo przedtem. Niekiedy były to pojedyncze kręgi o średnicy od

Ukrainie i na Węgrzech, koło Szekestehervar blisko Budapesztu. Ludzie, którzy mieli bezpośredni kontakt z kręgami twierdzili, iż znajdując się w ich wnętrzu słyszeli różne, trudne do wyjaśnienia dźwięki i trzaski. Potem, przez kilka dni cierpieli na zaburzenia krążeń i omdlenia. Informacje o tych zjawiskach towarzyszących, zwolenników teorii o istnieniu UFO utwierdzały w przekonaniu o słuszności ich domniemań, z drugiej strony stawały się powodem coraz większej konsternacji środowisk naukowych. Co się kryło za tajemniczymi kręgami w zbożu? Działanie jakich sił? Fenomen, który początkowo zdawał się mieć charakter ściśle lokalny, okazał się czymś o zasięgu uniwersalnym.

Trudności z naukową weryfikacją

...zjawiska zwiększyły się jeszcze bardziej potem, jak kręgi stały się na tyle sławne, iż zaczęły przyciągać uwagę żartownisów wszelkiego autorkamentu. Coraz częściej pojawiać się zaczęło wiele „zbożowych” fałszerstw i „podrobek”, dzięki którym - na pewien czas - zjawisko to w oczach opinii publicznej zostało zdyskredytowane. Uznano je za efekt działalności buszujących nocą w zbożu inspirowanych fałszywych sensacji. Na pewno wielokrotnie tak było. Jednak bardzo szybko okazało się, iż nie sposób dokładnie „podrobić” okręgów. „Oryginały” zawsze charakteryzowały się idealną symetrią oraz tym, iż kłosa nie były polamane, a tylko przygięte do ziemi. Podobnie jak w przypadku obserwacji UFO, wśród setek zaobserwowanych kręgów szybko udało się wyodrębnić ich „twardy rdzeń”, który na pewno nie był efektem żadnych fałszerstw.



Niektórzy brytyjscy farmerzy zaczęli nawet pobierać opłaty za zwiedzanie kręgów, które znalazły się w granicach ich pól. Niekiedy cena dochodziła aż do 2 funtów!

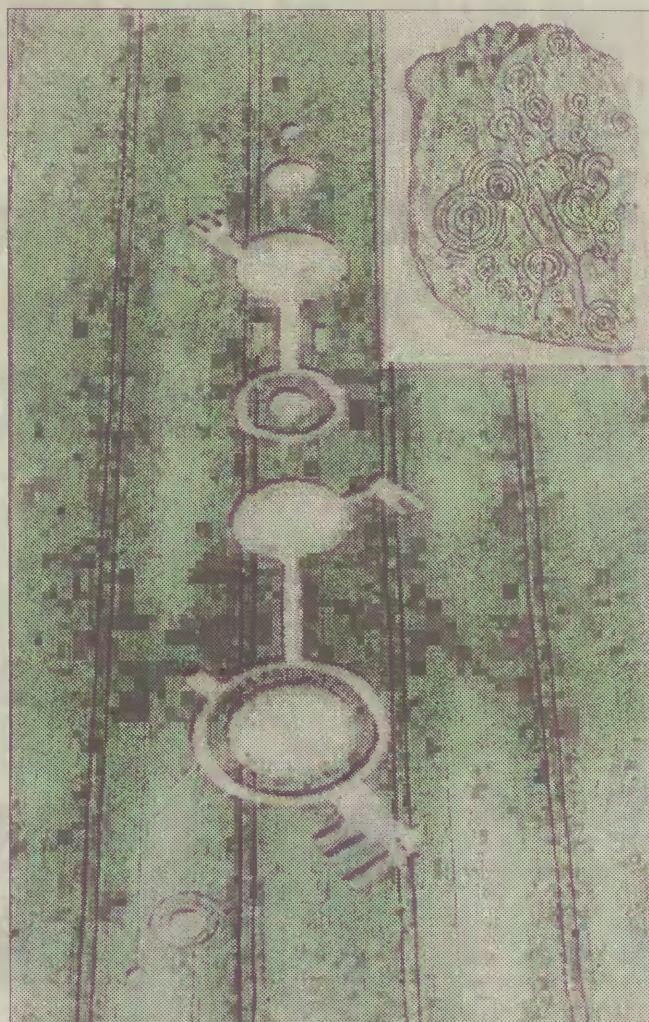
Fot. Agencja Wydawnicza Uraeus

pięciu do ośmiu metrów, kiedy indziej znów całe ich skupiska. Kto jest ich twórcą i co mają oznaczać? Czy są wynikiem działania naturalnych zjawisk, czy też mają jakąś inną przyczynę? Jeśli tak - to jaką? Jak się łatwo domyślić, do natarcia natychmiast przystąpili zwolennicy parapsychologii i kolekcjonerzy spotkań z ufoludkami. Ich zdaniem kręgi w zbożu były bowiem depeszami pozostawionymi przez pozaziemską cywilizację, która w ten sposób próbuje nawiązać kontakt z Ziemią. W sukurs przychodziła im przedziwna zbieżność. Obszary najczęstszego występowania okręgów w dużej mierze pokrywały się z terenami, na których znajdowały się archeologiczne osiedlenia z epoki kamienia: wielka, kolistą świątynia słoneczna w Stonehenge czy megalityczna świątynia płodności z Avebury.

Na to, co najpierw obserwowano w Wielkiej Brytanii, w następnych latach zaczęło nabrać także w innych krajach. Na pojawiające się okresowo kręgi natknęto się...

w Kanadzie, Australii, w USA,

a nawet w Japonii. Choć rzadziej zaobserwowano je także w Europie środkowej - na



Wielkość i liczbę kręgów można w pełni ocenić dopiero z lotu ptaka. Wielu uczonym nie daje spokoju ich podobieństwo do prehistorycznych petroglifów.

Fot. Agencja Wydawnicza Uraeus

tach 30. dwudziestego stulecia?

Do ostatniego poglądu przychylił się m. in. Andrews Collins, autor monografii pt.

Collinsa jest to jedyne w miarę racjonalne wytłumaczenie tego zjawiska. Jedyne jeśli między bajki włożyć koncepcję, iż są to zaszyfrowane przesłania z „równoległych wszechświatów i kosmosów” lub - że są to „odzworowania procesów zachodzących w zbiorowej podświadomości”.

Od czasu publikacji książki Collinsa organowa teoria została bardzo rozbudowana.

Zdaniem geofizyków...

zajmujących się zjawiskiem kręgów, jest nie do końca wykluczone, iż minibiobliki organu wielkości piłki tenisowej są przyciągane do Ziemi przez rozmaite anomalie geologiczne i magnetyczne. Tłumaczyłoby to występowanie kręgów w pobliżu rozmaitych pradawnych centrów kultowych z epoki kamienia. Te ostatnie nasi przodkowie mieli bowiem w zwyczaju lokalizować w miejscach charakterystycznych się specyficznymi emanacjami, które przed tysiącami lat przez ludzi były znacznie silniej odczuwane niż dzisiaj. Pewną postacią takiej emanacji mogły stanowić właśnie geomagnetyczne, lokalne anomalie. Gdyby miała to być prawda, wynikałoby z tego jeszcze jeden istotny wniosek: że zbożowe kręgi, podobnie jak w południowej Anglii, z powodzeniem mogłyby pojawiać się także na Kaszubach i na Kociewiu, gdzie w Odrach i w Wesiorach znajdują się pradawne ceremonialne centra w postaci wielkich kamiennych kręgów... Wyruszając na

„Twórcy zbożowych kręgów”. W swej książce przypomina on, że teorię o istnieniu organu na początku stulecia sformułował wiedeński psychoanalityk

Co prawda kamienne kręgi z Odrów trudno porównać z megalitami z angielskiego Stonehenge, ale - kto wie? - może latem na okolicznych polach także pojawią się tajemnicze „odciski”?

Fot. Bogusław Nieznalski

Wilhelm Reich. Reich uważał, że...

organ jest pewną specyficzną postacią energii

wyzwalającą się dzięki współdziałaniu promieni słonecznych i substancji organicznych. Największe jej skupiska w formie natładowanych obłoków miałyby się gromadzić w

wakacyjny szlak warto więc mieć szeroko otwarte oczy...

Roman Warszawski

Redakcja dziękuje oficynie wydawniczej Uraeus za udostępnienie zdjęć przedstawiających zbożowe kręgi, pochodzących z książki Petera Krassa i Reinharda Habecka pt. „Biblioteka liści palmowych”, która już wkrótce ma się pojawić w księgarniach.

Ekologia wnętrza

Filozof, to człowiek, który stawia trudne pytania i szuka na nie niekonwencjonalnych odpowiedzi. Profesor Aleksander Bardini jest filozofem! - stwierdził prof. Henryk Skolimowski, filozof od lat zgłębiający zagadnienia ekologii. Obu profesorów gościliśmy w Gdańsku na spotkaniu „Sztuka, natura, ekologia”, zorganizowanym przez Klub EKO-ART oraz Regionalny Ośrodek Edukacji i Informacji Ekologicznej. Profesorski dwugłos, zamierzony jako dialog o sprawach ekologii i sztuki, stał się nieoczekiwanie refleksją o życiu i sztuce życia.

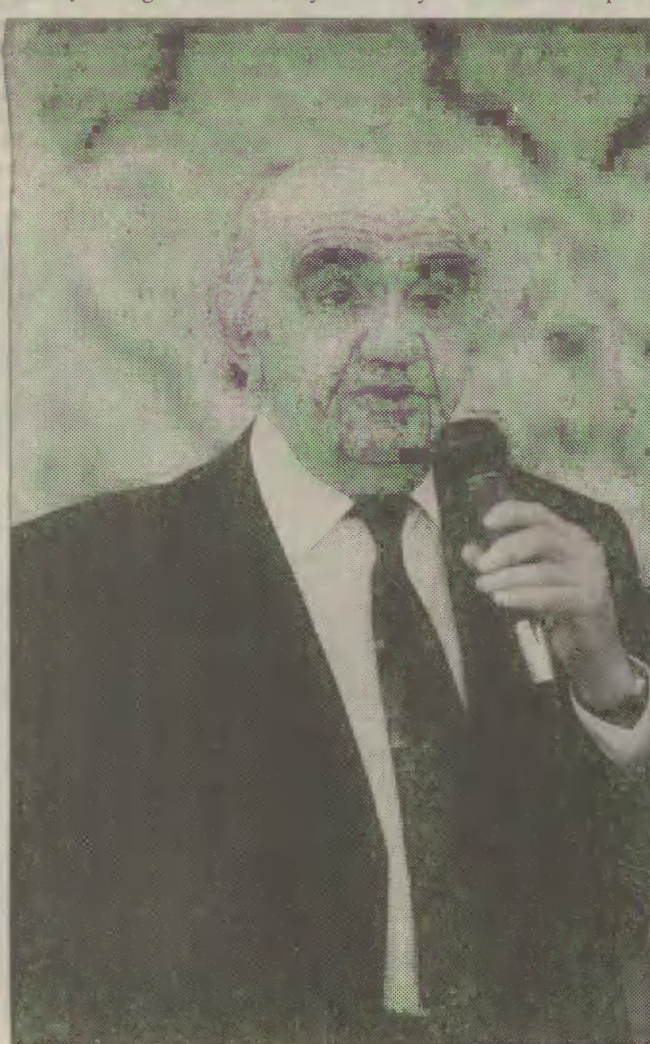
Aleksander Bardini: ekologia i przyzwoitość

- W listopadzie skończyłem 80 lat. Uważam, że nie jest to powód do świętowania jubileuszu. Nie prowadzę życia towarzyskiego, życia wśród elit, życia wśród tych, których w tej chwili się nosi, życia wśród tych, o których się mówi. Mam komfort. Nie muszę zmieniać środowisk, bo w żadnym nigdy nie byłem. Byłem więc zaskoczony, że szereg osób i organów prasowych zareagowało na tę moją rocznicę. Dziennikarze zaczęli mnie nagabywać. Jedną z dziennikarek poprosiła o wywiad. Zapytała, czym się zajmuję. Odpowiedziałem: ekologia. Nie tą polegającą na ochronie środowiska, ale na chronieniu tego, co jest we mnie.

Nie wpadłem na pomysł, że można być bez ekologii wnętrza, choć nie znalazłem tego sformułowania. Tak żyję, takie wyciągnąłem konsekwencje wobec mego życia osobistego, zawodowego, wobec wszystkich rozstrzygnięć, przed którymi mimo mojej woli stawałem, przed wyborami, jakie stawiało życie, przed wyborami, które były produktem moich ograniczeń. Wszystkie te wybory, wszystkie katastrofy, które mnie spotykały nigdy nie odhylały się czymś kosztem. Nigdy nie miałem w sobie tego bezczelnego courage'u, żeby odpowiedzialność za to przeznaczyć na kogoś innego. Jestem gospodarzem siebie i muszę być wystarczająco dorosły, by z tego wyciągnąć konsekwencje. W tej mierze jestem nieświadomym ekologiem. Z tych wywodów wynika, że ekologia, co byśmy o niej nie powiedzieli, ma bezpośredni związek z przyzwoitością.

Patrząc na to, co się dookoła dzieje, dochodzę do wniosku, że trzeba ustalić kolejność i hierarchię ważności. Nie można mówić o ekologii tyżającej otaczającego nas środowiska, póki się do końca, odważnie,

zgodnie z prawdą i faktami nie będzie mówić o nieszcześciu, które powoduje brak ekologii w ludzkiej duszy, myślach, sumieniu, osobach. Opakowanie psrte i atrakcyjne symuluje wartość towaru, w którym nie ma się odwagi nazwać rzeczy



Fot. Maciej Kostun

wszelakich innych. Bez tego, przy pomocy najszczytniejszych hasel i najgłębszej obchodzonych rocznie nie pójdziemy naprzód. Staram się tak żyć, myśleć i postępować. Wołę być niepopularny, ale zgodny ze swym sumieniem i prze-

cie jest zagadką. Pytanie brzmi fałszywie. Litowanie się nad sobą stawia nas w sytuacji bez wyjścia. Nie jestem psychicznie nastawiony na walkę, mam mentalność korka na wodzie, gdzie poniesie, tam popłynie. Czasem bywam do walki zmuszony. Jestem szczęśliwy, kiedy uda się coś osiągnąć bez szkody drugiego człowieka. Za to - wiem - nie kupi się pary butów. Całe życie jesteśmy egzaminowani. Teraz ludzie, w których obecności piętnaście lat temu bałem się mówić, opowiadają o wolności. Muszę to ze sobą rozegrać. Przyjął do wiadomości, że jestem w świecie, w którym jest skowronek i komar. I muszę z tym światem żyć. Ze światem i ze sobą. Jakże często ludzie dokonują spustoszenia wobec samych siebie przez brak zgody na siebie. Biorą odwet na innych za własne niepowodzenia. A my jesteśmy ofiarami cudzych kompleksów, których rodowód tkwi w niezgodzie na świat.

Henryk Skolimowski: przyjaźń z samotnością

Jeśli ekologia ma sens, to tylko w kontekście przeznaczenia człowieka, w sensie fundamentalnym. Najważniejszy aspekt naszego działania w świecie, to nie produkowanie teorii. Chodzi o to, byśmy mieli inspirację innych. Ekologia zrobiła wielką karierę i jest bardzo nadużywana. Ale „hipokryzja jest holdem, który występkiem składa cnotę”. Nie obawiam się więc wykorzystania ekologii do innych celów. Dla mnie sprawą najważniejszą nie jest oczyszczenie kominów fabrycznych, bo droga do ich oczyszczenia wiedzie przez oczyszczenie kominów umysłu. Jeśli nie wygramy batalii o oczyszczenie wnętrza, nie wygramy batalii o czystość środowiska. Zafascynowani maszyną, zapominając kim sami jesteśmy. W szkole warszawskolwowskiej, z której się wywodzi, uczono nas racjonalizmu. Studiując, doszedłem do wniosku, że to jednak jest skostniałe i do niczego nie prowadzi. Postanowiłem pójść nową drogą, pytając o problemy naszych czasów, człowieka, przeznaczenia ludzkości, o to, jak ocalać świat przed ocaleniem siebie. Tak kształtowała się filozofia, którą nazywam ekologiczną. Właściwa ekologia to właściwa koncepcja świata. Zadaniem filozofa, który zrozumiał, że cywilizacja błądzi, jest systematycznie podważanie prawd podawanych jako konieczność. Jestem wyrotowy, zwodzę na manowce, które wiedzą na prawdziwą drogę. I chyba takie jest zadanie ludzi myślących: nie dać się błądzić, blichtrowi, efektywnym opakowaniom.

No i pytać. Zadawać pytania mądre, takie, które drażnią. Pytanie, jak żyć, do nich też należy, prowadzi do dialogu z samym sobą. W dialogu potrzebny jest wewnętrzny spokój, a ten wymaga samotności. Klęska naszych czasów - to pospiech i ciągła obecność innych. A matką doskonałości jest samotność. Samotność jest naszym przyjacielem. Czas również.

Trzeba się radować chwilą, a żeby to było możliwe trzeba akceptować życie. Ono jest apoteozą.

Zanotowała: Anna Jęsiak

EKSPRES
TELEFAXY, tania, 31-99-43
FIATA 126 p. sprzedam, 1988 r. Tel. 57-80-53 po 17.00 66971
GOLF TD 1.9 1993, 26-38-18 61972
HONDA Civic 92, Golf 99 GTI, Jeep Cherokee 94, sprzedam, 57-21-28 64047
RESTAURACJA "Wiking" zatrudni bramkarzy, szatniarzy (tenisowców), kucharzy, kelnerki 43-03-34 66733
SPRZEDAM numer 51... Tel. 31-26-86 66676

POROZUMIENIE SAMORZĄDNOŚĆ UNIA WOLNOŚCI

to gwarancja GDYNI PIĘKNYCH DZIELNIC I OSIEDLI GDYNI bezpiecznej gospodarnej dostatniej i zdrowej

BIURO WYBORCZE ul. Żeromskiego 26 p.16 (POLSKA YMCA) 81-346 GDYNIA tel./fax 20-29-12 tel. 20-05-82

Konto: BANK KOMUNALNY S.A. W GDYNI nr 619996-165158-2711

Jak Chińczycy załatwiają aferzystów?

Tych trzech panów łączyło jedno - miłość do pieniędzy. Hong Yonglin pracował w chińskiej policji, był dyrektorem departamentu decydującego o rejestracji samochodów. Jak wiadomo, cztery kółka to dla Chińczyków ciągle przejaw niebywałego luksusu i każdy, kto wejdzie w ich posiadanie, musi udowodnić, że nie kradnie. Jednym z tych, którym się legitymowano, był właśnie pan Hong Yonglin, który za pewną sumę przyniósł oczy na fakt, że przedstawione mu do rejestracji samochody zostały przywiezione z Hongkongu. Przywiezione to rzeczka za duże słowo. Przemycano je, unikając cła i innych opłat.

Towarzysz Xu Zhonghe pełnił funkcję sekretarza partii komunistycznej w dużej firmie handlującej węglem. Przy okazji sprawował również urząd burmistrza w dynamicznie rozwijającym się mieście Rozhou. Tak dynamicznie, że aż korciło, by wejść do luksusowych sklepów, restauracji czy hoteli i oddać się konsumpcji. Towarzysz Xu, choć szczerzy komunistą, nie oparł się pokusie. A ponieważ miał możliwości

„dorobienia na boku”, skorzystał z tego. W Chinach wciąż obowiązuje podwójny system cen. Ceny regulowane są niższe, ale nie dla wszystkich dostępne - rynkowe są oczywiście wyższe. Towarzysz Xu jako burmistrz i sekretarz od handlu węglem wpadł na banalny pomysł, polegający na osobistym regulowaniu dostępu do cen regulowanych. Mówiąc prościej, za łapówki, sprzedawał miejscowym biznesmenom węgiel po cenie niższej, do której nie mieli prawa.

Pan Shen Binggen piastował stanowisko dyrektora urzędu ds. mieszkań w jeszcze dynamicznie rozwijającym się mieście Shenzhen, uważanym przez niektórych za chiński Hongkong. Nietrudno sobie wyobrazić, jaki musi tam panować głód mieszkań, jak potężną władzę ma ten, kto decyduje o ich rozdziale (bo w Chinach mieszkanie nawet nie jest towarem, lecz dobrem przydzielanym przez urzędników). Pan Shen za „niewielką odpłatnością” zmieniał kolejność na liście oczekujących, czasem dawał komuś lokal po znajomości, a wreszcie - gdy do

Chin wszedł na szerszą skalę kapitalizm - przynależał preferencyjne kredyty według własnych preferencji. Zarobił na tym pół miliona dolarów.

Wszystkich trzech oprócz miłości do pieniędzy łączył w pewnym czasie jeszcze jeden czynnik - prokurator. Aresztowano ich, osadzono, wydano wyrok. A ponieważ rzecz dzieje się w Chinach, gdzie z korupcją walczy się poważnie - skazano ich na śmierć.

I nie czekając aż któryś z biznesmenów zorganizuje kampanię wyborczą i załatwi sobie immunitet, jako na przykład posel do Zgromadzenia Ludowego - wyrok wykonano. Wszystkich trzech rozstrzelano w tradycyjny sposób - strzałem w tył czaski.

Rodzicom wydano zwłoki. I dołączono do nich rachunek za amunicję zużytą podczas egzekucji. W końcu państwo nie po to walczy z aferami, by jeszcze dokładać do kosztów eliminacji aferzystów. Rodziny zapłaciły.

A.M.

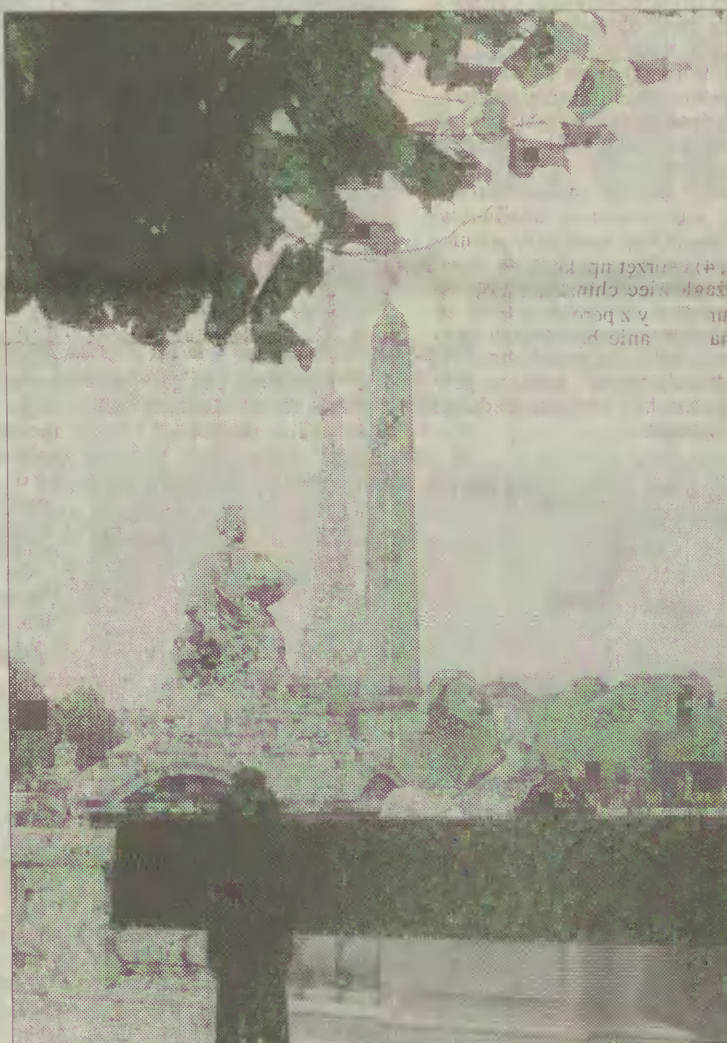
Polski przystanek na placu Zgody

Plac de la Concorde znają praktycznie wszyscy Polacy korzystający z autokarowych przejazdów do Paryża. To tutaj, na specjalnie wyznaczonych w tym celu części placu, znajduje się główny, a najczęściej końcowy przystanek dla osób przyjeżdżających, a także punkt startu dla powracających do kraju.

W roku utworzonym przez przebiegającą wzdłuż Sekwany ulicę Quai de Tuileries i wysokie, metalowe ogrodzenie parku-ogrodu Tuileries, słychać prawie wyłącznie język polski. Autokary, to najczęściej duże, komfortowe mercedesy, renault, volvo. Wewnątrz we, klimatyzacja regulowana według życzeń pasażerów, kawa albo herbata za 10 tys. zł lub 3 franki, wideo z filmami dla dorosłych i dla dzieci. Siedzenia oczywiście z odchylanymi oparciami i o czym nie każdy wie - rozsuwanymi także na boki. Można w ten sposób zwiększyć odstęp pomiędzy sąsiadującymi pasażerami, a zatem polepszyć sobie warunki jazdy. Każde z tych udogodnień zaczyna doceniać najpóźniej po 10 godzinach jazdy, a podróż trwa przeciętnie 22-28 godzin w zależności od położenia miasta, z którego wyruszamy.

Warunki proponowane przez przewoźników są identyczne (we, wideo itd.), ale są pewne różnice w ich wypełnianiu. Zwykle na początku kierowcy proszą, by we autokarowego używać tylko w pilnych przypadkach, bo będą dość częste przystanki przy toaletach. To prawda. Na stacjach benzynowych można skorzystać, najczęściej bezpłatnie (wyjątkiem Polski i niektórych stacji w Belgii) z we, umywalki, a bywa, że i z prysznicy. Warto więc mieć przy sobie jakieś przybory toaletowe i choć jedną monetę dwufrankową. Jeśli w Belgii damy większą sumę, może zdarzyć się i tak, że otrzymamy resztę przeliczoną po mniej korzystnym dla nas kursie. Niezależnie od próśb kierowcy, radzę zrobić siusis przed ostatecznym opuszczeniem autokaru, bo na placu de la Concorde trzeba by daleko szukać we, a z ciężkimi toaletami w rękę jest to prawie niewykonalne.

Warto też mieć przy sobie 3-4 monety jedno- lub dwufrankowe, a jeszcze lepiej francuską kartę telefoniczną. Dlaczego? Otóż częstokroć autokary nie natrafiają na kolejki na granicy polsko-niemieckiej, ani na korki na autostradach i mogą dojechać nawet dwie godziny przed wyznaczonym czasem. Dobrze byłoby mieć więc przy sobie, które mają nas oczekiwać i lepiej byłoby zrobić to na pierwszym postoju po przekroczeniu granicy francuskiej.



Widok na plac de la Concorde. W głębi autentyczny obelisk z Luksoru.

Fot. Jarek Rybicki

Na szczęście na ogół nie czujemy się zawiedzeni obietnicami przewoźnika, pamiętajmy jednak, że szycząc się na pełny komfort, może trafić na 3 x „Sami swoi”, zapchane podczas jazdy we, zepsuta maszyna do kawy i herbaty oraz fotele, który, jeśli nie przyciskamy go mocno plecami, za nic nie chce trzymać się w wybranych przez nas położeniach. Takie niedogodności powinniśmy reklamować u kierowców-przedstawicieli firm przewoźnych, za efekt jednak nie rezygnujmy. O ile trudno winić kogoś za to, że w trakcie jazdy zepsuła się maszyna, to jednak za wymykający się spod kontroli fotele czy bezna-

jest ta sama, ale normalne torby mieszczą się znakomicie.

Można w końcu podróżować autokarem nieco archaizującym bez wygod typu gorąca herbata czy klimatyzacja. Stare, dobre sanosy i jelicz wozy nas przecież w najdalsze zakątki świata. Klimatyzacja była mokra chustka do ocierania potu z czoła, a we to przydrożne zagajniki. Herbatę i kawę organizowali sobie sami, a film, to były pejzaże za oknem. Jeździł się tak i teraz, ale... Była sobie taka jedna trasa i był jeden pan, który na początku wypił niejedną butelkę piwa i troszeczkę wódki... Dalsza podróż, to był koszmarny dla niego, bo autokar nie był wyposa-

żony w we i nie mógł zatrzymać się tak często, jak domagał się tego rozpaczliwie organizm tego pana. Był to też koszmarny dla pozostałych pasażerów i to z tego samego powodu. W efekcie pan ten został na polskiej granicy wraz z podstawowymi dokumentami, by inni mogli podróż kontynuować. Dalszych jego losów nie znam. Tak więc, co pić i kiedy - wybór należy do ciebie. Pamiętaj jednak o konsekwencjach.

Wysiadając na placu de la Concorde, właściwie nie zauważamy go jako obiektu turystycznego. Wysiadanie, zmęczenie, odbiór bagażu, znajomi i rodzina, pocalunki, uściski.

A jest to miejsce ciekawe i położone na trasie „turystycznej osi” Paryża. W centrum placu stoi autentyczny obelisk z Luksoru. Jego bliźniaczy brat został na miejscu - w Egipcie. Jeśli podejmiemy bliższe, możemy prześledzić wg wyrytych w kamieniu rysunków, w jaki sposób myśl inżynierska zaplanowała transport obelisku tak, aby dotarł tu bez uszkodzeń.

Stojąc tyłem do Sekwany, po prawej stronie mamy wejście do ogrodu Tuileries. Przechodzimy przez nie spacerując zwirowymi alejkami i po drugiej stronie natrafiamy na mały łuk triumfalny i zaraz za nim, na szklaną piramidę wejścia do Luwru. Konstrukcja ta, bardzo kontrastowa w stosunku do budynków muzeum, podświetlana po zmroku, wrosła już w pejzaż paryski i jest jednym z najczęściej fotografowanych obiektów.

Jeśli od obelisku spojrzymy w lewo, to w linii prostej mamy ulicę Champs Élysées, ciągnącą się aż do placu Gwiazdy z Łukiem Triumfalnym pośrodku. Na szczyt łuku można za około 30 franków wjechać winą i stąd podziwiać panoramę miasta. Jeśli chcemy obejrzeć go samochodem, to uprzedzam, że jest to dla kierowców jedno z najtrudniejszych do przebycia miejsc. Często robi się tu 2-3 okrążenia, zanim uda się zjechać na właściwą ulicę. Spod Łuku Triumfalnego jest już dobre widoczne La Grande Arche, czyli Wielka Arka - bardzo znany budynek w najnowszej architekturze nie dzielnic La Défense. Wygląda jak ogromna, kwadratowa dziura obwiedziona domem.

Spróbujmy, może i nam uda się spojrzeć na plac de la Concorde nie tylko jak na przystanek autokarów.

Jolanta Mioduszevska

Po pierwsze: bezpieczeństwo! Afrykanerzy farmerzy, których przodkowie-Burowie zajmowali te ziemie, wędrując w obronnych wozach, teraz podróżują w dziwacznych pojazdach antyminowych. Wygląda taki wehikuł jak mały mostek kapitański. Szyby przeciwpancerne, przyspawano do pancernej trójkąta, amortyzującego eksplozję, który nasadzone na kadłub samochodu pancerne. Tego nie ruszy mina przeciwczołgowa, a przeciwpiechotna tak niegroźna jak nadeptnięty kapiszon.

Do tego arsenału rewolwerów i pistoletów. Najlepiej automatycznych. Szczególnie cenione kalasznikowy. One trafiały raczej do czarnej partyzantki, ale biali też je dostawali dziwnymi drogami. Przede wszystkim od Tajwańczyków, ponoć ich absurdalnie rozdęte ambasadę w RPA i małych królestwach Lesotho i Suazi miały pośredniczyć w tym handlu, przyjmując zapłatę w postaci... fałszywych paszportów wszelkich państw afrykańskich. Były one szalenie potrzebne Chińczykom zbiegłym z Wielkiej Ojczyzny, żeby zakorzenić się i robić interesy na Czarnym Kontynencie - na czarno...

Ala najpewniejsze są psy. Im większy wilk czy rottweiler, tym lepszy. Murzyn bardziej boi się rozjuszonego psa-powiadają znawcy - niż terkotania kulomiotu. Polacy, którzy od czasu zamordowania przez Walusia komunistycznego lidera - Chrisa Hani - mają szczególne powody do obaw, wymyślili dodatkowe zabezpieczenie: trzymają też małe, jazgotliwe psy, służące jako... „sygnaturki”. W razie czego one budzą psy duże, z usposobienia oziębate.

Chwilowo te wszystkie zbrojenia wydają się zbędne. Wybory przeszły już za spokojnie, jak na apetyty sfery reporterów, którzy zjechali wietrzak krew. A tu raptem parę bomb przed wyborami - i koniec. Trwa jakby rozejm. Nawet Zulusi z Khosą przestali się wzajemnie zabijać. Nawet biali ter-

przekonali się, iż na dnie nie ukrył się jakiś demon; pieczętowane już uroczyscie pod baczynym okiem wioskowych czarników - tych szanowanych - którzy wytężali swą tajemną

portów policyjnych, tylko w tym roku spalono 61 wież, ostatnią na dwa dni przed wyborami, i to na przedmieściu „białego” miasta Pietersburg. One są winowajczyniami całej

byłaby to ogromna pokusa dla radykałów, zwłaszcza komunistów. W pewnym momencie ogłoszono, że wedle cząstkowych obliczeń - AKN ma już 67 procent. Powiało grozą. Na-



Przed gmachem dotychczasowej siedziby południowoafrykańskiego rządu, tzw. Union Buildings odbyła się ceremonia zaprzysiężenia pierwszego czarnego prezydenta RPA Nelsona Mandeli.

Fot. PAP/CAF-AP

moc, by jednak Zle nie wśliznęło się ukradkiem, żeby sfalszować wolę ludu.

POWSZECHNOŚĆ - poraziła wszystkich. Liczono, że przyjdzie trzydzieści tysięcy - przychodziło osiemdziesiąt. Liczono na osiemdziesiąt - było dwadzieście. Ożyły góry, jak w Nowym Targu podczas pierwszej pielgrzymki Ojca Świętego; ze wszystkich stoków spływały strużki, potoki, rzeki - tam wernych górali, tu czarnej ludu. Szli krokiem tanecz-

go zła na świecie, gdyby nie ich uroki - nie byłoby śmierci i ludzie by żyli w nieskończoność.

Traf sprawił, że kiedy nasza czwórka reporterów z Polski podjechała pod lokal wyborczy w stolicy Vendi, która zowie się „Głowa Słonia” - zabrakło tam kart do głosowania... Kilka tysięcy smolście czarnych twarzy patrzyło na nas wrogo. Niechby jeden krzyknął: „Biali czarownicy popsuli wybory!” - a rozdarliby nas na strzępy. Po-

wet rozsądniejsi wśród czarnych - czyli większość - przestraszyła się rozmiarów swego zwycięstwa, a biali szyszkowali się na bój ostatni... Na szczęście, z prowincji Natal/KwaZulu, która ostatnia zakończyła liczenie, przyszła radosna wieść: wygrywa Inkatha.

AKN zdobył większość solidną, zgodnie z powszechnym oczekiwaniem, ale nie kwalifikowaną. Kompromis będzie trwał. Nawet pojednanie jest możliwe - do czasu... Do cza-

Czarni wygrali bo wierzyli w magię

Korespondencja własna z RPA

roryści siedzą jak trusie a jest ich kilkadziesiąt odmian, wśród których osławiona AWB pana Terre-Blanche uchodzi za ospałą raczej i załęknią, bo jest dokładnie zinfiltrowana przez policję. Rasiści stracili szwung, jedynie pomstują na „zdradę de Klerka”, na spisek żydokomuny i na tajemnych „iluminati”, którzy

nym, z chłepkami wioski (czyli kacykami) na czele, we frenetycznej odwrotności. U jednych plemion polega ona na tym, żeby się maksymalnie ubrać i obwieścić bizuterią - choć w lokalach wyborczych wiele dam zdejmowało ozdoby, bo posłała plotka, iż „zepsują się” od atramentu w sprayu, którym znakowano wyborców

tem by żalowali, bo plemię Venda uchodzi za spokojne i uczciwe.

Z powodu wyczerpania tych kart i wielu innych powodów, na przykład wyrzucania banderoli z podobizną Butheleziego (która miała być doklejana w ostatniej chwili, bo partia Inkatha zwlekała z odwołaniem bojkotu), wybory przeciągnęły

su, który prawdopodobnie nadejdzie: załamania gospodarki. Wtedy sześć czy osiem milionów ju z bezrobotnymi powiększone o krocie następnych, mogą się rzucić na Mandelę, i na białych. I będzie domowa wojna „gorsza niż w Angoli” - o czym lojalnie uprzedzali Mandelę, przed wyborami, moczarze z konsorcjum Anglo-American - de Bera, monopolisci złota i diamentów. Z tym, że oni ten tragiczny scenariusz wrzucili w sytuacji, gdyby nowy rząd powołał się na masową nacjonalizację. Czego zresztą też nie można wykluczyć, i to jest drugie niebezpieczeństwo.

Chwilowo rząd jest rozsądny. Nawet skrajnej białej prawicy z Frontu Wolności rzucono na pociechę mglistą zapowiedź powołania „Rady Volkstaatu” - namiastki upragnionego przez prawicowców odrębnego państwa białych. Ta rada ma dbać o zachowanie dziedzictwa językowego i kulturowego Burów, czyli tyle, co nie. Ale, gdyby miało jednak dojść do domowej rzezi, przy której Bosnia byłaby jak świeczka przy stole.

„Volkstaat” mógłby się okazać ostatnią szansą ocalenia paru milionów białych.

Niby-państwa czarnych, bantustany, stały się integralną częścią RPA. Trochę ich żal, były to barwne kraiki. Przeszły też istnieć wszelkie armie partyjne, jak lewicowa Poqo-



Przypadkowi przechodnie kryją się między samochodami podczas kolejnej „wyborczej” strzelaniny między zwolennikami ANC i Inkathą w Tokojze, murzynskim przedmieściu Johannesburga.

Fot. PAP/CAF-AP

zaprzekli RPA, bo są „jeszcze gorsi od masonów”, zwłaszcza że żaden z nich nie jest nikomu znany.

Co nie znaczy, że jest sielanka na południe od Limpopo. Za parę miesięcy lub lat, może już pojutrze, ponure scenariusze o wojnie ras mogą się spełnić. Ale tymczasem czarni zającą się świętowaniem swej wiktoria, upajając się potęgą magii. Bo w ich wyobraźni, przynajmniej w odleglejszych okolicach, nastąpił triumf czarów-marów: wystarczyło do dużego pudła wrzucić kartkę z krzyżykiem przy fotce Mandeli (wahali się, czy krzyżyk ma być prosty, czy skośny - w praktykach magicznych każdy błąd może przynieść straszne konsekwencje!) - i już mają wolność, mają rząd, już biali im nie podskoczą, a najdalej za tydzień-dwa na pewno zawita przybryt. Wierzą w to święcie. Wierzą w Mandelę, który jest półbogiem.

Zadziwiające, że obrzęd wyborczy wynaleziono w Europie, nie w Afryce, choć tak świetnie pasuje on do afrykańskiej duszy, przepojonej myśleniem magicznym.

TAJNOŚĆ - to przecież samo sedno TABU, mistycznych zakazów! Czarne babulinki i kuszykający do urn dziadkowie jak zdrowaśkę powtarzali: sikret, Sikret, SIKRET! - gdy wścisnęli reporterzy pytali, na kogo chcą głosować.

RYTUAL - wymagał, aby każdą urnę pokazał tysiącami obywateli - wyborców, by

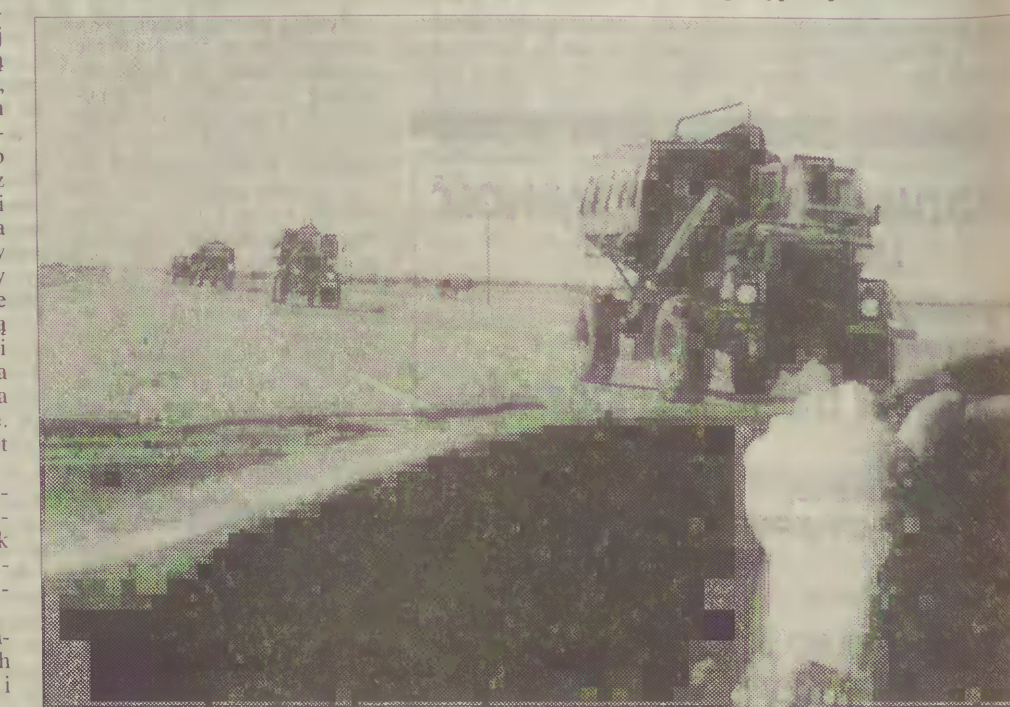
- a w innych plemionach, jak Zulusi, na tym, by ubrać się minimalnie; u Buszmenów - prawie do nagości.

W Afryce oczywiście też czyhają, jak w Polsce, wrogowie ludu, sabotażyści, służbi szatana. Dlatego patriotyczna młodzież bantustanów Venda i

się o jeden dzień; a liczenie głosów - o kilka. W tych dniach magia ustąpiła miejsca arytmetyce. Wszyscy, dosłownie wszyscy - nawet w państwach sąsiednich - i czarni, i biali, liczyli: czy Afrykański Kongres Narodowy zdobędzie ponad dwie trzecie głosów i

Lebowa złożyła ślubowanie, że wypłacie - dla uczczenia Nowej Afryki - wszystkie czarownice i spali je na stosie. Co też z powodzeniem czynili. Wedle ra-

mandatów? Gdyby tak się stało - AKN mógłby zmienić prowizoryczną konstytucję, gwarantującą równowagę polityczną aż do wyborów w 1999 roku;



Pancerniki armii RPA patrolują drogi w dniu wyborów. Za parę dni przejdą pod komendę czarnych.

Fot. Wojciech Gielżyński

Pogo, już nie napiszę reportażu pod tytułem: „PogoPogo w KwaKwa”...

Wojciech Gielżyński

Zwiększa się handel żywym towarem

Paradoksy AIDS

Azja jest od wieków bogatym rezerwuarem płatnych przyjemności seksualnych o nieograniczonej podaży i takimż popycie. Jednakże w ostatnich czasach zmore AIDS sprawiła, że proporcje popytu ulegają pewnej zmianie. Coraz większe jest mianowicie zapotrzebowanie na nieletnie dziewczynki, ponieważ klienci lupanarów wierzą (całkiem mylnie), że kontakt z nowicjuskami zmniejsza ryzyko zarażenia.

Oczywiście pedofilia nawet w Azji jest prawnie zakazana, ale przymyka się tam na nią oczy znacznie bardziej niż w Europie i prostytucji 10-12-letnie są na azjatyckim rynku towarem powszednim. Niektórzy dla niepoznaki aplikuje się zastrzyki z hormonów żeńskich, dzięki czemu wyglądają na dojrzalsze. Ma to wpływ na wzrost ceny, która idzie jeszcze bardziej w górę (do kilku tysięcy dolarów) w wypadku dziewczyn. Pierwszym klientem jest wtedy na ogół ktoś nie tylko zasobny, ale i leci-

wy, przeważnie Chińczyk, tradycyjnie bowiem chiński starcy regenerują swą vitalność z dziewczyną, która nie miała jeszcze męża.

Lęk przed AIDS spowodował także w Azji inny skutek uboczny. Powodzenie zaczęły mieć wieśniaczkę sprowadzane do burdeli Japonii, Hongkongu czy Tajlandii z bardzo dalekich, izolowanych od świata regionów Birmy, Filipin, południowych Chin, a nawet z rosyjskiego Dalekiego Wschodu. Sądzi się powszechnie, że ko-

biety te gwarantują bezpieczniejszy seks, co także jest iluzją na krótką metę.

Tak oto AIDS - miast tłumić prostytucję - paradoksalnie przyczynia się do rozwoju handlu żywym towarem, którego ofiarami padają coraz liczniej nieszczęśliwe dzieci. Paradoksalnie również szansa na powstrzymanie tego procederu tkwi w dalszym rozprzestrzenianiu się choroby. Jeżeli nabierze ona spodziewanego tempa, to bardzo prawdopodobne, że za jakiś czas (10-20 lat!) prostytucja stanie się skutkiem wirusa AIDS tak niebezpieczna, że korzystanie z niej będzie graniczyło niemal z samobójstwem. I dopiero wtedy jej obraz może się zmienić, albowiem strach przed śmiercią jest jednak nieco silniejszy aniżeli pociąg plemiowy.

J.C.

Melancholicy w trójkącie ziemi

Jeden jest flegmatykiem, drugi ma usposobienie choleryka, inny życzliwością i serdecznością obdźliłby cały świat. To „wina” żywiołów (ogień, woda, ziemia, powietrze), że jesteście tacy, a nie inni. Tworzą one na szlaku rocznego obiegu Słońca tzw. trójkąty żywiołów, w których zostało rozmieszczonych 12 znaków zodiaku.

Trójkąt ognia obejmuje urodzonych pod znakiem BARANA, LWA i STRZELCA. Urodzeni w tym trójkącie mają usposobienie choleryczne, są wybuchowi, niespokojni, energiczni. Cenią sobie niezależność, są dumni, czuli na swoim punkcie, często bywają zarozumiali. Łatwo wpadają z jednej skrajności w drugą. Powinni się bardzo wystrzegać pochopnych decyzji, raptownych działań, ryzykownych pomysłów.

Szczęśliwe dla nich dni to: niedziela, wtorek, czwartek. Szczęśliwe liczby: 1, 3, 4 i 9. Szczęśliwe kamienie: ametyst, granat, rubin. Uważać powinni na choroby serca, płuc, głowy.

W trójkącie wody znaleźli się: RAK, SKORPION i RYBY. Cechuje ich temperament flegmatyczny. Są spokojni, nie lubią w niczym przesady. Są kapryśni i bojaźliwi przy poważniejszych decyzjach. Ale jednocześnie cechuje ich rozwaga, przeorność, duża doza krytycyzmu. Mimo spokoju i rozwagi potrafili być despotyczni w stosunku do zależnych od siebie osób, tak w życiu prywatnym, jak zawodowym.

Szczęśliwe dni to: poniedziałek, wtorek, piątek. Szczęśliwe liczby: 2, 7, 9 i 11. Szczęśliwe kamienie: szmaragd, chryzolit,

topaz. Uważać powinni na choroby płuc i żołądka.

W trójkącie ziemi są urodzeni pod znakami: BYKA, PANNY i KOZIOROŻCA. Są to najczęściej melancholicy, ludzie bardzo wrażliwi, ale uparci i samodzielni. W życiu konsekwentnie dążą do obranego celu. Systematyczni, lubią dobrobyt i osiągnięcia go. Pomysłowi, ambitni, cierpliwi, oszczędni. Potrafią działać nawet agresywnie, ale też umieją zdobyć się na niewzruszony spokój. Mają skłonności do przynębiania i chwil zwątpienia.

Szczęśliwe dni: środa, piątek, sobota. Szczęśliwe liczby: 5, 6 i 8. Szczęśliwe kamienie: agat, jaspis, onyks. Uważać powinni na zaziębienia, choroby przewodu pokarmowego, reumatyzm, wszelkie złamanie.

Trójkąt powietrza obejmuje BLIŹNIĘTA, WAGĘ i WODNIKA. Są to sangwiniści, bardzo wrażliwi, życzliwi i serdeczni dla wszystkich. Przyjaścisci, wylewni, skłonni do uniesień. Lubią pracę umysłową, wrażliwi na piękno, są często melomani, chętni do podziwiania malarstwa. Często podejmują badania naukowe, co przynosi im szybko uznanie otoczenia.

Szczęśliwe dni: środa, piątek. Szczęśliwe liczby: 5, 6 i 10. Szczęśliwe kamienie: diament, szafir, beryl. Jeśli chodzi o zdrowie, niech szanują własne nerwy, uważają na płuca, nerki i bóle mięśniowe.

Katia

Wiosenna twarz '94

Rozmowa z Carlosem, wizażystą firmy Christian Dior

- Kim pan właściwie jest?
- Jedynym w Europie wizażystą Christiana Diora.
- Wizażysta?
- Tak. Wizażysta to osoba związana z firmą kosmetyczną, opracowująca dla niej nowe tendencje w makijażu.
- Co pół roku zaskakuje pan nas nowymi pomysłami. Co jest dla pana inspiracją?
- Może być przyroda, każde niespodziewane wrażenie.
- Co zatem szykuje pan na sezon wiosenno-letni?
- Makijaż dla tęskniących za spokojem i naturalnością. Akcent makijażu przenosi się właściwie głównie na podkreślenie oczu i ust. Powrót do odcieni lekko perłowych. Tylko twarz matowa. Notabene Dior przygotował na ten sezon nowy podkład w tonacji lekkiej róż i jasny beż. To znakomity wyrób zwłaszcza dla Polek, które, jak wiem, mają w większości cerę mieszaną, a przy tym nie bardzo lubią pudrować twarz. Dzięki temu podkładowi praktycznie przez cały dzień nie bę-

da musiały sięgać po puderniczkę. „Make up” utrzymuje kolor, mat, pozwala wyglądać twarzy świeżo przez wiele, wiele godzin. Zawiera także filtr przeciwsłoneczny.
- Czy zegnamy już modę lat 60. i 70.?
- Nie definitywnie. To jest propozycja Diora, który zawsze jest prekursorem mody i dyktuje nowe tendencje.
- Zatem powrót do natury?
- Powiedziałbym tak: makijaż, którego... nie ma. A to największa sztuka. Potrzeba tylko dużej staranności i dokładności przy wykonaniu takiego makijażu i oczywiście u m i a r w stosowaniu kosmetyków.
- Jak się nazywa nowa kolekcja?
- „Couleurs du Tempa” czyli „Barwy czasu” i nawiązuje do symbolicznych odcieni ziemi, nieba i światła. W skład tej kolekcji wchodzi trzy palety kolorów „obowiązujących” tej wiosny: „Brun Desert” - barwy ziemi, a więc kolor węglowy, pustynny brąz, brudny róż,

„Bleu Desert” - barwy nieba: niebieski, fiolet, biała perła, „Sables Effet Gres” - barwy światła: tonacja jasnego różu, beżu też z perłowym odbłaskiem. Wykorzystując dowolną z palet, każda kobieta jest w stanie nadać swej cerze pożądany wygląd - od tryskającego świeżością po delikatnie uwodzicielski.
- Makijaż delikatny, robiący wrażenie naturalnego. Nie oznacza to chyba, że nie możemy „poszaleć”?
- Ja nigdy nie mówię: tego nie wolno, to trzeba stosować. Uważam, że stosunek do kosmetyków powinien być taki jak do mydła, pasty do zębów. Nie lubię też, jeżeli kobieta kupuje kosmetyki jakby kupowała uniform. To trzeba robić dla przyjemności i z przyjemnością. Dla mnie nie ma żadnych zabronionych kolorów. Ważny jest tylko pewien styl, sposób nakładania tych kolorów. Powtarzam - szalenie dyskretny!

- Stosuje pan dość oryginalną technikę wywijania rzęs, znaną już na całym świecie...
- Tak, przy pomocy... Łyżeczki do herbaty. Ale to trudna technika i nie polecam jej stosować samemu.
- A jak malować brwi?
- Radzę: kredka pod włos, a potem rzęsy wysuszyć. Efekt naturalności zagwarantowany. Można też brwi lekko przypudrować.
- Czy panie w pewnym wieku nie powinny mocniej się już malować, by zatuszować pewne defekty przemieszanej skóry?
- To bardzo fałszywe pojęcie. I bardzo... polskie. Właśnie im bardziej kobieta dojrzała, tym bardziej niewidoczny makijaż powinna stosować. A poza tym zalecam i namawiam do tego wszystkie panie: więcej fantazji i dystansu do mody, i poleganie na własnej intuicji. Makijaż, tak jak strój - to bardzo indywidualna sprawa...

Rozmawiała: Teresa Kwaśniewska

SF OBSERWACJE



W połowie maja uczestniczyłem w jubileuszu „Kroniki Studenckiej”. Jest to fenomen w skali kraju, który jak nigdy teatrzyk „Bim-Bom” wykłut się na uczelni technicznej. 35 lat nie jest cyfrą zbyt okrągłą, ale pokrywającą się z szerokością negatywnego „Mój romans z „Kroniką” trwał do 1968 roku. I dzisiaj utrzymuje przyjazny kontakt z kolejnymi rocznikami adeptych dziennikarstwa. Dzięki „Kronice” poważnie zająłem się fotografią. Dopiero była konieczność zdobycia zdjęć do kolorowego numeru ściennej gazetki, jaką w rzeczywistości jest „Kronika”. Jej archiwum liczy ponad 20 tysięcy fotografii, a numeracja dobiega tysiąca. Zdjęcie, które publikuję, wykonałem 17 maja 1967 roku. Na sali posiedzeń Uczelnianego Parlamentu ZSP wkroczył kondukt z trumną i nekrologiem: „SP. NEPTUNALIA 1967 zginęły śmiercią męczeńską zamordowane przez władze ZSP”. Redakcja „Kroniki” szuka adresów byłych redaktorów, by zorganizować jesienną „Plener 35-lecia”. Adres redakcji: Wrzeszcz, ul. Siedlicka 4, II piętro, tel. 47-23-46.

Stefan Figlarowicz

Czerwone wino dla serca

Amatorzy czerwonego wina powinni się cieszyć. Naukowcy dowiedli bowiem ponad wszelką wątpliwość, że czerwone wino, wypijane w umiarkowanych ilościach, doskonale wpływa na serce. Te sensacyjne wyniki badań opublikowało ponad rok temu angielskie czasopismo medyczne „The Lancet”.

Zaczęło się od tego, że lekarze zauważyli w statystykach dotyczących zachorowalności na serce pewien paradoks. Amerykanie, którzy jak wiadomo bardzo przestrzegają zdrowego trybu życia, w tym właściwego odżywiania się, chorują na serce ponad dwa razy częściej niż Francuzi, którzy jedzą tłusto i nie boją się cholesterolu.

Amerykanie, którzy jedzą chude mięso, jarzyny, unikają cukru, papierosów i popijania potraw alkoholem, powinni być teoretycznie coraz zdrowszym narodem. Tymczasem nie z tego. Wskaźnik umieralności sprzął kilku lat jest nieubłagany. O ile w USA na sto tysięcy osób umierało na serce blisko dwustu mężczyzn i 60 kobiet, o tyle we Francji - tylko 80 mężczyzn i 13 kobiet! Przyczyn takiego stanu rzeczy jest kilka. Amerykanie stresują się z byle powodu (choć nie okazują tego na zewnątrz i to jest jeszcze gorsze), natomiast Francuzi żyją na luzie, potrafili korzystać z życia. Kochają dobre jedzenie, miłość i czerwone wino, uznawane za główne sprzymie-

rzeńca serca. Trzeba jednak od razu dodać, że Francuzi piją dobre czerwone wino, zwykle do każdego posiłku, ale w bardzo umiarkowanych ilościach. Mała szklanka do obiadu czy kolacji to jest to, czego naszemu sercu podobno potrzeba.

Amerykanie też piją, ale zdecydowanie mocniejsze alkohole i choć rzadziej, w znacznie większych ilościach. Po prostu mają inne zwyczaje. Wychodzi jednak na to, że niebýt zdrowe.

Nawet alkohol można wykorzystać, jak się okazuje, dla dobra organizmu, jednak trzeba pić go mądrze. I wcale nie jest obojętne, co się pije. Zdecydowanie najlepsze są wina, a wśród nich - czerwone właśnie. Dowiedziono, a chyba nie ma podstaw, by tym twierdzeniem nie wierzyć, że ryzyko choroby serca u osób pijących umiarkowanie alkohol jest mniejsze niż u abstynentów, a wielokrotnie mniejsze, niż u tych, którzy go nadużywają. Być może niektórzy nie mieści się to w głowie, ale jeśli zapytamy zaprzyjaźnionego lekarza, co sądzi o wpływie szklanki czerwonego wina na organizm, to choć cicho, potwierdzi jednak jej zbawienne działanie. A zatem - nie bójmy się przed kiłaskiem dobrego czerwonego wina. Nie zaskodzi!

Justyna

TYDZIEŃ Z HOROSKOPEM

28 maja - 3 czerwca

28 maja jest 148 dniem roku. Słońce wędruje o 3.24, a zajądzie o 19.43.

3 czerwca jest 154 dniem roku. Słońce wędruje o 3.19, a zajądzie o 19.50. Do końca roku 211 dni (30 tygodni).

Zyczenia przyjmują: 28 maja (sobota) - Gusta, Inga, Jaromira, Wilhelmina, Augustyn, Feliks, Jaromir, Wilhelm; 29 maja (niedziela) - Benita, Bogusława, Teodozja, Urszula, Aleksander, Maksymilian, Piotr, Teodor; 30 maja (poniedziałek) - Felicja, Gryzelda, Joanna, Maria, Felicjan, Ferdynand; 31 maja (wtorek) - Anielka, Ernesta, Kamila, Ksawera, Petronela, Ernest, Feliks, Ksawery, Leon; 1 czerwca (środa) - Gracja, Konrada, Magdalena, Nika, Jakub, Justyn, Konrad, Nikodem; 2 czerwca (czwartek) - Blandyna, Jarmila, Marcelina, Marianna, Marzanna, Eugeniusz, Erazm, Marcelli, Mikołaj, Piotr; 3 czerwca (piątek) - Aldona, Klotylda, Laurenty, Tamara, Anatol, Karol, Leszek, Maciej.

W tym tygodniu: 31 maja - Narodzenie NMP; Światowy Dzień Rozwoju Kultury, obchodzony z inicjatywą UNESCO; Światowy Dzień bez Palenisk, obchodzony od 1988 r. na wniosek Światowej Organi-

zacji Zdrowia; 1 czerwca - Międzynarodowy Dzień Dziecka, ustanowiony przez Zgromadzenie Ogólne NZ w 1950 r.; 2 czerwca - Boże Ciało.

Kilka dat z kalendarza: 28 maja 1940 r. udział polskiej Samodzielnej Brygady Strzelców Podhalańskich w zdobyciu Narwiku (w walkach morskich uczestniczyli niszczyciele „Grom”, „Burza”, „Błyskawica”); w 1981 r. zmarł Stefan Wyszyński, prymas Polski w latach 1949-1981, represjonowany w okresie stalinowskim, zwany „Prymasem Tysiąclecia”; 29 maja 1992 r. zakończenie obrad Sejmu Czterolętniego Wielkiego, który uchwalił wiele postępowych reform, m.in. Konstytucję 3 Maja, trwał od 6 X 1788 r.; w 1943 r. w ruinach warszawskiego getta hitlerowcy dokonali jednej z największych egzekucji więźniów Pawiaka, w której zginęło ok. 600 Polaków; w 1953 r. zdobył Mont Everest (Czołogłuną 8848 m), najwyższego szczytu świata przez Nowozelandczyka Edmunda Hillary i Nepalczyka Norgaya Tenzinga; 30 maja 1778 r. zmarł Voltaire (własc. Francois-Marie Arouet), francuski filozof, pisarz, wybitny przedstawiciel Oświecenia, współtwór-

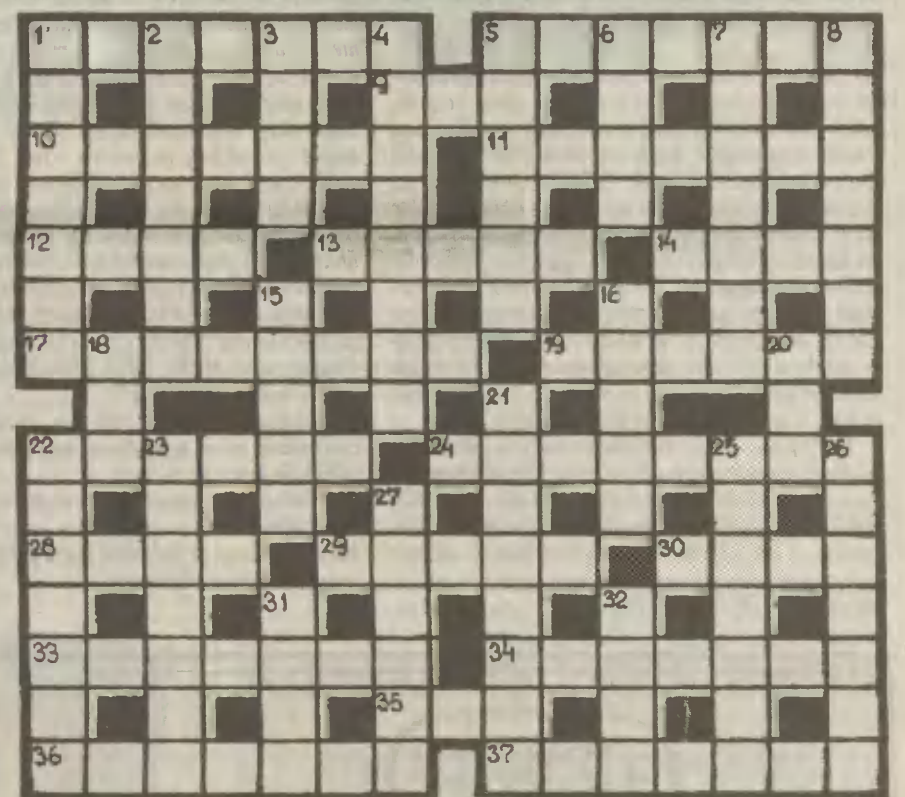
ca Wielkiej Encyklopedii Francuskiej; w 1943 r. dowódca AK gen. Stefan Rowecki-Grot wydał rozkaz o wcieleniu oddziałów taktycznych Batalionów Chłopskich do Armii Krajowej; 31 maja 1992 r. w Moskwie odbył się I Kongres Polaków mieszkających w Rosji, utworzono Związek Polaków w Rosji; 2 czerwca 1979 r. (do 10 VI) pierwsza pielgrzymka papieża Jana Pawła II do ojczyzny; 3 czerwca 1963 r. zmarł papież Jan XXIII (Angelo Giuseppe Roncalli), inicjator ruchu reformatorskiego w Kościele katolickim, uznał polskość ziem zachodnich jako „po wiekach odzyskanych”; w 1983 r. zmarł Adam Grucha, chirurg-ortopeda, twórca polskiej szkoły ortopedycznej; w 1989 r. masakra przez chińskie wojsko rządowe studentów manifestujących na pekińskim placu Tiananmen (do 4 VI).

Horoskop dla urodzonych między 28 maja a 3 czerwca: To osoby mądre, przenikliwe, myślące. Z cech zewnętrznych zauważa się ich elegancję. Bez względu na płeć zawsze ubrane gustownie, w myśl panującej mody, ale stosownie do swojego stylu. Nie tracą czasu na bezcelowe zajęcia czy rozrywki. Z nieciekawego spektaklu -

wychodzą, nieciekawego filmu nie oglądają do końca. Szanują swój czas aż nazbyt pryncypalnie. Takie zresztą jest w zasadzie ich postępowanie w innych dziedzinach. Mają skłonności do filozofowania, lubią rozmyślać, dużo czytają. Są mądrymi życiowcami, posiadają znakomitą intuicję, z precyzją przewidują swe posunięcia i podejmują decyzje. Mają dużo szczęścia w życiu, szczęśliwą rękę do robienia interesów, dzięki czemu żyją dostatnio. Gdy osiągną dobrobyt, stają się leniwi. W miłości chcieliby mieć wszystko dla siebie - i Ukochaną Osobę, i wszystko co jej tyczy. I choć nie są to uczucia fajerkowe, lecz spokojne i wyważone - zazdrość jest ich stałym elementem.

W tym tygodniu: Tydzień zacznie się od jakiegoś nieporozumienia. Nim się jednak wyjaśni ta rozreklamowana bzdura i zorganizowana bujda, minie kilka dni i sporo stresów. Nie wdawaj się w rozmowy z ludźmi o kompleksie wyższości, nadętymi i zarozumiałymi. Zlekceważ plotki, które do Ciebie dojdą, to będą faktycznie tylko plotki... Znajdź uśmiech i miłe słowo dla STRZELCA, nie daj się omamić RYBOM. Miły dzień - czwartek.

Krzyżówka z batikiem



POZIOMO: 1) dawny okręt żaglowy, a dziś eskortowy, 2) przyrząd obserwacyjny i pomiarowy, 3) sieć rybaków morskich do połowu plastug i dorszy, 4) osprzet np. koła parowego, 5) mały żaglowiec chiński, 6) kraj na papierze, 7) numerowy z peronu, 8) odruch organizmu na działanie bodźców, 15) zajęcie flisaków, 16) tytułowa technika barwnego zdobienia tkanin, 18) przepływa przez Bory Tucholskie, 20) okrętowy paragon, 21) perlica pospolita, 22) zamknięcie dostępu do portu nieprzyjacielskiego, celem zmuszenia go do przyjęcia określonych żądań, 23) stos atomowy, 25) budowla lub przedmiot z dawnych lat, mający wartość muzealną, 26) stan lub rzeka w USA, 27) strunowy instrument muzyczny, 31) górnictwo nad duciem, 32) dęty instrument muzyczny.

CZYTELNICZY: którzy w terminie do 6 czerwca nadesła prawidłowe rozwiązania pod adresem: „Dziennik Bałtycki” - 80-886 Gdańsk, skrytka pocztowa nr 419 - z dopiskiem: „Krzyżówka z batikiem”, wezmą udział w losowaniu nagród.

Rozwiązanie krzyżówki z oktanem

POZIOMO: polar, rab, seraj, Ola, akt, limit, rezon, ostrzyga, tenor, samba, trata, kareta, satyra, rabat, szansa, alkowa, notet, gwazdz, sakla, antrak, alkad, rewir, run, osa, ranga, ton, zyłka.

PIONOWO: polot, lumen, rotor, rajtar, batyst, stras, rozum, junga, era, Okeanos,

antykwa, bór, taran, Albin, astat, kos, aga, zew, wal, oktant, etalon, giaur, arkan, zadra, straż, kawał, aorta.

Nagrody wylosowali: Małgorzata Nowak, Malbork, ul. Wybickiego 16 c/2, Je-

rzy Pisarski, Pruszcz Gd., ul. Dąbrowskiego 1/39 i Walentyna Sulimowicz, Wejherowo, ul. Kochanowskiego 23. Nagrody książkowe wysyłamy pocztą.

TOWARZYSKA SALATA

Raj dla twórców

Idealnym miejscem dla twórców jest... więzienie. A to dlatego, że zarówno frustracja nieunikniona w odosobnieniu, jak i duża ilość wolnego czasu bardzo sprzyjają pracy twórczej. Taką opinię lansuje Aleksy (Alosza) Awdiejew, spolonizowany Rosjanin, od lat mieszkający w Krakowie, od niedawna legitymujący się polskim obywatelstwem, pracownik naukowy Uniwersytetu Jagiellońskiego i artysta Piwnicy pod Baranami. Jest polonistą, wicedyrektorem Instytutu Filologii Polskiej. Jego domena jest lingwistyka. Właśnie przygotowuje referat poświęcony stereotypom językowym. Pisze go głównie w podróży, bo dużo ostatnio występuje. Godzić jedno z drugim pomaga mu kuponny niedawno notebook firmy Optimus. „Wieżnienna” refleksja zrodziła się podczas wizyty w Siedleach z recitalem w tamtejszym więzieniu, w którym bujnie rozkwita działalność kulturalna i wszelka twórczość.

Takt i wdzięk

Wszystkim zapało dech w piersiach, gdy Janusz Rewiński zapowiadał ostatnio występ Natalii Kukulskiej i jej taty Jarosława na koncercie, który Federacja Kobiet na rzecz Pokoju Światowego zorganizowała w Teatrze Muzycznym w Gdyni. „A teraz... rodzina - rzekł pan Janusz, po czym po słowie „mama” wymownie wzniosł oczy w górę. Było to niekonwencjonalne i niezbyt taktożne przypomnienie, iż Natalia Kukulska jest córką Anny Jan-tar, która - jak pamiętamy - zginęła w katastrofie lotniczej.

Z wdziakiem natomiast anonsowała swego tatę sama panna Natalia, obwieszczając pojawienie się „białego orla polskiej piosenki”. Tata ponoć bardzo tej metafory nie lubi, ale córka - chyba przeciwnie. Biała orkieska marynarka usprawiedliwiać ma to porównanie.

Jak Wojciech z Wojciechem

Wojciech Misiuro, dyrektor i założyciel Teatru Ekspresji porozumiał z Wojciechem Trzcińskim, dyrektorem artystycznym Teatru Muzycznego w Gdyni. Plany artystyczne jednego Wojciecha bardzo przypadły do gustu drugiemu, co sprawiło, że Teatr Muzyczny włączył się do produkcji najnowszej premiery Teatru Ekspresji i widzi możliwości współpracy. Podobno Wojciech Misiuro ma w przyszłości zrealizować spektakl w TM i z jego zespołem. Na razie jednak obaj dyrektorzy milczą na temat szczegółów.

Paulina

40 lat MINĘŁO

Prace na pokaz

W końcu kwietnia urządzono we Wrocławiu pokaz prac wydziałów architektury czterech politechnik. Dwa czołowe miejsca zajęła Politechnika Gdańska. Mgr inż. Barbara Bielecka otrzymała wyróżnienie za projekt szkoły baletowej, a mgr inż. Edward Kus za projekt odlewni dla kombinatu samochodowego.

„Dziennik Bałtycki” z 23 maja 1954 r.

Wbrew wytycznym

Wielka szkoda, że zlikwidowano Fotoplastikon w Gdyni przy ul. Władysława IV. Placówka ta była bardzo pożyteczna, szczególnie dla uczącej się młodzieży. Wydaje mi się, że w myśl wytycznych IX Plenum i II Zjazdu powinniśmy raczej rozwijać sieć placówek kulturalnych, a nie likwidować.

„Dziennik Bałtycki” - Śniatko i szczerze z 25 maja 1954 r.

Lampka dla delegatek

Jest ich 19. 19 najlepszych gospodyń gdańskiej wsi, kobiet, które swą codzienną pracą budują na niej nowe życie, szczęście i dobrobyt. Wybrano je spośród setek innych, aby godnie reprezentowały nasze województwo na krajowym zjeździe członkiń spółdzielni produkcyjnych. W serdecznej atmosferze upłynęły przy lampce wina chwile pożegnania w sali prezydium woj. RM.

„Dziennik Bałtycki” z 25 maja 1954 r.

„Zemsta” made in Polmos

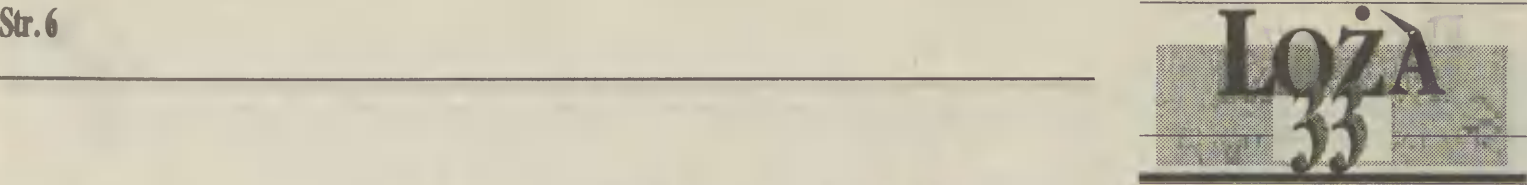
W Starogardzie odbyły się powiatowe eliminacje związkowych zespołów teatralnych. Na scenie Powiatowego Domu Kultury wystąpiły zespoły: Starogardzkich Zakładów Przemysłu Spirytusowego, Starogardzkiej Fabryki Mebli, Zakładów Wytwarzających Ogniw i Baterii oraz Państwowego Gospodarstwa Rolnego w Kopytkowie. Najlepiej przygotowały się do konkursu CZPS, wystawiając „Zemstę” Fredry.

„Dziennik Bałtycki” z 26 maja 1954 r.

Co im zostało z tych lat?

Nazwa Kociewie najprawdopodobniej pochodzi od licznie istniejących tu, podobnych do kociołków, zagłębień, leżących między połodowymi wzgórzami. Z dawnej słowiańskiej kultury materialnej przetrwało na Kociewiu wiele śladów, jak domy z podcieniami, pługi i pługi, brony, jarzma podgardiłowe na woły, wyciosane w drzewie ule oraz wszelkiego rodzaju sprzęt domowy.

„Dziennik Bałtycki” z 27 maja 1954 r.



Wiosna

(śladami „Deszczu jesiennego” Leopolda Staffa)

W dal idę na smutek i nagle... o, dziwo!
Ktoś do mnie uśmiecha się - rzecz niewątpliwa.
W pamięci się grzebię, docieram do głębi
i widzę jaskółki, a dalej - gołębie.
Uśmiecha się wszystko i wszystko promieni,
w błękicie się nurza, w soczystej zieleni.
W dal idę ku słońcu, a za mną łabędzie:
powiewne, dziewicze w złotym obrzędzie.
Ktoś chce mnie ukochać, obdarzyć miłością,
obsypać kwiatami, dobrocią, szczerością.
Ból mija, żal znika i troska ucieka...
A szatan? - Ma wolne i stał się człowiekiem.
To wiosna! Poznaję! - Na miotle nie lata...
Precz smutku! Otwiera się brama do lata!
I prędzej mi kaktus na dłoni wyrośnie,
niż zdradzę J e j uśmiech - wyrzeknę się wiosny.

Stanisław Sosna-Sarno



BABSKIE GADANIE

Tematy dyżurne

czyli: medaliki dla Stasi

Nie jest specjalną tajemnicą, że obywateli, szczególnie ci tak zwani szarzy i niepozorni, lubią krytykować. Do dobrego tonu plebejskiego należy mieć o czym rozmawiać... jadąc rano do pracy. Najlepiej, kiedy podpieramy się wiarygodnością takich autoritetów, jak „Skandale” czy „Gazeta Polska”, tam bowiem znajdujemy najwięcej sensacyjnych informacji. Ponieważ ani jednej, ani drugiej nie czytuję (co niektórzy mogą uznać za przejaw dyktantstwa), toteż nie mogę swych obserwacji poprzeć przykładem. Ale nie mam wątpliwości (inne gazety i tygodniki przeglądając zdecydowanie regularnie), że mass media wychodząc naprzeciw zapotrzebowaniu społeczeństwa na tematy do dyskusji, co i raz podsuwają nam a to jakieś aferki, rozterki, bojki, porachunki mafijki, a to niezdrowe nowaliki, a to szkodliwe (społecznie przede wszystkim) obcyjki i takie tam inne sprawy. A ostatnio CIOSKI. Ambasadorki na dodatek. Wyrażając się zaś precyzyjnie (dwuznaczność służy bowiem dezinformacji, a to świadome wprowadzanie klienta w błąd grozi jakas tam kara), no więc mówiąc dostojnie, zastępczym zaspokajaczem emocji plotkarskich polskiego społeczeństwa jest ostatnio Stanisław Ciosek. Ambasador RP w Moskwie. Facet zaprzeczający, jakoby w 1981 roku zachęcał swoich kumpły z Układu Warszawskiego do zbrojnej interwencji w Polsce. Krótko mówiąc, Ciosek zapewnia, że nie jest zdrajcą.

Rzecz jasna, prasa codzienna wiedziała jak zwabić zwykłego, szarego obywatela do przeczytania informacji, dotyczących powiarańczego ówczesnego I sekretarza KW PZPR w Jeleniej Górze z enerdownskimi służbami bezpieczeństwa. I tak, „Życie Warszawy”, niezwykle wdzięcznym tytułem, sugerującym ujawnienie tajemnicy partyjnej alkwiny - „CO CIOSEK DAŁ STASI?”, zachęciło rze-

szę czytelników „Skandali” do szukania odpowiedzi na to, damsko-męskie skądinąd, pytanie.

Sam jednak artykuł nie usatysfakcjonował wszystkich. Pewien robotnik, jadący rano do swej fabryki traktorów w Ursusie, nie mógł się nadziwić, dlaczego „jakas tam Stasia miała swoich funkcjonariuszy, no i dlaczego, skoro taka ważna była, to nie podają jej nazwiska?”. Z kolei pewien starszy pan, jak sam o sobie mówił: „kombatani”, klarował drugiemu podobnemu, że „takiego łba do chłaniśka, jak obecny ambasador w Moskwie, to nikt nie ma”. Padaly i inne opinie, o niebo ciekawsze i barwniejsze, ale przecież nie wolno mi ich tu publikować, chociaż aż mnie „klawiatura świerzbii”. Szkoda, że nie macie okazji pojeździć podmiejskimi kolejkami warszawskimi. Mogę natomiast napisać o rzeczy powszechnie znanej i prawdziwej, mianowicie o tym, że generał Wojciech Jaruzelski odznaczył w 1988 roku ówczesnego szefa Stasi, Ericha Mielke, Krzyżem Komandorskim z Gwiazdą Krzyża Zasługi II Klasy. Uff. Brzm. po dawnemu - absurdalnie i głupio, ale tak było. Tym, którzy nie zrozumieli, wyjaśniam - generał przypiął kołdeżę po fachu medalik do klapy. Medale, jak wiadomo, przyznepia się za zasługi. Generał twierdzi dziś, że nie miał pojęcia, czym paraf się wtedy Mielke. (Może zdawało mu się, że zajmował się mieleniem kołdeżów?)

Wydawało się nam już parę razy, że tamte koszmarnie czasy mamy już za sobą. Noc żyjących trupów zdaje się jednak nie kończyć.

Ostatnio przeczytałam, że prezydent Lech Wałęsa nadał 406 medali za długoletnie pozycie małżeńskie. Miejmy nadzieję, że prezydent jest w pełni świadomy, co takiego porabiają odznaczeni...

Badowska

WIADOMOŚCI - FLESZ

W związku z zapowiedzią denominacji złotówki, wszystkie Zera w kraju stowarzyszyły się w związek broniący ich godności i tożsamości.

X X X

W jednym z liceów, podczas matury pojawiło się zadanie z matematyki o następującej treści: „Dochody budżetu wzrosły o liczbę X, natomiast płać realna spadła o liczbę Y. Oblicz ilu manifestantów zjawi się w Warszawie w dniu Z?”. Podobno „gotowce” z rozwiązaniem posiada u siebie przewodniczący Związku.

Krzysztof Rzeźniowiecki

Polska ulica

W moim mieście jedną z ważniejszych arterii jest ulica Polska. Idąc dziś do centrum nią właśnie przechodziłem. Szedłem prawym chodnikiem i z nudów zacząłem się przyglądać szyldom, na które zwykle nie zwracam uwagi. Czytałem: Sex-Shop, Fashion, Moda Exclusive, Golden Gallery, Gold and Silver, Domex, Stempex, Carimpey, Lido-Tour, Salad Bar, Tea and Coffee, Galaxy, Auto Special, Pizza & Lasagna, New World, Foto-Fun, Market, Butik, Supersam, Summer Travel, Cotton Club, Lion Brothers. Pelen zawrót głowy.

Gdy wracałem, szedłem drugą stroną. Znow zainterесowały mnie reklamy. Czytałem je jak leci, starałem się zapamiętać: Dental Club, Mont Tour, Acorn International, Riviera, Modern Gallery, Art & Fashion, Grunge and Pop, Sindbad-Palm Capital, King, Prince, Polish Ham, Baby-Shop, Gloria-Moda, Poland-England-Paradise.

Kiedy doszedłem do domu, usiadłem w fotelu i zacząłem się zastanawiać, czy na przykład w takim Londynie można by znaleźć English street i czy szyldy brzmiałyby na niej: Galeria, Moda, Twój Kapitał, Złote Wybrzeże, Moda dla Dzieci, Handel Międzynarodowy i Spedycja, Polska Szynka, Klub Lwów i Klub Bawelny...

Siedzę i zastanawiam się do teraz.

Roman Warszawski

CZERWONE NA MONTE CASSINO



Rozmowy polsko-polskie

- O! Jaki wspaniały zbiór książek, cały regał!
- To nie książki, to moje paszporty...
- ***
- Jak pan zarobił swój pierwszy miliard?
- O tym rozmawiam tylko w obecności adwokata.
- ***
- W jaki sposób wychodzi pan z opresji?
- Za kaucją.
- ***
- Czy to prawda, że w Radzie Nadzorczej zasiada cała pańska rodzina?
- Bzdura, niecała. Wuj Henryk jest na urlopie w Paryżu.
- ***
- Mówią, że jest pan antyklerykałem?
- Nie! Ale uważam, że pieśń HOSSAnna, którą słyszę w kościołach, jest ingerencją księży w funkcjonowanie giełdy.
- ***
- Czy to prawda, że PRAWICA wykluczyła pana ze swoich szeregów?
- Tak, spostrzegła, że jestem małinkutem.
- ***
- Czy to prawda, że gen. Jaruzelski zbankrutował?
- Prawda, dostał rachunek za światło w tunelu.

Krzysztof Rzeźniowiecki

CYWILIZACJA POSTKOMUNIZMU

Marek Adamiec

I co dalej, maturzysto?

Myszę, że niejednemu nastolatku jeszcze do tej pory serce żywiej bije. Mnie wcale nie chodzi o wrażenia po filmie „Psy 2. Pierwszy opatrunek”, chociaż za diabła pojąć nie mogę, po co źli Rosjanie dobremu Polakowi kciuk odgrybali, co przy tym mówili, ale ścieżka dźwiękowa była jak zwykle na polskich filmach zupełnie nieczytelna, to do tej pory nie wiem.

Mnie po prostu chodzi o wrażenia po tym, co zgodnie z regulami napuszonej drętwej mowy zwykło się określać jako „egzamin dojrzałości”.

Podejrzewam, że za moich czasów także istniało zjawisko, które jakże delikatnie nazwać można „przeciekami”, ale chyba nie było ono aż tak masowe.

Mnie nie chodzi o etykę zawodu nauczyciela, gdzieś mnie do etyki, chyba szybciej podjąłbym się nauczania religii w szkołach (ale jaka by to była religia - nie zdradzę).

Myszę, że właśnie dobrze się stało, jak się stało. Można było kupić tematy naturalne? I bardzo dobrze, o to właśnie chodziło, to przecież element wtajemniczenia w dorosłe życie w naszej nowej rzeczywistości. To elementarna forma brania spraw w swoje ręce, bo jakże to tak, na niewiadome czekać, na szczęście liczyć - to by było chyba zupełnie bez sensu. Po wtóre - prawa rynku są nieubłagane: skoro jest popyt, to pojawia się towar. Jeżeli za niewygodną cenę kupić można nowiutkiego kalasznikowa z wiadrem patronów, to dlaczegoż by nie można było kupić pytan naturalnych?

Myszę, że z czasem w ogóle będzie można zrezygnować z egzaminów naturalnych, młodzież niepotrzebnie stresujących. A na cóż nam kolejne pokolenie ludzi zestresowanych i sfrustrowanych, z wrzodami żołądka i wadami postawy? A po czortu to całe zamieszanie, przestawianie krzeseł i stolików w salach gimnastycznych? Wyjście jest banalnie proste: ustalić stałą cenę, uwzględniającą oczywiście wskaźnik inflacji i szlus. Kogo będzie stać, to zapłaci za świadectwo naturalne; jeżeli zaś kogoś nie będzie stać, to tylko dlatego, że rodzice nie wzięli w odpowiednim czasie spraw w swoje ręce, to i ich potomek pewnie też jest niedojda i po co takiemu świadectwo naturalne. Prawda, jakie to proste? Bo w ogóle to czas najwyższy, żeby zabrać się za reformę oświaty w Polsce, a każdy chyba przyzna, że mój projekt z dotychczasowej deficytowej oświaty uczyniłby dochodową gałąź gospodarki; częste wpływy można by przeznaczyć na dofinansowywanie górnictwa, energetyki, całą zaś resztę na rozbudowę pałacu prezydenckiego (to przecież zgroza, by pan prezydent nie miał gdzie złożyć skołataną głowę, tulać się musi kątem po jakichś belwedrach).

A w ogóle to nie przesadzajmy z tą maturą, potem pojawia się problem pogoni za kolejnym papierkiem - mianowicie za dyplomem uczelni wyższej, i tak nasz dom przekształca się powolutku w archiwum gromadzące zupełnie niepotrzebne papierzyska. A z tego kurz tylko i nieporządek.

Na pewno tegoroczna matura w województwie gdańskim była egzaminem dojrzałości, i to w najlepszym tego słowa znaczeniu. Kto kupił pytania, nie miał żadnych kłopotów, do takich właśnie należy przyszość.

Nie chcę twierdzić, że dzisiaj w Polsce można już kupić wszystko; na pewno na tym (w krajach Europy wschodniej przodującym) etapie rozwoju kapitalizmu można kupić prawie wszystko; zaś tam, gdzie dochodzą do głosu surowe prawa ekonomii, etyka nie ma już nic do gadania, co ja mówię: etyka, zwyczajna ludzka przyzwoitość nadaje się do zelowania pieskom butów.

A kiedy sobie to uświadomisz tegoroczny maturzysto, to już będziesz wiedział prawie wszystko, resztę możesz zawiązać własnej przedsiębiorczości. Teraz cały świat stoi przed tobą otworem, staraj się nie zmanowac tej szansy, którą los ci zesłał. Teraz możesz wybierać, uważaj, żebyś nie wybrał głupio, potem będziesz tego żałować przez całe życie. A na cholere ci to?

X X X
Jedni porastają w piórka, inni - w puch, a jeszcze inni - pragną ich oskubać.
X X X
Rozbrykany hobbista potrafi zajeździć swego konika.
X X X
Współczesny świętoszek nie dba o nakrycie głowy. Aureola dostatecznie grzeje. I świeci...

Krystyna Sylwestrak

(OD) BLASKI WOJSKOWEGO MUNDURKA

Najgroźniejszym przeciwnikiem pospolitego „orla”, „sokoła” lub „wilka morskiego” w czasie pokoju jest sztab. Taką opinię o sobie ugruntowują sami sztabowcy, albowiem sztaby właśnie mieszają w życiu „orłów” najbardziej, sztaby spijają śmietankę za ich sukcesy, ale też - bądźmy sprawiedliwi - sztaby zbierają tzw. OPR za ich porażki. Niechętnie jednakże. I jeśli tylko mogą znaleźć ojca porażki wśród podległych „orłów”, zrobią to na pewno. Przyczyna leży gdzieś w sferze ludzkich przywar, lecz ma i strukturalne oblicze. Sztab bowiem to „kwiat” mundurowej braci, narcyzowaty, przekonany, że przypinają go do „kożucha”?

Sztab nie potrzebuje podwładnych do szczęścia; sztab ma tyle SWOICH spraw, że już nie starcza mu czasu na zajmowanie się podległymi „orłami” czy „wilkami morskimi”. Działa zgodnie z prawem Parkinsona w wydaniu wojskowym. A w wojskowym - nie ma wymogu 1000 osób, aby administracja sztabowa funkcjonowała w obwodzie zamkniętym. I każdy wojskowy sztab, że znikoma nawet liczbą sztabowców, podlega temu prawu - ulega samonasyleniu pracą. Stąd zapewne bierze się wśród nieobitych w świecie „orłów”, „sokołów” i „wilków morskich” podejrzenie, że sztaby ich nie lubią, że ich ignorują lub też nękają kontrolami. Ordynarne pomówienie. Prawdą zaś jest to, że każdy przychodzący do sztabu „orzeł” po pomoc lub w „sprawie” przeskakadza w pracy, a mówiąc językiem sztabowym - w wykonaniu postawionych zadań. Unikajcie zatem, „orły”, „sokoły” i „wilki” sztabów - przeskakadzać w wykonywaniu zadań!

Generalnie oddolnie nie ma zrozumienia dla pracowitości sztabów, mniemanie za to samych sztabowców o swojej harówce jest przeogromne. O swojej, to nie znaczy, że także o harówce kolegów z zaprzyjaźnionych pionów - co to, to nie. W tym tkwi źródło klasycznych „dworskich” obyczajów w sztabach, a także potrzeba ustawicznego udowadniania ogromu zadań jakie ma na swoich barkach sztabowiec. Rolę zapracowanego kreuje przede wszystkim przed kolegami sztabowymi, ale gra też przed podległymi „orzelskami”, którzy występy obserwują jednakże tylko z galerii.

Oni to właśnie, podopieczni sztabów, młode „orły”, „sokoły” lub „wilki morskie” mają do tego wszystkiego ambiwalentny stosunek. Z jednej strony boją się sztabów jak zarazy, a z drugiej z politowaniem patrzą na ich „pracę”. Najtrafniej oddaje to żołnierska dewiza: „Jak najdalej od sztabu, jak najbliżej kuchni”!

mał Szach

Z pamiętnika pani Danki

Wtorek
Śniadanie jedliśmy w buduarze, gdy powiedział:
- Nie chcę cię martwić, ale będę musiał znowu porządkić przez drugą kadencję...
Oniemiałam. Widziałam GO już w koronie... a wiedziałam, że będzie mu do twarzy.

Czwartek
Polecieliśmy naszym samolotem do domu. Nie wiem dlaczego dziennikarze robią taki raban, że to niby naród niezadowolony, że tak latamy, latamy zamiast jechać koleją lub samochodem. Jak jedziemy samochodem to się złoścą, że ruch zamknięty, a przecież samolot leci wysoko, to ruchu nie blokuje. Ale takie myślenie dziennikarzy to najlepszy dowód nouveau riche'ostwa!

Teresa Bogusz

Drukujemy kolejny list z pewnego archiwum „skazanego” na zniszczenie w 1989 r. Worek z „makulaturą” wykradł z kotłowni niejaki Edzio W. i „odsprzedał” redakcji. Nazwiska i daty zawarte w liście zatuszowano z powodu...

.....
w Gdańsku

Towarzyszu Sekretarzu, nie po to chyba walczyliśmy o socjalistyczny, sprawiedliwy ustrój dla naszej ojczyzny, aby po trzydziestu latach tej walki klerkalne sily deprawowały nasze dzieci. Przepraszam, że jestem cały zdenerwowany i oburzony, zaczynam dlatego niechyt uprzejmie mój list do Tow. Sekretarza, ale nie mogę spokojnie pisać o czynie wikarego z parafii Otoż wikary ów ściągą podstępem na lekcje religii nieswiadome dzieci i wbija im do główek obce ideowo narodowi polskiemu pseudonauki. A przecież Lenin powiedział, że religia to (...). Nie zaprzeczam, że niewielka grupa dzieci chodzi na te lekcje za przyzwoleniem, a nawet z nakazem nierozgarniętych rodziców, ale większość - jak przypuszczam - a w tym mój syn, została tam w karygodny sposób zwabiona. Jakże to szczęście, Tow. Sekretarzu, że syn mój to rozsądne dziecko i powiedział mi w porę o procedurze wikarego Jako przez 15 lat (bo tyle już czasu pełnię tę zaszczytną funkcję) nie spotkałem się bezpośrednio z taką bezczelnością klerkalizmu. Inna rzecz, Tow. Sekretarzu, że oficjalne czynniki w postaci a także nie reagują i dlatego ośmielam się zajmować Tow. Sekretarzowi cenny czas. Niższe instancje po prostu nie widzą problemu.

Adnotacja wykonana ręką adresata:
Tow.
Umówcie mnie z biskupem Przygotujcie dane o naruszeniach strefy wpływów na naszym terenie. Przedstawcie mi sylwetkę tow. autora skargi wraz z opinią, czy nie byłoby uzasadnione, aby sięgnąć go do nas.
(podpis nieczytelny)

Aeromania story

Gwiazdy światowego rocka wydają się dla nas ostatnio nieco łaskawsze. Już jutro na Warszawskim Stadionie Gwardii wystąpi z jednym koncertem w Polsce Aerosmith! Szalona brytyjska grupa rockowa ze swym nie mniej szalonym wokalistą Stevenem Talarico, bardziej znanym jako Steven Tyler. Pierwszy krążek, nagrany z Chain Reaction przyniósł mu sporą popularność, mimo że płyta nie odniosła wielkiego sukcesu.

Steven, który - jakby powiedzieli nasi rodni - mi spece od muzyki rockowej - ze względu na szerokość swych ust może spokojnie jeść szparagi w poprzek, spotkał wówczas gitarzystę Joe Perry'ego i szybko namówił go, by rzucił w kąt swą dotychczasową pracę w lodziarni i przystąpił razem z nim do tworzenia zespołu. Obaj więc wyjechali do Bostonu (gdzie Tyler zarabiał na życie jako piekarz, a Perry jako odźwierny w synagodze) i stworzyli wspólnie z tamtejszymi muzykami grupę Aerosmith występującą kilka lat w miejscowych klubach. W 1971 roku podpisali pierwszy kontrakt z wytwórnią Columbia. Debiutancka płyta odznaczała się prostą, dynamiczną muzyką o mniej lub bardziej wyraźnych zapożyczeniach od Led Zeppelin, The Who, a przede wszystkim The Rolling Stones, do którego to zespołu Aerosmith był ciągle porównywany. Nie tylko zresztą pod względem muzycznym. Szerokousty Steven otrzymał bowiem dość szybko przydomek drugiego Micka Jaggera.

W 1973 roku w plebiscycie muzycznym zespół został równo z Bruceem Springsteenem.

W drugiej połowie lat 70. wybuchła swego rodzaju AEROMANIA. Zespół nagrał świetne płyty „Toys in the Attic” oraz „Rock”. Zagrał też w znanym i u nas filmie Michaela Schulza „Orkiestra samotnych serc sierzanta Pieprza”. Ogromna popularność szła w parze z bardzo swobodnym stylem życia, co zakończyło się dla zespołu długą kuracją odwykową, a więc i przerwą w działalności muzycznej.

Po latach Perry i Tyler zostali zaproszeni przez grupę Rutha DMC do nagrania „Walk this way”, który okazał się wielkim przebojem. Szybko więc przypominano sobie o Aerosmith, a ich nowe utwory „What it Takes”, „Angel”, czy „Janie's got a gun” (uznawany przez MTV za najlepszy clip) szybko trafiły na czołówki list przebojów.

„Mamy gdzieś ludzi, którzy wszystko olewają równo, bo dla takich ten świat nie ma żadnej wartości. Co możemy z nimi zrobić? Możemy ich tylko zjeść” - stwierdził przewrotnie Tyler po nagraniu ostatniego, 11 albumu studyjnego „Get a grip”. Perry zaś uważa, że ostatni rok był najbardziej twórczym w ich karierze. Karierze pełnej przygód i tras koncertowych.



Fot. Norman Seeff

„Nie wpatrujemy się jak ciętła w nowe trendy muzyki, by im ślebiać. Zawsze mieliśmy i mamy swój styl. Nigdy jednak nie baliśmy się ryzyka - nowości. Żaden z naszych fanów po usłyszeniu jakiegoś niezłego kawałka nie może więc powiedzieć: To na pewno nie Aerosmith, on nie mógłby tak brzmieć”.

Wielu fanów było zaskoczonych przestaniem utworu „Ja-

nie's got a gun”, w którym muzycy występowali w obronie maltretowanych dzieci. Dla nich zorganizowali też specjalny koncert dobroczynny. Ujęli się także za kobietami przyznając, że mają one gorszą sytuację prawną niż mężczyźni. Wystąpili więc w prowokacyjnej reklamówce „Rock the vote”. Tyler nosił tam koszulkę z napisem: „Gdyby mężczyźni

mieli miesiaczkę, dostaliby tampony za darmo”.

Ostatni okres w ich działalności obfitował w wiele cennych nagród. Sześć z dziewięciu albumów studyjnych było co najmniej platynowych, a trzy pozostałe - złote. Za krążek „Pump” otrzymali aż 3 nagrody MTV, dwie za „Jannies got a gun”, a jedną za „The other side”.

Z jutrzejszego koncertu na Stadionie Gwardii zdamy Wam relację już za tydzień - nie możemy przecież przeoczyć takiego wydarzenia.

Tymczasem wszystkim zainteresowanym podajemy adres fan klubu Aerosmith w USA:

Aero Force One
P.O. Box 4668
San Francisco, CA 94101

Lukasz Conti

W Warszawie i Gdyni

Czekamy na jazz

Trzecia edycja festiwalu „Warsaw Summer Jazz Days” odbędzie się w ostatni weekend czerwca. Jej główną atrakcją będzie występ jednego z najdroższych w tej chwili wykonawców jazzowych na świecie, amerykańskiego wokalisty Ala Jarreau z zespołu All Stars. Gdyniskie wydanie festiwalu „Gdynia Summer Jazz Days 1994” odbędzie się natomiast 1-3 lipca.

24 czerwca w Sali Kongresowej w Warszawie oprócz Jarreau wystąpi także z polskim zespołem Walk Away amerykański gitarzysta Chuck Loeb, który gościł na pierwszym festiwalu, grając w zespole Billa Evansa. 25 czerwca, również w Sali Kongresowej, zaprezentuje się amerykański kwartet Yellowjackets, wykorzystujący elementy straight-ahead jazzu, popu i funky oraz trio w składzie: Stanley Clarke, Al Di Meola i Jean-Luc Ponty. 26 czerwca wystąpi polski zespół Sławomira Kulpiowicza, Krzysztofa Polka i Krzysztofa Ścierańskiego. Tego dnia wystąpi także jeden z najbardziej kreatywnych muzyków jazzowych na świecie, saksofonista John Zorn, który zagra z zespołem Masada, oraz uznawany za nowatora jazzu Herbie Hancock z „dużym elektrycznym zespołem”. Hancock występował już w Polsce z grupą akustyczną.

Jak zapowiedzieli organizatorzy, lista renomowanych wykonawców może jeszcze się rozszerzyć.

Z kolei w gdynimskim Teatrze Muzycznym 1 lipca wystąpi sekstet Greg Osby and Street Music, grający „jazz uliczny” będący mieszaniną funky, rapu, jazzu i hip-hopu. 2 lipca - kwartet Gary Thomas Band, którego muzykę określa się jako „post-bop-techno-hiphop-out-jazz”, a 3 lipca, po koncercie na „Warsaw Summer Jazz Days”, zespół Yellowjackets.

W Warszawie festiwalowi będą towarzyszyć nocne jam sessions w 7 warszawskich klubach, gdzie występować będzie kilkanaście zespołów z kręgu krakowskiego jazzu. Imprezie towarzyszyć będą także plenerowe koncerty jazzu tradycyjnego na warszawskiej Starówce.

Tak nikłej frekwencji na koncertach w „Kwadratowej” jak w minioną niedzielę nie zanotowano już dawno. Warszawska formacja Buzu Squat okazała się być raczej obcą mieszkańcom Trójmiasta, pomimo faktu, że kilka dni wcześniej centralne miejsca naszej aglomeracji zostały przyozdobione plakatami z kolorowymi podobiznami członków zespołu.

Buzowanie w „Kwadratowej”

Szczupłość audytorium wcale nie przeszkodziła warszawiakom w zaprezentowaniu około siedemdziesięciominutowego programu, złożonego z piosenek pochodzących z niedawno wydanej debiutanckiej płyty „Dowodź miłości”. Buzu Squat oprócz gitarzysty Adama Wasilkowskiego, basisty Jacka Grymuzy i perkusisty Adama Swędry tworzy osobliwe trio wokalne w składzie: Tomek Sadowski, Monika Piwowska i Marta Ferens, która z e

wraz z łagodnymi dźwiękami dobowanymi przez zespół czyni z niego rozrywkową kapelkę na rock'n'rollowe party czy też do pubu.

Po koncercie porozmawiamy z Tomkiem Sadowskim.

- Czy mógłbyś opowiedzieć o historii Buzu Squat?

- Pomysł powstał w 1991 roku, w roku następnym zaczęliśmy nagrywać demo. Potem zanieśliśmy nasz materiał Zic Zacowi, który go kupił. Przy dużej konkurencji w Polsce, będąc w tak dużej

grac koncerty. Zaangażowaliśmy ją przez kumpelską znajomość, ja jestem jej wujkiem. Nie był to żaden patent komercyjny.

- Kto pisze teksty i muzykę?

- Teksty piszę ja, również większość muzyki z pierwszej płyty jest moja. Teraz już bardziej zespołowo przygotowujemy materiał na drugą płytę.

- Wasza nazwa może sugerować sympatię do napojów wysokowych i podobnych rzeczy...

- Skłamałbym, gdybym powiedział, że nie lubimy, ale to nie od tego się wzięło. Buzu określa na-



Fot. Jan Terlecki

dziej charakterystyczną postacią w zespole. Jej to starsza wokalistka winna pozostawić mikrofon, a samej poświęcić się odprężającym podskokom i grze na tamburynie - najwięcej na tym skorzystałby słuchacz.

Muzycznie Buzu Squat bliżej jest alternatywnym, prostym, gitarowym klimatem rodem z Wysp Brytyjskich przełomu lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych. Słychać wpływy The Smiths, The Clash, Beautiful Souls. Wyśpiewywane przez Tomka Sadowskiego teksty dotyczą jasnej i radosnej strony życia, co

firme jesteśmy w komfortowej sytuacji. Prawdziwy debiut koncertowy miał miejsce na moku podczas festiwalu sopockiego w ubiegłym roku.

- Skąd wziął się pomysł zaangażowania tak młodej wokalistki jak Marta?

- Mamy taki utwór „Przebudzenie” i bardzo zależało mi, żeby ten życiowy tekst śpiewało również dziecko, co czyniłoby go bardziej wiarygodnym i trafiającym do słuchacza. Marta bezbłędnie spisała się w studiu, a także zgodziła się z nami

nego, dobrego. Być nabusowanym tłumacz jako posiadacz energii w sobie. Squat to miejsce, w którym każdy może zamieszkać. Całe nasze życie to jeżdżenie, granie, poznanie nowych ludzi. Nie mamy stałych miejsc zamieszkania.

- Wasze plany...

- Cały czas granie, zarejestrowanie w tym roku nowego materiału i jego wydanie wiosną '95.

Jan Terlecki

WALK AWAY w „Żaku”

W Klubie Studentów „ŻAK” szykuje się ciekawy wieczór... Dziś o godz. 21 wystąpi tutaj z koncertem grupa WALK AWAY w składzie, jakiego dawno nie oglądaliśmy.

Nazwa WALK AWAY stała się hasłem, na które zarówno wielbiciel jazzu, jak i jazzowi kibice ustawiają się w długie kolejki przed klubem. Od debiutu zespołu miały już 10 lat. Na „Jazz Juniors” studenci katowickiej Akademii Jazzu szukali własnej drogi w głównym nurcie jazzu. Ta sympatia dla klasyki gatunku pozostała do dzisiaj, sporadycznie zespół powraca do standardów, ale ubarwia je pikantną, krzykliwą, o niemal symfonicznym rozmachu aranżacją. WALK AWAY w składzie najbliższemu temu, który usłyszymy dzisiaj, triumfował na festiwalu „Jazz nad Odrą” w 1985 roku, zdobywając Grand Prix. Otrzymał prestiżowy klucz do kariery. Zdobył sobie również wysokie miejsce w ankietach „Jazz Forum”. Także w 1992 roku uznano WALK AWAY za grupę jazzową nr 1,

Bernard Maseli nie miał sobie równych w konkurencji z wibrafonem.

Zespół wystąpił z niezliczoną liczbą koncertów w całej Europie. Od legendarnego klubu Cafe Montmartre w Kopenhadzie, ulubionej sceny Ostzy, przez cały kontynent aż po stadion w Indonezji. Muzycy nie przeszli obojętnie obok jazz-rockowej dynamiki kolejnych zespołów Michaela Brockera, spotkali się wielokrotnie na tournée z grupą Milesa Davisa, słuchając współczesnej muzyki kalifornijskiej. Te inspiracje, a także świadomość rapowej rewolucji w muzyce popularnej sprawiły, że ostatni album WALK AWAY - „HELP YOURSELF” jest prawdziwą rewelacją na rynku jazzu elektrycznego w Polsce.

j.s.

News News News

AZNAVOUR SKOŃCZYŁ 70 LAT

CHARLES AZNAVOUR, słynny piosenkarz i kompozytor, od dziesięcioleci uosobienie francuskiej piosenki, skończył w ubiegłą niedzielę 70 lat.

Ten najpopularniejszy francuski artysta znany jest nie tylko z nieśmiertelnych już piosenek, takich jak „La Boheme”, „La Mama” czy „Isabelle”, ale również z licznych ról filmowych (m.in. „Nie strzelajcie do pianisty”, „Blaszany bębnek”, „Taksówką do Tobruku”).

AZNAVOUR urodził się w lewobrzeżnym Paryżu w rodzinie artystów: ojciec był śpiewakiem, a matka - aktorką. Obydwoje musieli porzucić pomyślną karierę artystyczną w Armenii - kraju swych rodziców. W 1993 roku prezydent Armenii, Lewon Ter-Petrosjan mianował go „wędrującym ambasadorem na rzecz akcji humanitarnych”.

ŚMIERĆ JOE PASSA

W Los Angeles zmarł w poniedziałek na raka, w wieku 65 lat, amerykański gitarzysta jazzowy, JOE PASS, który występował z największymi sławami jazzu - DUKE ELLINGTONEM, ELLA FITZGERALD, OSCAREM PETERSONEM, COUNTEM BASIE, MILTEM JACKSONEM, BENNY CARTEREM.

Jeden z najsłynniejszych gitarzystów jazzowych, JOE PASS w 1975 roku zdobył nagrodę muzyczną Grammy za swój album „Trio”, nagrany z amerykańskim pianistą OSCAREM PETERSONEM. Pracował m.in. z FRANKIEM SINATRA, zaś jako solista zaczął występować od 1970 roku.

STREISAND ODKŁADA KONCERTY

Amerykańska piosenkarka i aktorka, 52-letnia BARBRA STREISAND przełożyła w czwartek terminy trzech kolejnych koncertów z powodu zapalenia strun głosowych. Jej rzecznik poinformował, że przewidziane na piątek, niedzielę i wtorek występy w Anaheim, w pobliżu Los Angeles, zostały obecnie zaplanowane na okres 18-24 lipca.

Obecne tournée artystyczne STREISAND jest pierwszym od 28 lat. Dotychczas wystąpiła z trzema koncertami, w tym w Londynie i Waszyngtonie - gdzie obecny był na sali prezydent Clinton z żoną. Bilet na koncert STREISAND kosztuje średnio 350 dolarów.

notowania

UK HIT LIST

Lista 10 najlepszych brytyjskich singli według Gallup Poll Ltd.

1. COME ON YOU REDS - MANCHESTER UNITED FC
2. INSIDE - STILTSKIN
3. AROUND THE WORLD - EAST 17
4. GET-A-WAY - MAXX
5. LOVE IS ALL AROUND - WET WET WET
6. THE REAL THING - 2 UNLIMITED
7. CARRY ME HOME - GLOWORM
8. SWEETS FOR MY SWEET - C.J. LEWIKET
9. JUST A STEP FROM HEAVEN - ETERNAL
10. LEAN ON ME - MICHAEL BOLTON

Komputery i rock'n'roll na Dzień Dziecka

Tak, to już tuż, tuż... Za kilka dni Dzień Dziecka - i co wtedy zrobimy? Jak spędzą ten dzień nasze pociechy i my - trochę większe „dzieciaki”? Oto propozycja dla nas - pomyśleliśmy o tym wcześniej: 1 czerwca w Klubie Studentów „Żak” szykują się niezłe atrakcje.

Zaczyna się one o godz. 14 w hallu klubu, gdzie firmy AMI-COMM i ES-COM zaprezentują nam najnowszą generację sprzętu komputerowy, demonstrując jego praktycznie nieograniczone możliwości. Na pokaz, który potrwa do godz. 18 - wstęp wolny!

Natomiast wszyscy ci „trochę starsi”, którzy mają jeszcze w pamięci szaleństwa tegorocznego karnawału, takie jak „Drogówka z Sylwestra” czy „Flower Power Party” koniecznie powinni wybrać się tego dnia do „Żaka” na kolejny, wielki i konieczny show zatyłowany: „We Will Rock You, czyli Dzień Dorosłych Dzieci”. Start o godz. 20.

Obok 4 godzin rockowych coverów na żywo, takich legendarnych formacji jak: Cream, Free, Black Sabbath, Deep Purple, Rainbow i Led Zeppelin w wykonaniu połączonych sił trójmiejskich rockmanów organizatorzy zapowiadają również coś dla oka - pokaz mody „Lato '94, czyli Magia Słońca i Ciała” oraz wiele muzycznych konkursów dla publiczności.

Imprezie patronuje redakcja „Dziennika Bałtyckiego”, a sponsorem NATA.

stud.

Na naszym rynku

SQUAW - SQUAW

(ESKA SCD 012)

Data wydania kasety i CD - 15 maja 1994 r.

Pięć długich lat musiało upłynąć od chwili powstania grupy Squaw do opublikowania przez nią debiutanckiego albumu. Mimo licznych koncertów, w tym także występów na festiwalach w Jarocinie oraz zainteresowania publiczności, nikt nie kwapił się z wydaniem płyty zespołu. Nagrany w 1991 roku zestaw utworów powędrował na półkę, a zniechęceni muzycy wkrótce zawiesili na rok wspólną działalność. Indywidualnie ruszyli za granicę, by tam trochę pochalturzyć. Po powrocie do kraju, Squaw reaktywowali się w obecnym składzie i latem 1993 roku weszli do łódzkiego Sound Studio. Tym razem nagrany przez nich materiał miał więcej szczytów: chęć jego publikacji zadeklarowała spółka ESKA z Zabrze. W muzyce Squaw odbija się wielka tradycja muzyki rockowej: od The Rolling Stones z okresu „Beggars Banquet” i amerykańskich przedstawicieli country rocka z Crosby, Stills, Nash and Young na czele, poprzez grające cięższy rock formacje w rodzaju Cream, Led Zeppelin i Steppenwolf, aż po współczesny The Cult. Z tym ostatnim zespołem zdaje się łączyć Squaw fascynacja folklorem Indian północnoamerykańskich.

Adrenalina we krwi...

Niektóre rzeczy trzeba wykrzyczeć

Ostatnio na gdańskiej scenie muzycznej pojawił się zespół wzbudzający po każdym swoim koncercie coraz większe zainteresowanie. Miałem okazję oglądać ich pierwszy występ i od tej pory staram się uczestniczyć w każdej imprezie, na której pojawia się zespół Adrenalina.

Nie ma się czemu dziwić. Koncerty tej grupy to ekspresja, siła i przedsiębiorczość, a sposób w jaki wykonują swoją muzykę decyduje o ich oryginalnym brzmieniu. Możecie zresztą przekonać się o tym osobiście, wpadnijcie do nich na próbę lub koncert jeśli chcecie zobaczyć plakat z ich nazwą. Ja znalazłem się któregoś wieczoru w gdańskim klubie „Forty” i miałem okazję porozmawiać z liderem zespołu - Tomkiem Mikulskim.

- Kiedy, gdzie i w jaki sposób narodził się pomysł powstania zespołu?

Tomek: - Zespół w lipcu 93 roku wystartował próbami w „Burdlu”. Nie zmieniliśmy miejsca prób, tak jak nie zamierzamy zmieniać składu. Na gitarze gra Krzysztof Katka, na perkusji siedzi Marek Szczar-

bel, a ja gram na basie. Na początek poszukiwaliśmy wokalisty, ale ostatecznie po przesłuchaniu paru kandydatów, zdecydowaliśmy się pozostać

oobydwaj słuchamy jazzu i taki charakter mają nasze jamy na próbach.

- O czym traktuje wasza muzyka?

Tomek: - Moje teksty mają swoje źródło w osobistych przeżyciach, które są zakorzenione w otoczeniu. Śpiewam dużo o agresji. Walczymy z nią, mimo że nasza muzyka jest agresywna. Niektóre rzeczy trzeba wykrzyczeć.

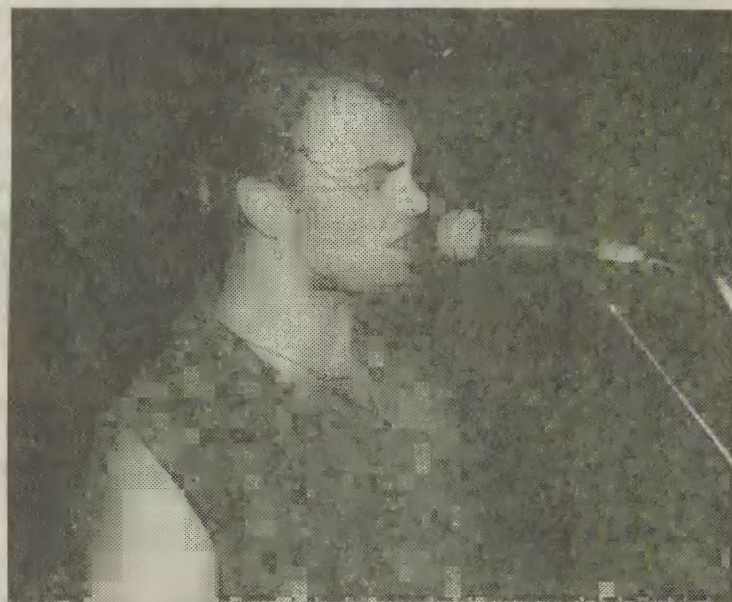
- Czy Adrenalina jest tylko zespołem muzycznym, czy czymś więcej?

Tomek: - Adrenalina, to nie tylko trzech muzyków. Adrenalina, to dobre wibracje dla dobrej załogi i dla każdego, kto tego chce.

- Planujecie?

Tomek: - Mam już materiał na płytę, chcielibyśmy to nagrać i w najbliższym czasie wydać. Oprócz tego szukamy nagera. To na razie wszystko.

M. Unsung



Tomek Mikulski

Fot. M. Unsung

Góra św. Benedykta

Pewnie nieświadom był, na co się waży, dowódca nowozelandzkiego korpusu, wymuszając zburzenie klasztoru tkwiącego na szczycie Monte Cassino jak potężna twierdza. Cóż wreszcie znaczyło dla niego tam z końca świata tych półtora tysiąca lat nawarstwiającej się kultury europejskiej wobec zalegającego w błocie i topniejącego w nieprzyjacielskim ogniu lejącym się z murów klasztoru pułku amerykańskiej piechoty? Cóż to za problem dla Amerykanów odbudować w kilkanaście miesięcy klasztor, żeby był jak nowy?

Wśród tej nowości właśnie poruszał się uważając, aby nie otrzeć się o lśniące białe ściany, nie porysować wypolerowanej do polysku posadzki, nie stuknąć niefortunnie w schody dziedzińca jak królewski podwórzec, nie naruszyć spokoju rajskiego wirydarza. Onieśmielając i trochę sztucznie wyglądając na nowość powstała z nieprawdopodobnego rumowiska, które był

wskrzesić ów dzień 15 lutego 1944 roku, kiedy rankiem i przez osiem godzin niebo stało piorun po piorunie; albo 15 marca owego roku, kiedy na klasztor spadł tajfun 1100 bomb z najcięższych amerykańskich maszyn.

Śmierć zawsze obecną mieć przed oczyma - przekazuje 477. punkty słynnej benedyktyńskiej *Reguły*. Jakby założyciel montecassinskogo eremu, święty Benedykt z Nursji, przewidywał kataklizmy, na ja-

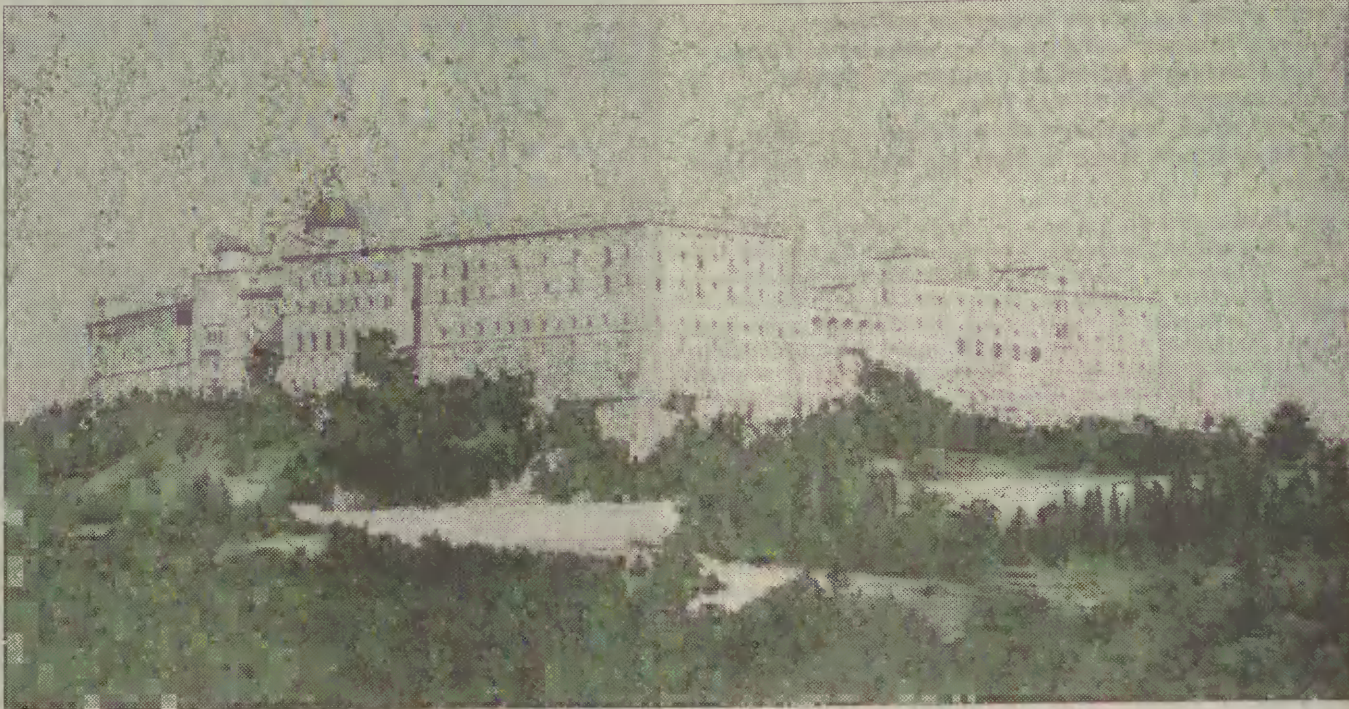
ku. Legenda mówi, że ukrytego przed światem pustelnika z Subiaco, późniejszego świętego, założyciela najświetniejszego i ojcującego wielu innym zakonów, poprowadziły na Monte Cassino trzy kruki. Ferdinand Gregorovius w swych urzekających relacjach z włoskich wędrowek ujmuje się za wartościami Subiaco, ale przyznaje: Monte Cassino wysoce przewyższa je bogactwem namiętnością, pracowitością i uczonością mni-

powседневności, schronił się w góry, a przyjąwszy z rąk jakiegoś mnicha habit, osiadł na zboczu doliny Anio opodal Subiaco. Założywszy kilka klasztorów pozostawił je innym, sam z grupą mnichów przenosząc się w ruinę dawnej forteczki na Monte Cassino. Zanim zamieszkał w jednej z rzymskich wież, aby w swej celi pisać *Regula monachorum*, słynną *Regulę* benedyktyńską - jak wspomina zaprzyjaźniony z nim św. Grzegorz - *contrivit idolum, subvertit aram, succidit lucum* (obalili bożka, zburzyli ołtarz, zmiotli święty gaj).

Roztropność świętego, jego umiarkowanie, rozważa, wyrozumiałość i wytrwałość sprawiły, że założony przezeń w 529 roku klasztor stał się dobrym domem dla pierwszej wspólnoty benedyktyńskiej - jak mówiono: niedościgniętego wzoru, godnego raczej podziwu niż naśladowania. Zmarł 21 marca 547 roku stojąc, wsparty na ramionach braci. Pochowano go w oratorium św. Jana Chrzciciela, gdzie spoczywała już jego siostra św. Scholastyka.

W czasie wojen gockich, kiedy Longobardowie łupili klasztor po klasztorze, mniści z Monte Cassino uciekli do Rzymu biorąc z sobą kilka najcenniejszych rękopisów i oryginał *Reguły*, nie przypominając miarki chleba i wina. Monte Cassino przez półtora wieku pozostawało puste, wejście do grobu świętego zarosło chwasty i głogi. Grupa mnichów frankońskich, która dotarła na Monte Cassino w 673 roku, znalazła tylko ruiny. Przy pomocy miejscowych pastuchów udało się jej odszukać szczątki Benedykta i kości Scholastyki - zabrali je z sobą, by umieścić w klasztorze w Fleury.

W 40 lat później Grzegorz VI naklonił niejakiego Petronaksa, by zamiast pielgrzymować do Ziemi Świętej otoczył opieką grób Benedykta. Można by tak snuć wcale interesującą opowieść o upadkach i odradzaniu się klasztoru na Górze św. Benedykta, o angielskim mnichu Wilibaldzie, o Bonifacym, Ludgerze, o Karlomanie i bracie jego Karolu Wielkim, o



...opactwo wieńczy szczyt Monte Cassino jak twierdza duchowej Europy.

Zdjęcia: Grzegorz Rybiński



Z którejkolwiek spojrzeć ze strony...

może na długo pogrzebało pod gruzami spaloną, narosła wiekami mądrość, dostojność i swojskość europejskiej kultury.

Trzeba więc odważyć, aby przywołać obraz montecassinskogo klasztoru jak monsalwat sięgającego niebieskich rewirów, zacichłego w benedyktyńskim skupieniu skrybów ściągających barwną iluminację posród równych rządów majuskuły. I tyleż wyobraźni, aby

kie muszą być przygotowani mieszkańcy klasztoru grożącego najspokojniejszą drogą z południa do Rzymu.

I istotnie pojawiały się. Może nie tak skuteczne dla materii jak wspomniane bombardowanie, ale przecież nie mniej dzikie i nie mniej bezwzględne dla ludzkiego życia.

Współczesna forteca klasztoru na Monte Cassino powstała na fundamentach anty-

chów, które uczyniły zeń Wielką Latarnię Wieków. Jest jednak córka owej pierwszej pustelni, porzuconej przez świętego właściwie nie wiadomo z jakiej przyczyny - może właśnie po to, by w historii wpisać nieodgadnioną Boskich wżwan?

Urodzony w Nursji (dzisiejsza umbryjska Norcia) ok. 480 roku syn średnio zamożnego ziemianina rychło odszedł od

bogactwem się opactwie, powstawianiu *Terra Sancti Benedicti* - Ziemi Świętego Benedykta; o zagładzie, jaką tej ziemi przyniesli Saraceni, burząc mury i gubiąc mnichów z ich opatem Bertariuszem w 838 roku. Opustoszało do 943 roku Monte Cassino znowu poczęło odzywać, jego pracowite serce - skryptorium, stało w duchowy świat Europy ożywcze tchnienie. W ciągu XI wieku z Monte Cassino konkurowało już tylko Cluny. Konsekwencja w 1071 roku wspaniała katedra uciszała i smutniejsze dni - bo takie się zdarzały - kiedy na przykład w słynnym skryptorium przyczaiły się złej sławy fałszerstwa Piotra Diaka.

Niemcy na Monte Cassino nie pierwszy raz w 1944 roku. W 1229 roku, w czasach szamotania się cesarza Fryderyka II z papieżem, podczas mordczych walk o Piedimonte wojska kardynała Pelagiusza przepędzili obwarowanych w klasztorze najezdźców. Niestety, wkrótce znów mniści, a z nimi młody Tomasz z Akwinu, który jako oblat uczył się w

klasztorze, uciekać musieli przed Niemcami.

9 września 1349 roku straszliwe trzęsienie ziemi zrzuciło z Góry św. Benedykta klasztorne mury, ale przecież benedyktyńska wytrwałość i pracowitość wzniosła budowlę - prawie na nowo. W 1727 roku konsekrowano przebudowaną w stylu baroku bazylikę - przetrwała do 1944 roku. W XVIII wieku spłądowały klasztor francuskie wojska generała Championeta, przecież nie po raz ostatni - Melchior Wańkowicz wspomina Niemców grabiących klasztor przed jego opuszczeniem, napomyka i o Amerykanach zabierających „pamiątki” ze świętej góry; a i wśród zwycięskich Polaków nie wszyscy chyba byli święci. Ja sam nie, skoro z podmurza uszczelniałem pamiątkowy kamyczek.

Większość murów pozostała jednak nietknięta. Stoją dziś odbudowane na starym planie, ogromny nieregularny czworobok - jak mówi przewodnik - potężna cytadela duchowa nad wzgórzem i nad całą roz-

ległą i urodzajną równiną Cassinate. Znakiem benedyktyńskim jest szczyt dębu: *Succisa virescit* - ucięty, rozkwita na nowo.

Konsekrując w 1964 roku odbudowaną bazylikę i ogłaszając św. Benedykta głównym patronem Europy, papież Paweł VI powiedział: „Chcemy tutaj położyć znak zakończenia wojny, a jeśli Bóg zechce - wszystkich wojen (...) Niechaj lampa braterstwa płonie zawsze na Monte Cassino swoim pobożnym i gorącym światłem”.

I takim światłem płonie teraz, kiedy w wędrowce przez dziedzińce i krużganki, bramy i drzwi wcale nie wypatrzyć przepłoszonych przez współczesność kruków, ale chcą się rozemnieć w tym alaju starego z nowym, przykłąkającym w każdym prawie obrazie, każdej figurze, każdej kaplicy. Z uratowanego i z powołanego do życia na nowo, z potwornej ruiny i ze współczesnej techniki, z zabitych kamieni i z żywego ciepła serc powstała nowa twierdza ducha, który ma

wiarę przetrwać wszystkie burze, jeśli by je wykołejony świat miał wywołać; ma nadzieję stać się znowu dominującą nad dookołnymi cmentarzami Górą św. Benedykta, której błogosławiony czas przywraca bogactwo ducha i którą uposaża w jasność Latarni Wieków.

Na przestrzenny dziedziniec patrzyły nieodgadnione okna. Za którym też mógł się pochylić nad skryptem żywotopis św. Wojciecha Jan Kanapariusz? Chętnie widzę obraz mnicha siedzącego z gdańskim chrzcicielem w łodzi płynącej ku Prusom; i tutaj właśnie pracownicy spisujące relację z wyprawy *ad urbem Gyddanyz*.

Pozostawiłem za sobą monumentalne schody i arkady, kierując się ku wpisanemu krzyżem w przyjazny znów krajobraz polskiemu cmentarzowi. Czy uda mu się w śmierci zrodzić braterskie przebaczenie? Czy święta Góra Wiary i Nadziei stanie się także Górą Miłości?

Paweł Działosz

SZANOWNNI PAŃSTWO

OD 1.06.1994 r.

RADIO TAXI CHRONOS &®

OGŁASZA KONKURS DLA WSZYSTKICH KLIENTÓW. NAGRODY PIENIĘŻNE I RZECZOWE

SZCZEGÓŁY W TAKSÓWKACH FIRMY CHRONOS &®

TEL. 91-92, 43-22-22

ZAPRASZAMY

29776

SYNDYK MASY UPADŁOŚCI WOJEWÓDZKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA ROBÓT DROGOWYCH W GDAŃSKU

ul. Zagłowa 2

ogłasza publiczny nieograniczony przetarg ofert pisemnych na sprzedaż nieruchomości zabudowanych zlokalizowanych w Gdańsku przy ul. Zagłowej 2. Sprzedaży podlega prawo użytkowania wieczystego gruntu oraz własność budynków i budowli.

I. Przedmiot przetargu
A. oddanie w wieczyste użytkowanie działki o powierzchni łącznej 78 310 m, wartości 13 313 mln zł,

B. sprzedaż bazy w całości składającej się z n/w obiektów:

- stacja obsługi warsztatowej o pow. 1828 m
- wytwórnia asfaltu (wiatła) o pow. 599 m
- budynek laboratorium o pow. 660 m,
- wiaty na sprzęt o pow. 1475 m
- budynek przesyłowni cementu o pow. 262 m
- magazyn główny o pow. 1868 m
- magazyn grysów o pow. 1345 m
- magazyn maczki o pow. 672 m
- magazyn o pow. 270 m
- magazyn gazów technicznych o pow. 28 m
- magazyn materiałów pędnych o pow. 10 m
- budynek biurowy ze stolówką o pow. 1874 m
- budynek administracyjno-biurowy o pow. 112 m
- stacja paliw o pow. 80 m
- portiernia z wagą o pow. 51 m
- 2 stacje transformatorowe o pow. 23 m

Powysze nieruchomości posiadają uregulowany stan prawny. Cena wywoławcza wynosi 17 mld złotych + należny podatek VAT i nie obejmuje opłat z tytułu wieczystego użytkowania gruntu.

Warunki przystąpienia do przetargu.

1. Złożenie pisemnej oferty z dopiskiem "przetarg ofert pisemnych" w siedzibie Syndyka Masy Upadłości w terminie do 7.06.1994 r.

2. Wpłaty wadium w wysokości 10 % ceny wywoławczej nieruchomości należy dokonać na konto WBK S.A. O/Gdańsk nr 351809-47-34 do dnia 6.06.1994 r.

Oferta powinna zawierać:

1. Informacje o ofercie: Imię i nazwisko oraz adres lub nazwa i siedziba podmiotu gospodarczego.
2. Proponowaną cenę i sposób zapłaty.
3. Zobowiązanie do pokrycia podatku VAT oraz opłat skarbowych i notarialnych związanych z nabyciem nieruchomości.
4. Oświadczenie, że oferent zapoznał się z przedmiotem przetargu oraz warunkami i zastrzeżeniami sprzedawcy.
5. Zgodę MSW na nabycie nieruchomości dla oferentów zagranicznych.

Zastrzeżenia:

1. Prawo prowadzenia dodatkowych rokowań z oferentem oraz swobodnego wyboru oferenta w przypadku jednakowych propozycji cenowych.
2. Prawo odstąpienia od przetargu w całości lub części bez podania przyczyn.
3. Przypadek wadium na rzecz sprzedawcy, jeżeli żaden z uczestników przetargu nie zaofiaruje ceny nabywcy równej co najmniej cenie wywoławczej.
4. Przypadek wadium na rzecz sprzedawcy w razie uchylecia się oferenta, którego oferta zostanie przyjęta od niezwłocznego zawarcia umowy.
5. Zaliczenie wadium na poczet należności oferentowi, którego oferta została przyjęta.

Komisijne otwarcie kopert nastąpi w dniu 10.06.1994 r. o godz. 10.00 w siedzibie upadłego.

W przypadku niedojścia do skutku przetargu na całość nieruchomości upadłego przyjmowane będą od dnia 13 do 30.06.1994 r. oferty do negocjacji na wydzielone części nieruchomości na podstawie których po podpisaniu wstępnych umów z wybranymi oferentami zostanie dokonany podział geodezyjny nieruchomości.

29598

FRYZJERZY/FRYZJERKI:

Francuska firma zajmująca się dystrybucją preparatów profesjonalnych poszukuje fryzjera/fryzjerki z terenu Trójmiasta w charakterze stałego pracownika instruktazowo-handlowego. Konieczne prawo jazdy. Praca w Trójmieście i okolicach. Oferty wraz z życiorysem i przebiegiem pracy zawodowej oraz oczekiwaniami finansowymi prosimy kierować do:

KOSMEOR-L'OREAL Polska
Dział Fryzjerstwa
ul. Daniszewska 4
03-230 WARSZAWA

R-164



Sokołów S.A.

już w Gdyni

Hurtownia Wędlin i Konserw

•Ceny zbytu producenta•
Zaprasza do współpracy

Informacje, tel. 21-70-56 do 58 wew. 37
Gdynia, ul. Jana z Kolna 24/26 teren PHS

16941



Gdańsk - Zaspia ul. Hynka 73
tel./fax 56-96-91

KOMPLEKSOWE WYPOSAŻANIE

SKLEPÓW, BARÓW, PIZZERII, RESTAURACJI

ORDEIK s.c.

Bezpośredni importer

oferuje

- guziki
- wstążki atlasowe
- inne dodatki krawieckie

Hurtownia, Gdańsk,
ul. Krynicka 1, pok. 101,
tel. 41-80-61 w. 122,
fax 41-82-39

16407

Stocznia Tczew

sp. z o.o. w Tczewie

zatrudni inżyniera

budowy okrętów

na stanowisko

konstruktora - technologa.

Preferowani kandydaci posiadający praktykę w przemyśle stoczniowym oraz znajomość języka angielskiego.

Zainteresowanych prosimy o kontakt z Działem Służby Pracowniczej i Administracji, tel. 31-22-01 wew. 243.

5676

Henkel
BAUTECHNIK
Ceresit

- Kleje do glazury i terakoty
- Spoiny białe i kolorowe
- Masy samopoziomujące
- Tynki mineralne strukturalne
- Zaprawy wodoszczelne
- Gipsy i szpachłówki
- Farby
- Siatka do dociepleń
- Klej do styropianu
- Cementy szybkowiązące

HURTOWNIA PRZEDSTAWICIEL PRODUCENTA GDAŃSK
Struga 16
(wjazd od ul. Łostowickiej)
tel. 0-90503119

LEŻNO
ul. Majkowskiego 4
tel./fax 81-87-81

BUDUJ Z NAMI!

24965

o.k.
AKCYDENS
SZEROKI WYBÓR Druków
- KSIĘGOWYCH
- KADROWYCH
- MAGAZYNOWYCH
FAKTURY RACHUNKI REJESTRY VAT
ARTYKUŁY BIUROWE PAPIER Ksero, FAX SKŁADANKA KOMPUT. WYDAWNICTWA

Gdynia 26-30-32
ul. Obrońców Wybrzeża 10
Gdańsk-WRZESZCZ 41-12-96
ul. Grunwaldzka 76
Gdańsk 31-90-35
ul. Św. Trójcy 3
Elbląg 33-95-59
ul. Słoneczna 4

Firma AUTO-KOM organizuje przetarg nieograniczony na sprzedaż n/w samochodów używanych będących własnością Skarbu Państwa a znajdujących się w dyspozycji Urzędu Celnego. Przetarg odbędzie się dnia 7.06.1994 r. w NIGHT CLUB "PARADIS" Gdynia-Oksywie, ul. Bosmańska 45 o godz. 15.00. Wpłata wadium w wysokości 10 % ceny wywoławczej - na miejscu przetargu od godz. 13.30 do 14.30. Samochody oglądać można w dniu przetargu na Parkingu Strzeżonym Gdynia-Obłuże, ul. Stolarska od godz. 12.00 do 13.00.

CENA WYWOŁAWCZA ZAWIERA 22 % VAT

Lp.	marka samochodu	rok produkcji	cena wywoławcza
1.	Opel Rekord Combi	1982	32 025 000 zł
2.	Ford Granada	1979	18 300 000 zł
3.	N. Datsun Chery	1981	12 810 000 zł
4.	Audi 100	1980	18 300 000 zł
5.	Volvo 264	1979	27 450 000 zł
6.	Mitsubishi Colt	1980	16 470 000 zł
7.	Renault 18 TD	1982	13 725 000 zł
8.	Volvo 145	1971	7 320 000 zł

W razie braku nabywców na w/w samochody w I przetargu tego samego dnia o godz. 16.00 odbędzie się II przetarg.

UWAGA: Informujemy, iż w przetargu ma zastosowanie Art. 107 § 1 z dn. D. U. Nr 36, poz. 161 z 1991 roku.

60819

Drodzy Państwo

Wychodząc naprzeciw Państwa oczekiwaniom, zmieniamy układ rubryk ogłoszeń drobnych. Wszystkie ogłoszenia wcześniej przyjęte zostały przez nas dostosowane do nowego układu. Za ewentualne niewłaściwe zakwalifikowanie Państwa ogłoszeń przepraszamy.

Wszelkie sygnały będą przyjmowane w Biurze Ogłoszeń, tel. 31-50-41 wew. 169, 127.

PRACA

Zatrudnię

FRYZJERKĘ zatrudnię, tel. 72-32-91 60965

GŁÓWNEGO księgowego od lipca br., zatrudni prowadzącą księgową międzynarodową, tel. 20-75-98 18125

KURS Agenta Celnego "Rotex", Długi Targ 1-7, 31-68-41 w. 265, 38-53-59. Rozpoczęcie 11 czerwca 9.00 22764

ZATRUDNIMY do Supermarktu na stanowisko kierownicze, pożądaną kandydatką stajemy kandydatki. Gdynia, ul. Polska 32 21819

AKWIZYTORÓW reklamy ogłoszeń zatrudnię, tel. 211-801 60962

BIZNES dla ludzi pracy, tel. 741-388 64527

CUKIERNIARNA "Muszelka" zatrudni ciekawą z praktyką oraz uczniową. Gdynia, ul. Śląska 60, tel. 22-48-93 po 20.00

21781

EKSPEDIENTKA do kwiatów potrzebna. 52-11-43 (Zgłoszenia 9.00 - 11.00) 18118

EKSPEDIENTKI w sklepie spożywczym zatrudnię. Władysław Gdynia, Łowicka 33 60636

FIRMA zatrudni dyspozycyjną osobę z okolic Wrzeszcza - Przyimora kielnia opłakana. Władysław w sobotę w godz. 10.00 - 16.00, tel. 56-13-05 66701

FRYZJERKĘ damską zatrudnię, 10 Lutego 37 60829

KOBIETY przyucznie, obróbka burszyny, tel. 71-43-13 wieczorem 61535

KRAWCOWE zatrudnię, tel. 24-88-74 60897

KURS maklerski, termin 03.06 - 03.07.94. Tax - Eksporter, Długi Targ 39-40, tel. 31-86-81 w. 47. Ceny konkurencyjne 249821

LAGUNA zatrudni sekretarkę, znajomość języka angielskiego, tel. 32-64-41 wew. 247 lub 32-17-73 po 17.00 60944

LAGUNA zatrudni osoby do pracy w administracji, wiek do 35 lat, tel. 32-64-41 wew. 247, tel. 32-17-73 po 17.00 29595

MAGISTRA farmacji zatrudnię, 76-11-83, do 15.00 21720

MALZENISTWO o miłą prezencję z własnym samochodem zatrudni firma Car - Pol, Gdynia, Inżynierska 99, 10.00 - 16.00 61988

MOŁODZIEŻ - kolportaż, 23-70-54 60204

MOŻLIWOŚĆ rozwinięcia samodzielnej działalności, tel. 25-52-82 64528

OPIEKUNIA, pomoce domowe, sprzątanie, 31-48-25 wew. 154 66197

PHP "Polisrebro" zatrudni od zaraz kierownika sklepu jubilerskiego w centrum Gdyni. Oferty o godzinie 10.00 proszę przesyłać: PHP "Polisrebro" Sp. z o.o. 00-190 Warszawa, ul. Jubińska 10, tel. 610-69-95 R-1050

PIEKARZA, 43-50-50 29522

PLYTARKI, liny, montażystę suchych tyńków zatrudni firma dursko - polska, tel. 22-55-82 21862

POSZUKUJĘ grafika ze znajomością programów komputerowych Corel Draw 3 i 4 Fotoshop i in. Oferty 60663, Biuro Ogłoszeń, Gdynia, ul. Władysława 22/64

POTRZEBNY monter, niemiecki, 71-01-09, 18.00 - 21.00 60886

PRZEDSIĘBIORSTWO Produkcyjno-Usługowe w Gdańsku zatrudni kierownika budowy na robotach eksportowych w Rosji. Nasze telefon: 32-49-75 i 32-13-10 29685

PRZEDSTAWICIELI handlowych zatrudni hurtownia art. spożywczych "Doni" s.c. Gdynia, Małopolska 14, tel. 22-48-14 w. 12 21801

R.W. "Piast" Gdynia, zatrudni spawaczy elektryczno-gazowych, tel. 23-65-61 wew. 231 lub 237 21820

SALON "Gustini" w Gdańsku poszukuje ekspedientki, tel. 31-17-79 29586

SAMODZIĘŁNA działalność dla małżeństw, tel. 315-304 64543

SEZONOWA praca dla młodych z samochodami. Możliwość wysoko zarobków, 261-182 60888

SZLIFIERZA zatrudni mechanika pojazdowa, Lemana, Leżno, ul. Leśna 3 66456

TYNARKI zatrudnię, 29-07-81 18139

ZATRUDNIĘ kierowcę z samochodem ciężarowym o nadwoziu zamkniętym. Oferty 28722, Biuro Ogłoszeń, Gdańsk, Targ Drzewny 3/7 29722

ZATRUDNIĘ młodego kucharza, tel. 21-62-61 60643

ZATRUDNIĘ ekspedientkę, tel. 20-94-51, tel. 20-17-57 60909

ZATRUDNIĘ opiekunkę do siedmioletniego dziecka. Możliwość zamieszkania, Chylonia 20-33-90 60917

Kupno

MOTORYZACYJNE

Sprzedaż

126 p 10 000 000, 20-51-04 60942

CHŁODNIE samochodowe, tylnie windy samochodowe (0-58) 51-52-85 20314

CZĘŚCI do "japończyków" i zachodnich "Apeki", (0-58) 51-47-41, 82-35-35 (10.00 - 17.00) 15331

ŁADĘ Nivę 4 x 4, 2.5 V, sprzedam, 23-86-80 po 16.00 60899

NIEMCY, Holandia, tanie samochody, 22-47-39 61138

POWYPAZANIE z belgijskich firm ubezpieczeniowych Superforta, 29-06-04 61979

AUTOCAMPING "Sam" sprzedam, tel. 39-46-21 64025

CINQUECENTO 1992 r., 5-tarna (Leyland), Rumia, Żeromskiego 34 61552

CZĘŚCI Transia, Escorta R120, 23-72-59 60744

FIAT 126 p., 81 - 82 r., po remoncie, okazynie sprzedam, tel. 81-87-68 64075-3

FIESTA 1990, tel. 329-591 64381

LANCIA Thema 1991 V 6 - turbo - benzyna, Gdynia, Oficerska 5 A 60361

NYSA 5 900 000, tel. 32-66-18 66653

ODDAM darmo Sytę, 31-61-78 64034

PRZYCZEPĘ campingową "Niewiadów" N126N, 0-58-86-41-22 64969

SPRZEDAM Ford Sierra 23 i 983 r. Tel. 56-66-10 64864

SPRZEDAM Busa, Starogard Gd. Tel. (0-69) 224-82 15525

SPRZEDAM Hondę CB 250, 79, Pruszczyk, Kochanowskiego 112 64990

SPRZEDAM Rekord po wypadku, tel. 25-03-03 po 15.00 61486

SPRZEDAM 126 p 1991, tel. 13-64-34 60873

SPRZEDAM Samara 1500, 1990 r., tania, tel. 32-36-85 64952

SPRZEDAM Fiat 126 p. 1989. Władysław: po 18.00 Malbork, tel. 39-13 52195

SPRZEDAM Skodę Favorit, rok prod. 1990, tel. 23-01-17 po 16.00 60291

SPRZEDAM Jelcz 415, planetka rok 89-90, tel. 71-87-53 60929

SPRZEDAM - VW Passat 1600 CL, rok prod. 1994, cen 68 mln, tel. 71-16-06 60905

SPRZEDAM Ładę 2107 89 r., tel. 73-26-94 po 16.00 64025

WOLGA - części sprzedam, 71-16-37 60865

Kupno

AUTO - ZŁOM "Sobieszewo" prowadzi skup samochodów, 56-02-10, 57-31-60 66183

AUTO-Złomowiec - skup, sprzedam, 43-50-60 29708

KUPIĘ zachodni do 100 000 000,-, 52-10-11/333 66277

KUPIĘ Kamazę asenizacyjną, tel. 22-48-84 60839

Serwis motoryzacyjny

AUTO-SZYBY Przyimora, Czarny Dwór 2349 49-98

AUTO-SZYBY oryginalne, sprzedam, Gdynia, Śląska 117, dojazd Podulsko do końca, 21-74-26 23490

AUTO - SZYBY - Jaan Nowe, niższe ceny. Sprzedaż - montaż - Władysław 41-49-32, Kościuszki 8, Orunia, Śląska 17, dojazd 230. Jednostka Robotniczej 223 (Eltor) Gdynia 49-77, Kapitalska 4 22863

AUTOALARMY Boxer Multi-Lock. Centralne zamki, znakowanie, radio, Auto na gaz, haki holownicze. Sopot, 51-76-49, Niepodległości 849 56654

AUTO - SZYBY, dachy uchyłne, Gdynia, 23-68-68 40281

AMORTYZATORY - regeneracja, montaż, sprzedam nowych. Gdańsk, Małczewskiego 103 64946

NIERUCHOMOŚCI

Sprzedaż

LEX mieszkania - domy - działki, tel. 22-45-50 20-61-45. Codziennie do 18.00 18075

APEKS 47-02-22. Gdańsk - Wrzeszcz, ul. Matejki 6, 8.00 - 18.00, sobota 9.00 - 13.00 232711

CIC oferuje mieszkania z garażem do zamieszkania od czerwca 1994 do maja 1995 w pięknej lokalizacji w Gdyni, 22-35-82, godz. 11.00 - 16.00 21671

CIC zaprasza do odwiedzenia osiedla przy ul. Architektów w Orłowie, poniedziałek - piątek 11.00 - 16.00, soboty 12.00 - 14.00 21672

MARIANNA 23-74-08, 23-60-15 61466

CHŁAPUJĘ wiejską, letniskową sprzedam, tel. 23-44-59 60515

DOM sprzedam Osowa, 52-73-53 62714

DZIAŁKA budowlana 600 m, Skarszewy sprzedam. Oferty 64566, Gdańsk, Targ Drzewny 12/14 64856

DZIAŁKĘ (siódmiście) - sprzedam, 53-00-85 57320

DZIAŁKI budowlane, uzbrojone w Baninie, gm. Żukowo. Projekty i taniego budownictwa, tel. 81-73-31 29768

ASO Tarpan Honker, ul. Miarki Szlak 48/50, Gdańsk, 31-84-67 29425

AUTO - GLAS GDAŃSK - szyby samochodowe - osobowe, ciężarowe, autobusy dostawcze. Szybki profesjonalny montaż, fachowa obsługa. Oliva, Grunwaldzka 48/7, tel. 52-22-31, 52-28-14 R-316

AUTO-HAK, tel. 31-40-50 56652

AUTOALARMY Cerber, 32-48-94, 52-43-11 28700

CZĘŚCI - Renault - Peugeot - Citroen - "Iwaden", Gdańsk, Polanki 4, 52-32-41 23425

DACHY uchyłne, Montaż 41-28-36 56715

FORD sprzedam części, serwis, Gdynia, ul. Chylońska 155, tel. 23-74-27 20647

LAWETĘ - wypocząć, 41-24-30 22260-1

PRZYCIEMNIANIE szyb, 56-51-71 51322

WYPOŻYCZALNIA Żuków 24-38-94 21487

WYPOŻYCZALNIA Żuków, 57-61-94 58823

WYPOŻYCZALNIA Żuków "Automa", 52-45-79 58723

WYPOŻYCZALNIA Samochodów Tex, dostawcze, mikrobusy, VW, Mercedes, 41-24-30 22260

WYPOŻYCZALNIA tano, Opel Corsa, Daihatsu, Charade, tel. 31-64-27 22689

WYPOŻYCZALNIA "Piast", osobowe, dostawcze, 52-26-33 57068

WYPOŻYCZALNIA Nawa samochodów dostawczych, 39-02-20 w. 224 po 17.00 57-65-34 23709

WYPOŻYCZALNIA Samochodów Dostawczych 41-38-24 20137

WYPOŻYCZALNIA Polonezów, 61-02-59 21982

WYPOŻYCZALNIA samochodów JWJ, 52-36-23 29517

WYPOŻYCZALNIA "AS", komfortowa Polonez, tel. 56-37-30 64003

WYPOŻYCZALNIA Trucków, 29-03-59 61493

AUTOCHOWANIE, 71-45-55 21499

GAZNIKI, wtrysk benzyny, regulacje, naprawy, 57-87-47 58024

IMPORT części samochodowych Procar, Gdynia, Redowska 14 A, 22-18-42 60954

WYPOŻYCZALNIA samochodów, 31-86-31 w. 50 62006

LOKALE

DO wynajęcia 20 - 40 m kw. na: biuro, hurt, mieszkanie, 223-842 60895

POSZUKUJEMY domów, mieszkań, 47-02-22 23271/2

Sprzedaż

3-POKJOWE Wilonino sprzedam, tel. 24-05-98 60878

ATRAKCYJNE mieszkania dwu-, trzy-, czteropokojowe od 265 USD ugodą podatkową. Lokale użytkowe, termin realizacji X 94 oraz VI 95. Gdynia - Dąbrowa Kombud, ul. Paprykowa 12, tel. 29-06-05, 29-00-16 w. 12 17967

BRODWINO, dwupokojowe sprzedam, 51-15-85 57330

MIESZKANIA sprzedam, 57-02-99 62496

NIEDZIWIENIK - trzypokojowe (62) - sprzedam, 53-00-85 66168

SOPOT - czteropokojowe (120) - sprzedam, 51-15-85 66169

SPRZEDAM dom luksusowy, Starogard Gd. Tel. (0-68) 224-82 15527

SPRZEDAM lokale wolno stojące z przeznaczeniem na sklep lub inne cele, 710-184 5206

SPRZEDAM - wydzielany pawilon, Targowisko Gdynia - Leszczynki, 52-52-53 63631

Kupno

***24-37-30 KUPIĘ!!!** mieszkanie 17904-1

57-02-99 KAWALERKĘ 2-pokojową - kupię 54331-1

DWUPOKJOWE lub trzypokojowe - kupię, 51-37-45 57319

KUPIĘ dwupokojowe lub kawalerkę, 53-00-85 57321

POKÓJ z kuchnią w Sopocie, 51-37-44 61211

Wynajem-zamiana-pośrednictwo

HANNA!!! 53-38-93 56-41-40, Najciekawsze!!! - Atrakcyjnych - Ofert!!! - Godzinie - Nowe! - Wynajem!!! - Sprzedaż!!! - Mieszkan - Domów - Biur - Magazynów - Sklepów - (14.00 - 20.00) (soboty 11.00 - 15.00), Kolobrzeg 42 E (falowiec - parter), Przyjmujemy - Natychmiast!!! - Bezpłatnie!!! - 53-07-61 wszystkie - Oferty. Biznesmeni - Cudzoziemcy - czekaj!!! 44367

AS!!!! wynajem, sprzedam, 52-31-07 (11.00 - 18.00) 62650

53-07-61 MIESZKANIE - Kupię!!! - Wynajmę!!! 44359

52-57-05 - LOKUM - Najciekawsze ofert!!! - Najtańsze pośrednictwo!!! Wrzeszcz, Ułughana 15 (10.00 - 19.00), Zgłoszenia bezpłatnie!!! 48-26-57 62226

UNIDOM wynajmę kupno - sprzedam, zamiana. Zgłoszenia bezpłatnie, 31-48-52-56 wew. 136 66196

53-14-46 - KUPIĘ wynajmę mieszkanie 62650-1

20-67-40 MIESZKANIA - poszukuję!!! 17904

20-83-01 DOMENA Kupno, sprzedam, Gdynia, Świętojańska 9 18843

21-96-12 WYNAJEM 40279

216-22 - BIURO nieruchomości MK kupno, sprzedam mieszkanie, Gdynia, Słowackiego 40 17992

24-83-83 - SPRZEDAŻ!!! Wynajmę!!! - "Astra" - Orłowo, Kłonica 11 17999

57-02-99 "MIESZKANIE", Usługowca 1 - wynajem, sprzedam, kupno mieszkanie, Łosławskiego 5331 57318

21-09-35 FORUM Pośrednictwo Gdynia, Bema 6 17951

21-96-12 POSZUKUJĘ mieszkania 40278

41-00-76 (SOBOTY 10.00 - 14.00) "Korporacja Strzelczyków" - Nieruchomości 54593

20-78-78 - RENT - wynajem. Poszukuję: my mieszkań, domów, lokali 60382

200-611 - WYNAJEM mieszkań, biur, sklepów. Zgłoszenia bezpłatne! 53863

A.R.G. Byczkowska & Góralczyk nieruchomości - kupno, sprzedaż, wynajem, Gdynia, ul. Starowiejska 17/6, 21-95-42 60397

DOM, wynajem, pośrednictwo, 52-42-34 54330

GDYNIA, centrum samodzielne biuro, 20 m, do wynajęcia, tel. 211-801 6061

KUPIĘ, wynajem mieszkania, 52-42-34 59516

POMIESZCZENIA 60 i 80 m kw., plac 200 m kw., na warsztat, hurtownię, inne propozycje, Oliva, ul. Podhalaska 14 B 64076

POSZUKUJĘ sklepu w centrum Gdyni, Gdańsku-Wrzeszczu, 20-24-18 61487

SKLEP do wynajęcia Gdynia, centrum Starowiejskiej 48 m kw. Oferty 60680, Biuro Ogłoszeń, Gdynia, ul. Władysława IV/24 60680

WYNAJMĘ mieszkanie dwupokojowe z telefonem i garażem, 32-40-10 po 17.00 64877

NAUKA

41-53-47 - **KOMPUTEROWE** kursy 23049

CREDO Prawo jazdy wszystkie kategorie, 32-32-18 23926

EUROSCHOOL przyjmuje do klas 0 - 8 szkoły podstawowej oraz I - III liceum, tel. 20-18-38 57489

INTENSYWNY kurs języka angielskiego, English Language Services, Oliva, Polanki 110, 52-47-81 59154

KOMPUTEROWE 20-18-38 60612

KURS Agenta Celnego "Rotex", Długi Targ 1-7, 31-68-41 w. 265, 38-53-59. Rozpoczęcie 11 czerwca 9.00 22764-1

KURSY języka niemieckiego dla początkujących, Izba Rzemieśnicza Gdańsk, ul. Piwna 1/2, tel. 31-84-41 29265

KURSY komputerowe, 21-80-21 w. 331, 25-31-09 60381

NAJTAŃSZE kursy komputerowe, tel. 38-42-65, 31-96-23 19592

PRAWO jazdy 48-72-83 28397

SKABIT - indywidualne kursy komputerowe, 21-96-76 60381

ANGIELSKI w Londynie, 41-51-78 44375

ANGIELSKI, tel. 32-65-69 64021

KURSY korespondencyjne księgowości, kasjera walutowego, maszynopisania, ODDK, 41-12-36 23462

KURSY maszynopisania, 31-41-15 w. 30 59331

KURSY: księgowych, sekretarek, kasjerów walutowych, maszynopisania, komputerowe, ODDK, 41-12-31 w. 312, 313 23461

KURSY: kucharza, kelnera, barmana-miksiera, kosmetyczki, stolarza, cieśli, tapicera, murarza, elektryka, mechanika pojazdowej, SEP, kierowców walutowych akumulatorowych, spaliny gazowych, palaczy c.o. ZDZ Wrzeszcz, Mieszewskiego 12, tel. 41-03-62 lub 41-00-79 w. 43 23082

MATEMATYKA, 53-57-04 64991

POLSKI, 21-77-60 50231

USŁUGI

Remont. - budowl.

ANTYWLAMIANOWE, rolety, bramy, Gdańsk, Piekarnicza 1, tel. 32-82-51 wew. 208 6079

DREWNIANE drzwi z blachą, 52-59-49 84302

DRZWI metalowe, kraty, zabudowy, 32-65-49 64194

DRZWI metalowe, drewniane, 31-34-48, 53-14-44 54329

DRZWI wejściowe, zbrojone, kasetonowe, różne, produkcja, montaż, 56-27-97 58409

FOLIE antywlamianowe, przeciwsłoneczne, 23-57-86, 32-12-09 53947

GAZOWNICZE, naprawa, konserwacja kuchenek, kuchenek, wykonuje mistrz gazownictwa, 24-17-94 53346

KOMINKI, piec, 22-21-16 60951

MAŁOWANIE, tapetowanie, 23-45-16 61533

PARKIET eksportowy, Roczna gwarancja. Rachunki VAT. Jedyny w Trójmieście, 57-06-69 23118

ROLETY antywlamianowe, bramy zwijane, Socha-Pol, 39-92-65 23943

ROLLGATE - rolety przeciwlamianowe, zwijane, kraty, bramy, 31-10-11 w. 31 23286

ŻALLUX, Żaluzje pionowe, poziome. Rolety, Beztremowice gwarancja, 31-27-84 62639

ŻALUZJE pionowe, markizy, rolety, drzwi harmonijkowe, produkcja, montaż, Gdańsk, Rajska 15, 31-31-23 Gdynia, ul. Świętojańska 128 62639

ŻALUZJE kolorowe Amaranit już od 138 000 zł/m kw. + w. 7, Wrzeszcz, Kłonica 1, I, p. 3, tel. 41-40-01-04 wew. 56 23285

ŻALUZJE - Producent "Aga", Gdańsk, ul. Przykopska 1, 31-49-86 16470

ŻALUZJE - Producent "Aga", Gdańsk, ul. Kaprowa 17 A, 52-41-48 16469

ŻALUZJE pionowe, poziome, 43-21-31, 51-66-70 39997

ŻALUZJE producent Hanles, poziome, pionowe, rolety, Gdynia, Wielkopolska 154, 22-42-86 57471

ŻALUZJE producent Urbaniak, Gdynia, Stępeka 21 (od Warszawskiej), 20-62-40, Gdańsk 32-29-04 21535

ŻALUZJE - producent, pionowe, poziome, roachmy VAT, 39-00-24 24955

BRUKOWANIE, 22-16-88 60386

CYKLINOWANIE, 56-01-95 58134

CYKLINOWANIE 20-74-81 57600

CYKLINOWANIE, 53-22-82 59050

CYKLINOWANIE, lakierowanie, 21-94-06 60069

CYKLINOWANIE, 53-14-09 66293

CYKLINOWANIE, **solidnie**, 57-26-19 56169

CYKLINOWANIE, lakierowanie, 20-14-77 49310

CYKLINOWANIE, 53-63-85 17851

CYKLINOWANIE, 32-56-69 57149

CYKLINOWANIE, układanie, 32-40-44 58737

CYKLINOWANIE, 32-06-10 59011

CYKLINOWANIE, 26-84-95 62317

CYKLINOWANIE, 39-44-98 60039

CYKLINOWANIE, 32-62-10 64941

CYKLINOWANIE, 24-48-06 60822

CZYSZCZENIE dywanów, tapisek, 23-57-53 61305

CZYSZCZENIE dywanów, **56-53-95** 49175

CZYSZCZENIE dywanów, tapicerek, 52-16-18, 24-29 59007

CZYSZCZENIE dywanów, tapicerek, **56-85-19** 59445

FIRMA "Parkietus" - 51-26-04, układa parkiet (własny, powierzony), VAT. Gwarancja. Tania 23712

GAZOWE, 32-28-30 22114

GAZOWE, 53-71-22 23177

GAZOWE, c.o., hydrauliczne, nowoczesna technika, 41-14-50 64064

GAZOWNICZE, 53-76-54 64626

HYDRAULICZNE - gazowe, 53-09-27 25714

KAFELKOWANIE, cyklinowanie, VAT, 41-13-65 23419

KAFELKOWANIE, 39-44-98 64310

KOMINKI, 56-46-95 59849

MAŁOWANIE - tapetowanie, cyklinowanie, VAT, 41-13-65 29501

MAŁOWANIE okien, 53-63-58 29754

MAŁOWANIE - tapetowanie, 57-78-39 66267

MAŁOWANIE, tapetowanie, 41-38-74 64647

PARKIETARSKIE, 23-58-17 57498

RENTOWNY - zabudowy, 32-22-26 23343

PEŁNITELI mieszkań, elektryczne, malarskie, kafełkowanie, boazerie, inne, 41-14-50 64065

STOLARSKIE, 233-644 61471

TAPETOWANIE, malowanie, kafełkowanie, 56-43-45, 41-71-68 64451-1

ŻALUZJE poziome, pionowe, rolety antywlamianowe, 31-66-66 22681

ŻALUZJE poziome, pionowe, rolety, 56-13-57 22681-1

ŻALUZJE, 32-18-49 58528

ŻALUZJE, 32-34-66 53935

ŻALUZJE, rolety antywlamianowe, 23-44-67 22681-2

ŻALUZJE, tania, 23-57-86 59519

Elektr. - elektroniczne

51-70-91 - ŁODŲKI zamrażarki, klimatyzacja, po 14.00 51-47-09 62153

ŁODŲKI, zamrażarki, klimatyzacja samochodowa, pralki, 52-16-53 28369

37-06-89 **ALARMY** 61011

ALARMY, domofony, 24-70-74 21510

ALARMY sklep. Sprzedaż, Montaż, Gdynia, Wielkopolska 20, 24-53-08, 24-65-24, 27-07-92 23021

ALARMY, ubezpieczenia, 53-29-77 58335

ANTENY, 51-68-27 58647

ANTENY, 52-30-30 59638

ANTENY, 41-89-97 59048

ANTENY, 32-91-31 53953

ANTENY, satelitarne, 23-73-38 58738

ATESTOWANE zamki. Drzwi antywlamianowe, 56-22-43 58738

ELEKTROENERGETYCZNE projektowanie, wykonawstwo, 24-25-52 21517

ELEKTROENERGETYCZNE, 22-01-82 20361

ELEKTRYCZNE, gwarancja, 41-41-89 58142

ŁODŲKI zamrażarki, naprawa, gwarancja, 51-64-61, 81-68-68 29192

MONTAŻ - autoryzowany serwis **zamków**: Gerta, Abloy, Ewa, Assa-Solid i innych. Lasek, Gdynia, ul. Świętojańska 38, 20-16-67 R-93

PRALKI 52-16-53 26390

RADA NADZORCZA
Przedsiębiorstwa
Usług Komunalnych

Spółka z o.o. w Gdyni, ul. Hutnicza 41

W związku z upływem kadencji
Zarządu Spółki ogłasza

KONKURS na stanowisko:
PREZESA ZARZĄDU

Kandydaci przystępujący do konkursu powinni spełniać następujące warunki:

- Wykształcenie wyższe techniczne, ekonomiczne lub prawnicze.
- Minimum 5-letni staż na stanowiskach kierowniczych lub samodzielnych.
- Preferowana znajomość zagadnień ekonomiczno-finansowych, prawa gospodarczego, organizacji i zarządzania, branży drogowej w zakresie konserwacji i budowy.
- Odpowiedni stan zdrowia i niekaralność.

Oferty powinny zawierać:

- Kwestionariusz osobowy z fotografią.
- Dokumenty potwierdzające wykształcenie i kwalifikacje zawodowe.
- Opinię z ostatnich 2 lat pracy.
- Przedstawienie koncepcji działania Spółki.
- Aktualne zaświadczenie lekarskie o stanie zdrowia.

Oferty należy składać listem poleconym lub osobiście w sekretariacie Spółki w terminie 7 dni od ukazania się niniejszego ogłoszenia.
Oferty kierować pod adres Rady Nadzorczej z dopiskiem "KONKURS". O terminie i miejscu przeprowadzenia konkursu kandydaci zostaną powiadomieni indywidualnie.
Kandydaci mogą uzyskać informację o Spółce u Danuty Mrozek, 23-67-54 lub 23-69-89.
Rada Nadzorcza zastrzega sobie prawo zwrotu dokumentów bez uzasadnienia w przypadku niezakwalifikowania się kandydata do konkursu oraz prawo odstąpienia od konkursu lub jego unieważnienia.

21793

Wojskowa Drukarnia
ul. Św. Piotra 12, 81-347 Gdynia

ogłasza przetarg nieograniczony
na maszynę introligatorską

- trójnóż typ SDY EZ - 1, rok prod. 1984, cena wywoławcza - 150 mln zł.

Przetarg odbędzie się w formie zbierania pisemnych ofert nadesłanych na nasz adres. Otwarcie ofert nastąpi po 14 dniach od ukazania się ogłoszenia.
Zastrzegamy sobie prawo wycofania maszyny z przetargu bez podania przyczyn. Szczegółowe informacje - tel. 20-15-55.

21816

Instytut Medycyny Morskiej i Tropikalnej w Gdyni-Redłowie
ul. Powstania Styczniowego 9 b

ogłasza przetarg nieograniczony

na sprzedaż samochodu m-ki Polonez - 1500, rok prod. 1989
- cena wywoławcza 42 700 000 zł z podatkiem VAT.
Przetarg odbędzie się w dniu 10.06.1994 r. o godz. 11.00 (piątek) w Instytucie. Samochód udostępniony będzie zainteresowanym w tym samym dniu od godz. 8.00 do 10.00, tel. 22-30-11 w. 271.
Wadium o wysokości ceny wywoławczej 10 % należy wpłacić do kasy Instytutu w godz. od 9.00 do 10.00.
Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

60832

Urząd Gminy w Stężycy
ogłasza przetarg otwarty
na wykonanie studni głębinowej
na Ujęciu Wodnym w SZYMBARKU.

Przetarg odbędzie się w Urzędzie Gminy Stężycy w dniu 4 czerwca 1994 r. o godz. 11.00.
Przystępujący do przetargu powinni posiadać aktualne uprawnienia górnicze.
Projekt i dokumentacja jest do wglądu w Zakładzie Komunalnym w Stężycy, ul. Jana III Sobieskiego 1, tel. (0-58) 81-53-11 wew. 22.
Zastrzega się unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

R-1079

Zarząd Miasta Puck
84-100 Puck, ul. 1 Maja 13,
tel. 73-27-32, 73-29-21
ogłasza drugi
pisemny przetarg ofertowy
na sprzedaż kompleksu budynków
i urządzeń rzeźni w Pucku,
przy ul. Kopernika
w skład którego wchodzi:

- budynek rzeźni z wyposażeniem, jelicarnia, budynek administracyjny, portiernia, szopa, budynek skupu, ogrodzenie i utwardzenie terenu rzeźni, dwie komory chłodnicze, sieć wodociągowa, kanalizacyjna, c.o., energetyczna, utwardzenie i ogrodzenie placu, spędu, myjnia, wraz z działką nr 11/1 o pow. 6748 m² zapisanej w KW nr 16872.

Oferowane do sprzedaży obiekty i teren przeznaczone są na cele przemysłu, składu i baz.
Cena wywoławcza obiektu wraz z działką wynosi 2 700 000 000 zł.
Termin przetargu: 21 czerwca 1994 r. w Urzędzie Miejskim w Pucku, w sali nr 208 o godz. 12.00.
Oferty pisemne w zamkniętych kopertach należy złożyć do dnia 20 czerwca 1994 r. w Urzędzie Miejskim adres jw. Otwarcie ofert nastąpi w dniu przetargu.
Warunkiem udziału w przetargu jest wpłata wadium w wys. 150 000 000 zł na konto Urzędu Miasta, Bank Gdański, Filia Puck, nr konta 301891-404-133 lub w kasie Urzędu Miejskiego najpóźniej do godz. 11.00 w dniu przetargu. Wadium może być wnoszone czekiem rozrachunkowym potwierdzonym przez Bank.

Oferta winna zawierać:

- proponowaną cenę wykupu obiektu i gruntu,
- proponowaną działalność,
- informację o składającym ofertę.

Wygrywający przetarg, który z własnej winy nie przystąpi w wyznaczonym terminie do zawarcia aktu notarialnego traci wadium.
Zarząd Miasta w Pucku zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny.
Szczegółowe informacje na temat przetargu można uzyskać u architekta miasta w godz. 8.00 - 15.00 w dni robocze.

R-1048

PHU "LINEA-SIM"
Sp. z o.o.

zakupi większą ilość

plyt używanych drogowych
o wymiarach 1500 x 3000.

Wiadomość pod numerem
tel. 41-46-54 w. 5.

22597

Koleżance
WIESŁAWIE RUCIŃSKIEJ
wyrazy głębokiego
współczucia
z powodu śmierci

MATKI

składają
Koleżanki
z UP Sopot 5.

59994

Spółdzielnia Mieszkaniowa
"Osiedle Młodych"
- Kierownictwo Osiedla "Żabianka"
Gdańsk, ul. Gospody 10

ogłasza pisemny przetarg
na wykonanie następujących robót:

- Roboty dekarские
- Roboty malarskie
- Roboty elektryczne
- Roboty hydrauliczne

Prosimy o składanie ofert na poszczególne roboty z podaniem stawki 1 r-g brutto w terminie 7 dni od dnia ukazania się ogłoszenia pod adresem: Gdańsk, ul. Gospody 10.
Wybrani oferenci zostaną powiadomieni o terminie przetargu. Spółdzielnia zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

24918

Sąd Wojewódzki w Gdańsku poszukuje świadka Beatę Barwińską c, Sławomira, ur. 12.08.1965 r w Gdańsku, zam. Gdańsk, ul. Jesionowa 2/1.
Sąd zwraca się z prośbą o zgłoszenie się wymienionego świadka do sekretariatu IV Wydziału Karnego, pokój 208, II piętro, w gmachu Sądu przy ul. Nowe Ogrody 30 w Gdańsku, w sprawie IV K 90/92.
Osoby, które znają miejsce pobytu wymienionego świadka proszone są o stawienie się w sekretariacie, albo kontakt telefoniczny pod nr. 32-17-21, podając numer sprawy.

R-1062

I PUEK ARMII KRAJOWEJ ZIEMI IŁŻECKIEJ
Uroczystości poświęcone przeniesieniu Złotok

kapitana
WINCENTEGO
TOMASIKA
pseudonim "POTOK"
i jego Żony ANNY
pseudonim "RÓŻA"
z Opalenia, województwo gdańskie
na Cmentarz Wojskowy - Mauzoleum
w Iłży, województwo radomskie
oraz pierwszej rocznicy śmierci Dowódcy

odbędą się dnia 5 czerwca 1994 r.
od godziny 10.00 w kościele parafialnym
i na cmentarzu w Iłży.

Światcowy Związek Żołnierzy Armii Krajowej Koło w Iłży,
Społeczny Komitet Ekshumacyjny
byli Żołnierze AK z Oddziału "Potoka".

R-1076

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 26 maja 1994 r. w 85 roku życia zmarła Najdroższa sercom naszym Mamusia, Babunia, Teściowa, Siostra, Ciocia i Kuzynka

ś. † p.

MARTA
DUNAJSKA
z domu ŁUKOWSKA
zaangażowana czynnie w patriotycznej działalności polskich organizacji na terenie b. Wolnego Miasta Gdańska, Prezeska Stowarzyszenia Młodzieży Katolickiej w b. WM Gdańsku, odznaczona Srebrnym Krzyżem Zasługi.

Msza św. za spokój Jej duszy odprawiona zostanie w dniu 30 maja 1994 r. w kościele Chrystusa Króla w Gdańsku o godz. 9.00.
Pogrzeb tego samego dnia o godz. 11.45 na cmentarzu Łostowickim.

66852

Rodzina

Koleżance
EDYCIĘ MIELERT
wyrazy serdecznego
współczucia
z powodu śmierci

OJCA

składają
Koleżanki i Koledzy
z PBP "Orbis" Sp. z o.o.
Oddział Gdańsk.

Pogrzeb odbędzie się dnia 28.05.1994 r. o godz. 12.00 w Kiełpinie Górnym.

29791

Duchowieństwu Parafii oo. Redemptorystów, Rodzinie, Znajomym, Sąsiadom i Panu Lipskiemu oraz Wszystkim uczestniczącym w ceremonii pogrzebowej

ś. † p.

KAZIMIERZA
POPIKA
serdeczne podziękowanie składa
Żona z Rodziną

Serdeczne podziękowanie dla Komendy Garnizonu Gdynia, Dowództwu Jedn. Wojskowej 5431 i ks. Kapelanowi za udzielenie wszechstronnej pomocy i uczestnictwo w uroczystości pogrzebowej mojego Męża

kmdr por. rez.
KAZIMIERZA POPIKA
składa
Żona z Rodziną

60918

60919

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 23 maja 1994 r. zmarł zaopatrzony świętymi sakramentami Kościoła

† ks. ROMAN
GÓRSKI

Pralat honorowy Jego Świątobliwości, Infułat Dziekan Kapituły Katedralnej Pelplińskiej, długoletni Wikariusz Generalny Biskupów Chełmińskich i Biskupa Pelplińskiego.

Uroczystości żałobne pod przewodnictwem Biskupa Pelplińskiego odbędą się w poniedziałek 30 maja 1994 r. o godz. 11.00 w Bazylice Katedralnej w Pelplinie, po czym pogrzeb na cmentarzu parafialnym w Pelplinie.

W nadziei Zmartwychwstania poleca śp. Zmarłego modlitwom kapłanów i wiernych
Biskup Pelpliński
Kapituła Katedralna Pelplińska
Kuria Diecezjalna

R-1080

Dowództwu Marynarki Wojennej, Kapelanowi, Rodzinie, Przyjaciółom i Znajomym, którzy okazali nam wiele współczucia i pomocy oraz uczestniczyli w ostatnim pożegnaniu naszego ukochanego Tatusia

RYSZARDA OLGIERDA
GILEWICZA

Dziękują
Syn z Żoną i Córką z Mężem

60923

Podziękowanie
Lekarzom z Oddziału Intensywnej Terapii i Anestezjologii, całemu Personelowi Oddziału Urologii i Chirurgii w Szpitalu na Zaspie. Całemu Gronu Hospicjum, Wszystkim za okazanie pomocy, oraz Uczestnikom pogrzebu

ś. † p.

LEOPOLDA KODRZYCKIEGO

serdeczne Bóg zapłać składa
Żona z Rodziną.

66759

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 25 maja 1994 r. zmarł ukochany Ojciec, Teść, Dziadek i Pradziadek

ś. † p.

JAN KORNAGA

Msza święta żałobna odprawiona zostanie w sobotę dnia 28 maja 1994 r. o godz. 13.30 w kościele pw. Andrzeja Boboli w Gdyni-Obtużu.
Pogrzeb po mszy św. na miejscowym cmentarzu.
Pograżona w smutku
Rodzina

69047

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 26 maja 1994 r. zmarł

ś. † p.

WŁADYSŁAW JACHIMEK
lat 60

Pogrzeb odbędzie się 30 maja 1994 r. o godz. 12.30 na cmentarzu Łostowickim.
Pograżona w smutku
Żona, Dzieci i Wnuczki

56283

Księdzu Proboszczowi z parafii kościoła Najświętszego Serca Pana Jezusa w Gdyni, Rodzinie Katolickiej, Koleżankom i Kolegom z Pracy, Krewnym, Przyjaciółom i Znajomym za okazaną pomoc i udział w uroczystości pogrzebowej naszej Ukochanej Mamy

ś. † p.

GENOWEFY PAPIEWSKIEJ

dziękują
Córka i Syn.

60941

Mgr ANNIE KOSECKIEJ
wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

OJCA

składają
Dyrekcja i Pracownicy
Przedsiębiorstwa Zaopatrzenia Farmaceutycznego
"Cefarm" w Gdańsku.

29641

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 25 maja 1994 r. zmarł mój kochany Mąż, Ojciec, Teść i Dziadek

ś. † p.

ZYGMUNT HEJDUCKI

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w kościele św. Józefa, Gdynia-Leszczynki dnia 28 maja 1994 r. o godz. 10.00.
Pogrzeb tego samego dnia, godz. 11.30 na cmentarzu parafialnym Leszczynki.
Pograżona w żałobie
Rodzina

69048

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 24 maja 1994 r. zmarła

ś. † p.

HELENA NIEDŹWIEDŹ
nasza ukochana Mama, Babcia i Prababcia

Msza św. odprawiona zostanie w kościele Matki Boskiej Nieustającej Pomocy w Gdańsku-Wrzeszczu dnia 30 maja 1994 r. o godz. 12.00.
Pogrzeb tego samego dnia o godz. 14.00 na cmentarzu Srebrzysko.
Pograżeni w smutku
Córka, Wnuki i Prawnuki

56281

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 25 maja 1994 r. zmarł nasz najdroższy Mąż i Ojciec

ADAM PAŁASZ
lat 39

Pogrzeb odbędzie się dnia 27 maja 1994 r. o godz. 16.00 na cmentarzu Łostowickim.

Pograżona w smutku
Rodzina

29787

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 26 maja 1994 r. zmarła nasza najukochańsza Mamusia, Teściowa, Babunia, Prababcia

ś. † p.

EUGENIA HELENA LANGNER

Msza św. żałobna zostanie odprawiona dnia 30 maja br. o godz. 9.00 w kościele Gwiazdy Morza w Sopocie.
Pogrzeb tego samego dnia o godz. 13.00 na cmentarzu Komunalnym w Sopocie.
Pograżona w smutku
Rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

58275

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 26 maja 1994 r. zmarła nasza droga Koleżanka

ś. † p.

TERESA URBANIAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 28 maja 1994 r. o godz. 14.00 na cmentarzu przy kościele św. Michała Archanioła na Oksywiu.
Wyrazy serdecznego współczucia Rodzinie składają
Pracownicy
Przedszkola nr 11

60996

Z głębokim żalem i smutkiem zawiadamiamy, że w dniu 26 maja 1994 r. odeszła nagle nasza najukochańsza Mamusia i Babcia

ś. † p.

STANISŁAWA JANAS
z domu WERSTAK
lat 66

Pogrzeb odbędzie się 28 maja 1994 r. o godz. 11.00 na cmentarzu Katolickim w Sopocie.
Pograżona w smutku
Córka, Zięć i Wnuczek

62129

TV
1

7.00 Rondo - magazyn informacyjno-gospodarczy
7.20 Rynek - Agro
7.45 Z Polski... magazyn reporterów
8.05 Bliżej słońca - reportaż
8.25 Wszystko o dziecku
9.00 Wiadomości
9.10 Ziarno
9.35 „5-10-15” oraz „Tajna misja”
11.00 „Podwodna odyseja ekipy kapitana Cousteau” - „Los morskich żółwi” - film dok.
11.45 Ludzie i zdarzenia - „Kiepski biznesmen, czyli kapitalizm po polsku” - reportaż
12.00 Wiadomości
12.10 Sceny i obrazy
12.40 „Panie na planie” - teleturniej
13.15 Studio sport - Apetyt na zdrowie
14.00 Walt Disney przedstawia: „Goofy i inni” - „Track of the African Bongo” (1) (z teletekstem dla niesłyszących)
15.15 Wiosenne MTV
15.30 Program jubileuszowy, czyli Polska 40, 30, 20 lat temu
15.50 Telewizyjny Teatr Rozmaitości - Mikołaj Gogol, Thornton Wilder - „Spadkobiercy”, reż. Ireneusz Engler, wyk.: Dorota Segda, Anna Dymna, Anna Polony, Jerzy Radziwiłowicz, Zofia Włodarczyk

TV
2

7.30 Panorama
7.35 „Wies mutantów” - reportaż
8.00 „Ulica Sezamkowa”
9.00 Tacy sami - program w języku migowym
9.20 Nauka języka migowego (34) - „Wspólnota w kulturze „Kobieta i marmur” - film dok.
10.05 Studio Dwójki
10.10 „Wielkie tańczenie” (8) - „Taniec jednoczy świat” - film dok. prod. angielskiej
11.10 Dziura w koszu - program Jerzego Owsiaka
11.30 Dwójka Dzieciom
12.00 Akademia Filmu Polskiego: „Struktura kryształu” - film psychologiczno-obyczajowy (1969 r. 75 min.), reż. Krzysztof Zanussi, wyk.: Andrzej Żarnecki, Jan Mysłowicz, Barbara Wrzesińska
13.25 Dwójka Dzieciom
14.00 Listy z Europy
14.20 Dwójka Dzieciom
14.40 Studio Sport - Koszykówka zawodowa NBA
15.10 Dwójka Dzieciom
15.25 Zwierzęta świata - „Osobliwości podwodnego świata” (z teletekstem dla niesłyszących)
15.55 Losowanie gier liczbowych Totalizatora Sportowego

TV
POLONIA

8.00 Powitanie
8.10 Apetyt na zdrowie - magazyn sportowo-rekreacyjny
8.50 Hity z satelity
9.10 Ziarno - program red. katolickiej dla dzieci i rodziców
9.35 Filmy polonijne
10.20 Zaproszenie do Polski
10.50 „Na polską nutę” - program dla dzieci
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.20 Teatr Rozmaitości: Marian Hemar „To co najpiękniejsze”
14.00 Telespotrele - pr. rozrywkowy
14.55 „Czterdziestolatek - 20 lat później” /8/ - serial TVP
15.50 Program dnia
15.55 Transmisja sportowa

TELE
TOP

5.40 „Drużyna A” - serial komediowy
6.30 „Joana” - serial obyczajowy
7.30 Teledyski
8.00 Puls miast - serwis informacyjny
8.15 „Yattaman” - serial animowany
8.45 „Sally czarodziejka” - serial animowany
9.05 „Bia” - czarodziejskie wyzwanie” - serial animowany
9.30 „Riptide” - serial sensacyjny
10.30 „Maria” - serial obyczajowy
11.25 Magazyn muzyczny
12.15 „Cierpieć z miłości” - telenowela
13.30 Samorząd 94
14.00 Teledyski
14.10 Magazyn morski
14.45 Non stop - magazyn muzyczny
15.15 Talk show
15.45 Magazyn o sztuce

SKY
ORUNIA

7.00 Nasi goście
7.45 M-3 magazyn muzyczny
8.45 Dzień dobry Trójmiasto
9.00 Zapowiedź programu
9.05 „Dziwne przygody Koziołka Matołka” cz. 5 - film animowany
9.30 Nasi goście
10.20 Giełda pracy
10.30 „Baśnie i wanie” cz. 5-6 - film animowany
10.55 Program dnia
11.00 Psycholog bez rogów - program Moniki Jarząbek
11.20 Zakupy w Mango
11.45 Program dnia
11.55 W samo południe
12.05 Giełda pracy
12.10 Notatnik konsumenta
12.15 „Ucieczka” - film sensacyjny prod. USA, reż. R. Styles; wyst. Kim Richards, Kin Schriner
13.55 Na dużym ekranie - magazyn premier kinowych
14.30 Na krancach świata - program podróżniczy M. Kochańczyka
15.00 Nowiny i pogoda
15.15 Giełda pracy
15.25 M-3 magazyn muzyczny
15.50 „Dziwne przygody Koziołka Matołka” cz. 5 - film

TV
3

8.00 TV Polonia
12.10 Program dnia
12.15 World Cup '94 - odc. 9
12.45 Gdzieś w Europie - program public. (powt.)
13.30 Gillette Sport (powt.)
13.55 Życie kolorowo (program o hodowcach kotów perskich - Krystynie i Ryszardzie Zalach) - powt.
14.05 Co, gdzie, kiedy w Trójmieście
14.20 „Wielka Brytania od środka” - film dok. odc. 15/26
14.55 Polskie seriale: „Tulipan” - odc. 5/6
16.00 Program dnia
16.05 Panorama
16.10 Muzyczny quiz M. Pucyło
16.30 „Prawdziwa historia o...” - serial anim. dla dzieci - odc. 7/26
17.00 Teleexpress
17.15 Hop i bęc
17.20 Talenty '94
17.50 Cienie życia
18.03 PANORAMA
18.30 „Partnerzy” - serial sens. (powt. z piątku), odc. 17/24
19.30 Wiadomości
20.00 Mecz piłki nożnej
21.30 Program na niedzielę
21.35 TV Polonia

PROPONUJEMY

„Spadkobiercy”



TVP I 9.15.30 Telewizyjny Teatr Rozmaitości W widowisku wykorzystano nieznane teksty - „Proces” Mikołaja Gogola i „Królowe Francji” Thorntona Wildera. Wydawałoby się, że tych dwóch autorów dzieli wszystko - epoka historyczna, kultura i tradycja, styl pisarstwa. A jednak drażniący komizm i satyra Gogolowska oraz ironiczny uśmiech Wildera współgrają doskonale. Zestawione razem, budują umoralniającą przypowieść o naturze człowieka. Bohaterem obydwoj miniaturowych dramatycznych jest adwokat. W jego gabinecie odbija się życie XIX-wiecznej Rosji i Ameryki... Wśród wykonawców: Jerzy Radziwiłowicz, Anna Polony.

„Być najlepszą” (1)

TVP I 9.20.30 Adaptacja bestsellera Barbary Taylor Bradford. Główną bohaterką jest atrakcyjna kobieta zajmująca się biznesem, właścicielka sieci luksusowych sklepów. Jej pozycja zawodowa i towarzyska budzi zazdrość i prowokuje intrygi.

„Aniołowie o brudnych twarzach”



TVP I 9.0.10 Rocky Sullivan (Cagney), pefen fantazji niebezpieczny gangster, jest idolem grupy dorastających chłopaków. Pastor Jerry Connelly (O'Brien), kolega szkolny Sullivana, chce uchronić dzieciaki przed jego złym wpływem, a Sullivana przed sobą samym. Jest to jednak bardzo trudne zadanie. W jednej z głównych ról wystąpi Humphrey Bogart.

„Wies mutantów”

TVP II 9.7.35 Mieszkańcy Głębina w województwie śląskim pozwalają armii do sądu. Żądają 15 miliardów odszkodowania i likwidacji jednostki radiolokacyjnej. W maju 1992 roku Główny Inspektor Ochrony Środowiska nakazał dowódcy Wojsk Lotniczych i Obrony Powietrznej natychmiastowe wstrzymanie pracy urządzeń wytwarzających pole elektromagnetyczne. W marcu następnego roku zainstalowano w jednostce dwa radary bez konsultacji z władzami wojewódzkimi. Od dłuższego czasu w Głębiniu notuje się „dziwne zjawiska” - czarne chmury, spopielanie chrząszczy, nie spotykane wcześniej na taką skalę pomór zwierząt. Winą za nie mieszkańcy wsi obarczają wojsko.

„Struktura kryształu”



TVP II 9.7.35 Akademia Filmu Polskiego Debiut kinowy Krzysztofa Zanussiego, nagrodzony na festiwalach w Mar del Plata i Valladolid. Film jest konfrontacją postaw wobec życia dwóch przyjaciół z lat studenckich. Obaj są fizykami, absolwentami Uniwersytetu Warszawskiego. Okazuje się, że dziś mają odmienne spojrzenie na świat, cenią inne wartości w życiu. Na zdjęciu Barbara Wrzesińska i Andrzej Żarnecki.

„Indiana Jones”



PRO 7 9.20.15 Film przygodowy. Ekscentryczny archeolog zgłębia w Indiach tajemnice Świątyni Zagłady...Wyst.: Harrison Ford, Kate Capshaw (na zdjęciu), Ke Huy Quan, Amrish Puri i in.

SAT

10.45 „Świat gier” - magazyn
11.15 „The Early Bird” - komedia, W. Bryt. 1965, reż. Robert Asher, (94 min)
13.05 „Olympia”, „A Breath of a Scandal” - komedia, Włochy 1959, reż. Michael Curtiz (95 min)
14.55 „Carry on Dick” - komedia, W. Bryt. 1974, reż. Gerald Thomas, (86 min)
16.30 „5 x 5” - teleturniej
17.00 „Idź na całość” - teleturniej
17.55 „Gra o miliony” - losowanie wygranych
18.00 Studio sport: piłka nożna
18.30 „Catwalk” - serial
19.20 Wiadomości
19.30 „Kolo fortuny” - teleturniej
20.15 „Koncert życzeń - gwiazdy muzyki ludowej”
22.00 „Mann-o-Mann” - show
23.00 „Nieznane rozkosze” - niemiecki film erotyczny, 1978 (76 min)
0.20 „Nowa” „praca” Niny” - niemiecki film erotyczny, 1973 (powt. z piątku)

DSF

7.45 Wiadomości sportowe (powt.)
8.30 Wiadomości sportowe (powt.)
9.30 Gimnastyka artystyczna: pokazy w Hamburgu (powt.)
11.30 Trening z DSF
12.00 Piłka nożna: MS '90 (powt.)
13.00 Magazyn sportów motorowych (powt.)
14.00 Siatkówka: Liga Światowa - mecz Niemcy - Holandia
16.00 Kolarstwo: Giro d'Italia
17.30 Taniec towarzyski: MS w bogie-woogie i Mistrzostwa Niemiec w Wiesbaden
19.30 Wyścigi samochodowe: Puchar ADAC
20.00 Siatkówka: Liga Światowa - mecz Niemcy - Holandia (najważniejsze wydarzenia)
21.00 Kolarstwo: Giro d'Italia (najważniejsze wydarzenia)
22.00 Magazyn sportów motorowych (WCW)
23.00 „Ring wolny”: wrestling mężczyzn (WCW)
0.00 Futbol amerykański (najważniejsze wydarzenia)

EUROSPORT

8.30 Gimnastyka
9.00 Gimnastyka artystyczna: ME w Salonikach (najważniejsze wydarzenia)
11.00 Tenis: French Open (na żywo)
13.00 Formula 1: GP Hiszpanii - 2 treningi czasowy (na żywo)
14.00 Tenis: French Open (na żywo)
19.00 Formula 1: GP Hiszpanii (najważniejsze wydarzenia)
20.00 Golf: Volvo PGA Championship (najważniejsze wydarzenia)
22.00 Tenis: French Open (najważniejsze wydarzenia)
23.00 Formula 1: GP Hiszpanii (najważniejsze wydarzenia)
0.00 Wyścigi ciężarówek w Misano i Le Castellet (najważniejsze wydarzenia)
0.30 Gimnastyka artystyczna: ME w Salonikach (najważniejsze wydarzenia)

DISCOVERY

17.00 Płactwo Amazonii - serial przyrodniczy
17.30 W poszukiwaniu dr. Livingstone'a: Zanzibar - perła Afryki, serial dok.
18.00 Drapieżnik: Gepardy - serial przyrodniczy
19.00 Łodzie podwodne: Rekiny ze stali - serial dok.
20.00 Szalone dyscypliny sportu - serial dok.
21.00 Krew i żelazo: Historia gospodarcza III Rzeszy - serial dok.
22.00 Alpejskie świątki - serial przyrodniczy
22.30 Pacifica: Opowieści Mórzu Południowych - serial dok.
23.00 Tajemniczy świat Artura Clarka: Wszystko o siłach nadprzyrodzonych - serial dok.
23.30 Sekrety z życia maszyn - serial dok.
0.00 Poza rok 2000 - magazyn popularnonaukowy

MTV

8.00 „Festiwalowy przegląd MTV” - relacja z „Rock Am Ring Festival”
11.00 Magazyn nowości filmowych (Pip Dann) Premiery, recenzje, analizy rynku, fragmenty filmów, wywiady
11.30 „YO! - RAP w MTV” (Richie Rich) Rapujący prezenterzy: Dr Dre, Ed Lover i Fab 5 Freddy wybierają 10 najlepszych teledysków
13.30 Nowości muzyczne Paula Kinga
14.00 „Festiwalowy przegląd MTV” (cd.)
17.00 „Zatańcz - Simone zaprasza”: gorące rytmy z różnych stron świata
18.00 Magazyn nowości filmowych (Pip Dann) (cd.)
18.30 Wiadomości - wydanie weekendowe
19.00 Europejska lista przebojów (Pip Dann)
21.00 „Bez prądu”: Soul Asylum
22.00 Soul i reggae w MTV

NBC SUPER
CHANNEL

8.30 Magazyn europejski
9.00 Zakupy w TV
11.00 „Rozmowy przy muzyce” - program na żywo
13.00 „Dzisiaj” - mag. informacyjny
14.00 Studio sport: zawody motorowe
15.00 Studio sport: golf
15.58 Wiadomości ITN
16.00 Studio sport
16.58 Wiadomości ITN
17.00 Studio sport: historia boksu zawodowego
17.58 Wiadomości ITN
18.00 „Dzisiaj” - mag. informacyjny
19.00 Wiadomości ITN
19.30 Przegląd filmów podróżniczych
20.30 „Dateline” - magazyn problemów społecznych
21.30 „Styl życia” - magazyn ekologiczny
22.00 Wiadomości ITN
23.00 „Wieczór z Jay Leno”
23.30 Magazyn jazzowy
0.00 Sobotni wieczór filmowy: „Frame up Blues” - thriller.

RTL

8.40 „Female Instinct” - film kryminalny, USA 1972, reż. Leonard B. Stern (90 min)
10.20 „The Lawless Breed” - western, USA 1953 (powt. z piątku)
11.40 „Vuk Samonjak” - jugosłowiański film przygodowy, 1972, reż. Obrad Gluscevic, wyst.: Slavko Stimac, Ivan Stimac, Boro Ivanisevic, Zeljko Matijaj i in. (78 min) Przyjacielem bezpańskiego psa zostaje chłopiec z niewielkiej wioski...
13.05 „On an Island with You” - melodramat, USA 1948 (powt. z godz. 06.55)
14.55 „Female Instinct” - film kryminalny, USA 1972
16.35 „Les Tontons Flingueurs” - niem.-franc.-włos. komedia kryminalna, 1963, reż. Georges Lautner, wyst.: Lino Ventura, Sabine Sinjen, Bernard Blier, Jean LeFebvre i in. (102 min) Starszy przyjaciel Fernanda prosi go na łóż śmierci o przejęcie opieki nad córką i licznymi, powiązanymi z mafią firmami...
18.25 Wiadomości
18.30 „Święty” (5/6) - serial
20.00 Wiadomości
20.15 „B.L. Stryker” (ost.) - serial
22.15 „Eye of the Cat” - thriller, USA 1968, reż. David Lowell Rich, wyst.: Michael Sarrazin, Gayle Hunnicutt, Eleanor Parker, Tim Henry i in. (96 min) Siostrzeniec bogatej, starej kobiety planuje jej uśmiercenie...
0.10 „The Man Bolt” - film sensacyjny, USA 1973, reż. Henry Levin/David Lowell Rich

RTL

7.10 „Dolina dinozaurów” - nowy serial animowany
7.35 „Samurai Pizza Cats”
8.00 „Comix” - magazyn
8.25 „Huraganowie”
8.50 „Podróż Guliwera”
9.15 „Strażnicy dżungli”
9.40 „Transformers”
10.10 „T-Rex”
10.30 „Strażnicy czasu”
11.00 „Biker Mice z Marsa”
11.30 „X-Men”
11.55 „Power Rangers”
12.20 „Harry i Hendersonowie” - serial
12.45 „Major Dad” - serial
13.15 „Książę Bel Air” - serial
13.45 „Pełna chata” - serial
14.15 „Krok za krokiem” - serial
14.45 „Jeżdźcy na motorach” - serial
14.55 „Zespół A” - serial
16.45 „SeaQuest DSV” - serial
17.45 „Beverly Hills, 90210” - serial
18.45 Wiadomości
19.10 „X-Men” - serial
20.15 „Teatr Petera Steinera”: „Chłopski kochanek” - komedia Petera Hinrichsena
22.00 „Pierwsza potęga” - thriller, USA 1989, reż. Robert Resnikoff, wyst.: Lou Diamond Phillips, Tracy Griffith, Jeff Kober, Mykel T. Williamson i in. (92 min) Policjant Russel Logan sądzi, że wyrok śmierci na krzesle elektrycznym zakończy serię brutalnych, rytualnych morderstw Channinga, tymczasem...
23.45 „Sobotnia noc” - show
0.45 „Miłosne noce” - niemiecki film erotyczny, 1979 (80 min)

PRO

8.40 „Scoobie-Doo-Show” - nowy serial
9.05 „Slimer & The Real Ghostbusters” - nowy serial
9.30 „Karate Kid” - nowy serial
9.55 „Taz-Mania” - nowy serial
10.25 „Przygody Tiny Toon” - serial (powt. z czwartku)
10.50 „Między nami jaskiniowcami”
11.20 „Batman” - nowy komediowy serial sensacyjny
11.50 „Kung-Fu” - serial
12.45 „Starski i Hutch” - serial
13.45 „Doktor Justice” - franc.-hiszp. film przygodowy, 1975, reż. Christian-Jaque (101 min) Ekspert sztuk walki wędruje po egzotycznych krajach, zwalczając przejawy niesprawiedliwości i krzywdy...
15.50 „Młoda czarownica” - komedia, USA 1989, reż. Dorian Walker (90 min)
17.30 „Booker” - serial
18.30 „Sześć policyj” - serial
19.30 „Bill Cosby Show” - serial
20.00 Wiadomości
20.15 „Indiana Jones” - film przygodowy, USA 1984, reż. Steven Spielberg, (104 min)
22.25 „American Kickboxer 1” - film sensacyjny, USA 1990, reż. Frans Nel, (85 min) Mistrz świata w kickboxie zostaje dyskwalifikowany przez komisję sportu na pięć lat, co oznacza koniec jego kariery sportowej...
0.05 Wiadomości
0.15 „Martin” - horror

TNT

6.00 - 17.00 Blok filmów animowanych dla dzieci
17.00 „Dynomutt” - serial animowany (A)
17.30 „Jonny Quest” - serial animowany (A/S)
18.00 „Kapitan Planeta” - serial animowany (A)
18.30 „Flinstonowie” - serial animowany (A/F)
19.00 „Wieżor z Bugsem i Daffy” - serial animowany (A/S)
20.00 Filmowy wieczór TNT na temat: „Proszę wstać Sąd idzie” - „Trial” - film sensacyjny, USA 1955, reż. Mark Robson, wyst.: Glenn Ford, Dorothy McGuire, John Hodiak, Arthur Kennedy i in. (109 min) Prawnik udawania niewinności meksykańskiego chłopca oskarżonego o morderstwo... (A/F/S)
22.05 „Twilight of Honor” - dramat kryminalny, USA 1963, reż. Boris Sagal, wyst.: Richard Chamberlain, Claude Rains, Nick Adams i in. (100 min) Młody prawnik prowadzi skomplikowane śledztwo w sprawie morderstwa... (A/F/S)
0.00 „The People Against O'Hara” - film sensacyjny, USA 1951, reż. John Sturges, wyst.: Spencer Tracy, Pat O'Brien, Diana Lynn, John Hodiak i in. (102 min) Uzaledźniony od alkoholu prawnik stara się poprawić nadwątloną reputację... (A)
2.00 „Evelyn Prentice” - film sensacyjny, USA 1934

TV
5

6.15 „Ogród zwierząt” (powt.)
7.15 „Harmonia ciała” - joga
7.35 Język francuski
8.05 Wiadomości tv kanadyjskiej
8.35 „Bibi i jej przyjaciół” - program dla młodzieży
9.35 Magazyn ekonomiczny
10.05 „Les rendez-vous de l'entreprise”
10.20 Magazyn konsumenta
10.40 „Pytania o pieniądze” - magazyn ekonomiczny
11.05 „Temat - Europa” - magazyn
11.35 „Wszystko wiedzieć” - magazyn społeczny
12.05 „Góry” - magazyn dla miłośników gór
12.45 Wiadomości tv szwajcarskiej
13.10 „Horyzonty” - magazyn
14.00 „Refleksy”
15.00 Magazyn sportowy
15.45 „Listy” - magazyn teledysków
16.00 Wiadomości
16.10 Język francuski (powt.)
16.30 Teleturniej dla młodzieży
17.00 „Spryciarze” - program dla młodzieży
17.30 Koncert Zachary'ego Richard'a
18.00 „Pytania dla mistrza” - teleturniej
18.30 Wiadomości
19.00 Magazyn olimpijski
19.30 Wiadomości tv belgijskiej
20.00 „Złoto i papier” - serial
21.00 Wiadomości tv francuskiej
21.35 „La nuit des Molières”
23.05 „Frou Frou” - magazyn satyryczny
0.05 Wiadomości tv francuskiej
0.30 Koncert Edith Butler

RAI

10.20 „Going for the Gold” - film obyczajowy, USA 1985, reż. Don Taylor (100 min)
11.50 „Canal Grande” - telewizyjny magazyn informacyjny
12.20 „Check up” (1) - magazyn medyczny
12.25 Prognoza pogody
12.30 Wiadomości Flesz
12.35 „Check up” (2) - magazyn medyczny
13.25 Wyniki losowania Lotto
13.30 Wiadomości
13.55 Trzy minuty o...
14.00 Antena
14.20 Spotkania w Antenie
14.45 Studio sport: koszykówka - liga włoska
16.30 7 dni w Parlamencie
17.00 „Nasty Boys” - serial
18.00 Wiadomości Flesz
18.10 Wyniki losowania Lotto
18.15 „Zdrowy to piękny” - magazyn
19.35 „Słowo i życie” - magazyn katolicki
19.50 Prognoza pogody
20.00 Wiadomości
20.30 Wiadomości sportowe
20.40 „Wszystcy w domu” - program rozrywkowy
23.05 Wiadomości Flesz
23.10 Wiadomości specjalne
0.05 Wiadomości
0.10 Prognoza pogody
0.15 Spotkanie w kinie
0.20 „Joanna d'Arc na stosie” - włoski dramat historyczny, 1954, reż. Roberto Rossellini, wyst.: Ingrid Bergman, Tullio Carminati i in. (85 min)

TV 1	TV 2	TV POLONIA	TELE TOP	SKY ORUNIA	TV 3
7.00 Rolnictwo na świecie 7.15 Przystanki codziennosci 7.35 Tydzień - magazyn rolniczy 8.30 Notowania 8.55 Program dnia 9.00 „Zamek Eureka” - serial prod. USA 9.25 Tut tury - quiz dla dzieci 9.35 Teleranek 10.10 „Domek na preri” - „Długa droga do domu” - serial USA 10.55 „Igor Sikorski” - film dok. 11.50 Koncert życzeń 12.20 Scena Młodego Widza - William Butler Yeats „Hrabianka Cathleen”, reż. Andrzej Maj, wyk.: Edward Lubaszenko, Maria Zajacówna-Radwan, Agnieszka Fatyga 13.20 Z kamerą wśród zwierząt - Oby 13.40 W Starym Kinie: Ginger Rogers i Fred Astaire - „Karioka” - komedia muzyczna, prod. USA (1933 r., 85 min), reż. Thornton Freeland, wyk.: Dolores Del Rio, Gene Raymond, Ginger Rogers, Fred Astaire 15.10 MiniLista przebojów 15.35 Sto pytań o Michała Kulesza	7.30 Echa tygodnia (dla niesłyszących) 8.00 „Sandokan” (1) - serial anim. prod. hiszpańskiej 8.25 Film dla niesłyszących: „Okrągły stół” (7-ost.) - serial prod. USA 9.10 Słowo na niedzielę (dla niesłyszących) 9.15 Powitanie 9.30 Programy lokalne 10.30 Wzrostowa lista przebojów 11.00 Godzina z Hanną Barberą - filmy anim. dla dzieci 12.00 „Angelika i sultan” - film przygodowy prod. francuskiej (1966 r., 92 min.), reż. Bernard Bordaie, Michele Mercier, Robert Hossein, Jean Claude Pascal 13.30 Bracia Taquins - pantomima 14.00 Animals - program Ewy Banaszkiewicz 14.25 Studio Dwojki 14.30 Podróże w czasie i przestrzeni „Ogrody Europy” - film dok. prod. szwedzkiej 15.20 Krakowskie legendy 15.30 Duchy, zamki, upiory - „Duchy zamku oporowskiego”	8.00 Powitanie 8.10 Programy katolickie, magazyn katolicki, Poszukiwanie prawdy, Słowo na niedzielę 8.45 „Yesterday” - film fab., reż. Radosław Piwowarski/powt/ 10.25 Z pierwszej ręki - program publicystyczny 11.00 „Plecak pełen przygód” /6/- serial dla młodzieży 11.45 Teledyski Muzycznej Jedynki 12.00 Gość TV Polonia 12.15 Teatr dla dzieci: „Kto to widział”, reż. Barbara Borys-Damiecka 13.20 Filmy o Polsce 13.45 „Czterdziestolatek - 20 lat później” /8/- serial TVP 14.45 „Ja, który mam podwójne życie, czyli dylemat Josepha Conrada” cz.3 film dok. 16.00 Program dnia 16.05 „Okno Proroka” /1/5/-film, reż. Paweł Komorowski 17.00 Teleexpress 17.15 Spojrzenia na Polskę 17.40 Telekino wspomnień: „Janosik” /2/- serial TVP 18.50 „Zagubiony bagaż” - program rozrywkowy 19.20 Dobranocka 19.30 Wiadomości	5.40 „Drużyna A” - serial komediowy 6.30 „Joana” - serial obyczajowy 7.20 Teledyski 7.40 Nowy dzień - mag. religijny 8.15 „Yattaman” - serial animowany 8.45 „Sally czarodziejka” - serial animowany 9.05 „Bia - czarodziejka wyzwanie” - serial animowany 9.30 „Manuela” - serial obyczajowy 11.10 „Moje dzieci, moje życie” - serial 13.00 Magazyn o sztuce 13.30 Samorząd '94 14.00 No Limits - program o zespole 14.25 Telewizja w pokoju 15.15 Samorząd '94 15.45 Kronika wydarzeń tygodnia 16.15 Papież człowiek i jego misja - film dokumentalny 16.50 Magazyn mody Design 17.30 Uff - program muzyczny 18.15 Jaja na boczu... czyli żarty na bok - pr. roz. 19.15 „Sprawiedliwi” - ser. USA 20.00 Inspektor kryminalny - serial 22.00 „Magnum” - serial sens. 22.55 Kronika sportowa 23.25 Auto Market - mag. motoryzacyjny 23.55 „Jedenasta ofiara” - sens. USA, 1979 1.55 Teledyski	7.00 Nasi goście 7.45 M-3 magazyn muzyczny 8.50 Bajkoteca przy ulicy Snów - Zespół „Don Don” 9.05 Pies, kot i... - cz. 5 i 6 - film animowany 9.30 Bajkoteca przy ulicy Snów - zespół „Don Don” 9.50 Wielka przygoda Koziółka Małolatka 10.55 Bajkoteca przy ulicy Snów - Zespół „Don Don” 11.25 Program dnia 11.30 Tygodnik Sopotki - program Piotra Skurzyńskiego 12.05 Zakupy w Mango 12.35 „Duch wojownika” - film sens. prod. USA, reż. Larry Carroll; wyst. Hiroshi Fujioka, Janet Julian 14.15 Hot dog's king RO i TV SKY Orunia - dzieciom - relacja z imprezy w Przedszkolu nr 48 w Gdyni 14.35 M-3 magazyn muzyczny 15.20 Natural wonders of Europe - cz. 8 16.25 Pies, kot i... - cz. 5 - film 16.50 Rozmowy o zdrowiu 17.25 Pies, kot i... - cz. 6 - film 17.40 Przegląd tygodnia 17.50 Giełda pracy 17.55 Notatnik konsumenta 18.00 Psiaki, kociaki i inne zwierzęki 19.00 „Szpital Frankenstein” - komedia prod. USA, reż. Deborah Roberts; wyst. Mark Blankfield 20.40 Credo - mag. religijny 21.10 Na dużym ekranie - magazyn premier kinowych 21.45 Zakupy w Mango 22.15 Moda na lato - cz. 1 22.35 „Klatka” - film sens. prod. USA 0.20 Moda na lato - cz. 2 0.40 Program na jutro 0.50 Rozmowy o zdrowiu 2.15 Credo - mag. religijny 1.55 M-3 magazyn muzyczny 2.55 Psiaki, kociaki i inne zwierzęki 3.55 Zakupy w Mango 4.20 Nasi goście 5.05 Moda na lato - cz. 1 i 2 5.35 M-3 magazyn muzyczny 6.35 Giełda Pracy 6.40 Credo - mag. religijny	8.00 TV Polonia 10.30 Program dnia 10.40 Z cyklu polskie kino: „Wier-na rzeka” 13.00 Canal + przedstawia 13.25 Kilka opowieści o Oskarze 13.35 Damskie głosy 14.00 Okoliczności 14.20 „Różowa dama” - serial 15.05 Dozwolone od lat 40 15.30 Wydarzenia tygodnia 15.55 Trans Word Sport 16.50 „Uśmiech jaszczurki” - serial hiszp.-ang., odc. 2/52 17.40 Trójka zaprasza w świat przyrody - film dok. 18.05 World Cup '94 - odc. 9 18.40 Szkoła baletowa z Kairu w Gdańsku 19.00 Wspomnienia Ireny Jarockiej 19.30 Wiadomości 20.00 Transmisja sportowa - Gdańsk 21.35 TV Polonia POL SAT 15.00 „Legendy świata”, odc. 8 - angielski serial dla dzieci 15.30 „Daktari”, odc. 8 - amerykański serial przygodowy 16.30 „Szpital miejski”, odc. 8 17.30 Magazyn 18.00 4x4 magazyn motoryzacyjny 18.30 Jesteśmy - mag. Red. Katolickiej 19.00 Informacje 19.20 Film animowany dla dzieci 19.30 Nie tylko koncert 20.00 Legendy Hollywood - „Milczący kochankowie” - cz. 2 - USA, 1980, reż. John Erman 21.00 Karaibską zagadką, USA, 1983, reż. Robert Lewis 22.30 Oskar - Magazyn filmowy 23.00 Legendy Hollywood - „Milczący kochankowie”, cz. 2 0.00 Nie tylko koncert 0.30 Pożegnanie ATV 17.30 Popeye - film anim. USA 17.35 Konkurs dla dzieci 17.40 „Kimba - biały lew” (2) - serial rysunkowy 18.05 „Quentin i pan Moller” (68) - serial rysunkowy 18.30 „Santa Barbara” - serial 19.20 Kwadrans z MCM 20.00 „Życie po śmierci” - dokument filmowy, USA, 1978 21.20 Lista przebojów pisma „Tyłko Rock” 21.55 Konkurs filmowy 22.00 Koncert klipów MCM 22.40 Co nas czeka?

SAT 1	DSF	EUROSPORT	DISCOVERY	MTV	NBC SUPER CHANNEL
11.00 „A więc...” - magazyn publicystyczny 12.00 Studio sport: piłka koszykowa (NBA) 13.05 „Black - Czarna Błyskawica” - serial 13.35 „Marriage on the Rocks” - komedia, USA 1965, reż. Jack Donohue, (105 min) 15.35 „Błękitna pletwa” - australijski film przygodowy, 1978, reż. Carl Schultz (86 min) 17.15 „Star Trek - stacja kosmiczna DS9” - serial 18.15 „Kolo fortuny” - teleturniej 19.00 Wiadomości 19.15 „Cudowny świat dzikiej przyrody” - serial przyrodniczy 20.15 „Take this Job and Shove it” - komedia, USA 1981, reż. Gus Trikonis (91 min) 22.10 „Dyskusja w wieży” - magazyn publicystyczny 23.30 „24 godziny” - magazyn publicystyczny 0.00 „Widziane w ten sposób” - rozważania nad współczesnością	10.00 „Zwariowane rekordy” - rekordy Księgi Guinnessa 10.30 Szaleństwa w sporcie 11.00 Trening z DSF (powt.) 11.30 „Podróże z DSF”: Japonia 12.00 „Normalnie” - magazyn dla ludzi niepełnosprawnych 12.30 Żeglarski GP 14.00 Siatkówka: Liga Światowa - mecz Niemcy - Holandia 16.00 Kolarstwo: Giro d'Italia 17.00 Magazyn sportowy (powt.) 17.30 Taniec towarzyski: Rock n' Roll Masters '94 w Bratysławie 18.30 Wycieczki samochodowe: Puchar ADAC w Ahlhorn 19.30 „Bez nerwów” (powt.) 20.00 Siatkówka: Liga Światowa - mecz Niemcy - Holandia 21.00 Kolarstwo: Giro d'Italia (najważniejsze wydarzenia) 21.50 Piłka nożna: Bundesliga 22.45 Wiadomości sportowe 23.00 „Ring wolny” - boks	8.30 Gimnastyka 9.00 Magazyn wycieczek motocyklowych 9.30 Formula 1: GP Hiszpanii - rozegrzanka (na żywo) 10.00 Gimnastyka artystyczna: ME w Salonikach (najważniejsze wydarzenia) 11.00 Tenis: French Open (na żywo) 13.30 Formula 1: GP Hiszpanii - wycieczki (na żywo) 16.00 Tenis: French Open (na żywo) 20.00 Golf: Volvo PGA Championship (najważniejsze wydarzenia) 22.00 Tenis: French Open (najważniejsze wydarzenia) 23.00 Formula 1: GP Hiszpanii (najważniejsze wydarzenia) 0.30 Gimnastyka artystyczna: ME w Salonikach (najważniejsze wydarzenia)	17.00 Najdziwniejsze samochody - serial dok. 18.00 W królestwie albatrosów - film przyrodn. 19.00 Na skrzydłach luftwaffe: Odrzutki z czasów II wojny światowej - serial dok. 20.00 Ginący świat: Kenijska trylogia - serial przyrodn. 21.00 Prosto z przeszłości - serial dok. 22.00 „Discovery” w niedzielę: Hitler - ostatni rozdział, film dok. 23.00 Ci, którzy mają odwagę: Strażacy - serial dok. 23.30 Od małego do małp: Życie społeczne małp - serial przyrodn. 0.00 Poza rok 2000 - magazyn popularnonaukowy	8.00 „Festiwalowy przegląd MTV” - relacja z „Rock Am Ring Festival” 10.30 Wiadomości 11.00 Magazyn nowości filmowych (Pip Dann) Premiery, recenzje, analizy rynku, fragmenty filmów, wywiady 11.30 Europejska lista przebojów 13.30 Nowości muzyczne Paula Kinga 14.00 Studio sport (Dan Cortese) 14.30 „Festiwalowy przegląd MTV” (ed.) 18.00 „Prawdziwy świat” - serial 18.30 Wiadomości - wydanie weekendowe 19.00 Lista przebojów USA (Adam Curry) 21.00 „120 minut z Paulem Kingiem”: muzyka undergroundu 23.00 „Beavis i Butthead” - serial 23.30 Heavy metal i hard rock Koncerty, reportaże, wywiady, teledyski 2.00 Marine przedstawia 3.00 Noc z teledyskami	11.00 Świat mody 11.30 „Styl życia” 12.00 „Ushuaia” - przegląd filmów podróżniczych 13.00 Przegląd filmów dokumentalnych 14.00 Studio sport: zawody hipiczne 14.30 „Twoja przygoda” - magazyn podróżniczy 14.58 Wiadomości ITN 15.00 Studio sport 16.00 Studio sport: zawody samochodowe 16.58 Wiadomości ITN 17.00 „Okno w oko z mediami” - magazyn 17.58 Wiadomości ITN 18.00 „Dzisiaj” - mag. informacyjny 19.00 Wiadomości ITN 19.30 „Jak zaplanować wakacje?” 19.59 Wiadomości ITN 20.00 Świat mody 20.30 „Teraz” - show 21.30 Magazyn jazzowy 22.00 Wiadomości ITN 22.30 Katastrofy
RTL 2	RTL	PRO 7	TNT	TV 5	RAI UNO
8.30 „Święty” (5/6) - serial 10.50 „Słaba ambicja” (ost.) - serial 12.40 „Playtime TV” - show gier 13.10 „Bravo TV” - magazyn muzyczny 15.20 „Noc dinozaurów radia Schleswig-Holstein” - show 17.20 „Miłość na świeżym powietrzu” - nowy show 17.50 „Daktari” - serial 18.50 Wiadomości 19.00 „Dr Quinn” - serial 20.00 Wiadomości 20.15 „Sup De Fric” („Wer ist der Boss”) - komedia, Francja 1992, reż. Christian Gion, wyst.: Jean Poiret, Anthony Delon, Cris Campion, Roland Giraud i in. (85 min) Dwaj studenci pewnej szkoły mają dość swego dyrektora, więc postanawiają, że zostaną właścicielami uczelni... 22.00 „Kiedy sprzątacza dzwoni dwa razy” - show 23.05 „Terminal Entry” - film SF, USA 1987, reż. John Kincade, wyst.: Patrick Labyorteaux, Rob Stone, Sam Temeles, Edward Albert i in. (92 min) Trzech zaprzyjaźnionych piratów komputerowych włamuje się do programu, który uważają za grę. W rzeczywistości jest to jednak... 0.50 Magazyn reklamowy 1.20 „Sei Gia” Cadavere Amigo” - hiszp.-włos. film sensacyjny, 1972, reż. John Wood, wyst.: Richard Harrison, Fernando Sancho, Tania Alvarado, Raf Baldassarre i in. (76 min) Korzystając z pomocy meksykańskiego zbrojnego zamordowanego ranciera pragnie pomóc ojcu...	8.55 „Hanna Barbera - Party” 9.25 „Nowe przygody Jaskiniowców” 9.55 „Niedziela” - mag. religijny 10.00 „Człowiek z UNCLE” - serial 11.00 „Z powrotem w przeszłość” - serial 12.00 „Tropikalna gorączka” - serial 13.00 „Major Dad” - serial 13.30 Studio sport: formula 1 - Grand Prix Hiszpanii 15.45 „Morderstwa to jej hobby” - serial 17.05 „Il Ragazzo Del Kimono D'Oro 4” - film sensacyjny, Hongkong 1991, reż. Larry Ludman (83 min) Brutalny awanturnik Joe Carson i jego banda ponownie terroryzują miasto. Udaje im się także doprowadzić do walki mistrza kung-fu z Larrym, championem karate... 18.45 Wiadomości 19.10 „Uropowy show Rudiego” - komedia, USA 1990, reż. Sidney Poitier, wyst.: Bill Cosby, Kimberly Russell, Salim Grant, Brooke Fontaine i in. (80 min) Wdowiec, ojciec trojga dzieci, dla których nigdy nie miał czasu, ginie w wypadku samochodowym. Jako duch dostaje trzy dni, by pomóc swym pociechom... 21.55 „Spiegel TV” - magazyn informacyjny 22.40 „Prime Time - Spatausgabe” - magazyn 23.00 „Prawo L.A.” - serial 23.55 „Kanal 4 - film fab.”, „Brave” 0.30 Studio sport: formula 1 - Grand Prix Hiszpanii	10.05 „Garfield i jego przyjaciele” 10.30 „Myszki w władzy” - nowy serial 10.55 „Simpsonowie” 11.20 „Mali włóczędzy” - nowy serial komediowy 11.40 „Flip i Flap” - nowy serial 11.55 „Szef policji” - serial (powt. z soboty) 12.55 „Niebo nad Afryką” - serial 13.25 „Przygody z Malcolmem Douglasem” - serial dok. 14.20 „Liar's Moon” - melodramat, USA 1981, reż. David Fisher (98 min) Oczekująca dziecka Ginny dowiaduje się, że ojciec dziecka jest rzekomo jej przyrodnim bratem... 16.20 „Wielkie wakacje” - franc. włos. komedia obyczajowa, reż. Jean Girault (80 min) 18.00 „Szczęśliwa podróż” - serial 19.00 „Matlock” - serial 20.00 Wiadomości 20.15 „Tucker” - dramat obyczajowy, USA 1981, reż. Francis Ford Coppola, wyst.: Jeff Bridges, Joan Allen, Martin Landau, Frederic Forrest i in. (101 min) Wynalazca o nieokreślonej wyobraźni konstruuje, a następnie z wielkim trudem wyprodukował 50 sztuk samochodów przyszłości... 22.20 „The Bronx War” - film kryminalny, USA 1989, reż. Joseph B. Vasquez (90 min) W biednej dzielnicy Nowego Yorku rozgrywa się zacięta walka między dwoma rywalizującymi gangami handlującymi narkotykami... 0.10 Wiadomości	6.00 - 10.00 Blok filmów animowanych dla dzieci 10.00 „Olimpiada Scooby'ego” - serial animowany (A) 10.30 „New Gilligan's Is” - serial animowany (A) 11.00 „Człowiek z plastiku” - serial animowany (A/S) 11.30 „Dynomutt” - serial animowany (A) 12.00 „Jetsonowie”/„Flinstoneowie” - wieczorny maraton filmów animowanych (A) 20.00 Filmowy wieczór TNT na temat: „Filmowe doświadczenia TNT” „Travels with My Aunt” - komedia, USA 1972, reż. George Cukor, wyst.: Maggie Smith, Alec McCowen, Lou Gossett, Robert Stephens i in. (109 min) Nieśmiały młody człowiek wybiera się w podróż po Europie ze swą ekscentryczną ciotką... (A/F/S) 22.55 „Kłopotliwy wnuczek” - komedia, USA 1951, reż. Vincente Minnelli, wyst.: Spencer Tracy, Elizabeth Taylor, Joan Bennett, Don Taylor i in. (83 min) Świadomość zostania dziadkiem nie przypadła do gustu wciąż młodemu dżentelmenowi... (A/F/S/H) 0.30 „Walka o szczęście” - komedia, USA 1938, reż. Anatole Litvak, wyst.: Bette Davis, Errol Flynn, Anita Louise, Ian Hunter i in. (98 min) Trzy siostry w rozwiązywaniu małżeńskich dylematów... (A)	6.50 „Akta sprawiedliwości” (powt. z piątku) 7.15 „Harmonia ciała” - joga 7.35 Język francuski (powt.) 8.05 Wiadomości tv kanadyjskiej 8.35 „Les Babibouchettes” - program dla młodzieży 9.00 „Specjalny wyścig” 10.00 Koncert orkiestry symfonicznej Nowej Szkocji 10.30 Magazyn muzyczny 11.30 „Ruch” 12.05 Gość TV 5 12.45 Wiadomości TV szwajcarskiej 13.05 „Szkola fanów” - show 13.45 „Ogród dzikich zwierząt” - magazyn dla miłośników zwierząt 14.45 „Trzeba wierzyć” (powt.) 15.45 „Listy” - magazyn telewizyjny 16.00 Wiadomości 16.10 „Świat jest dla was” - show 17.40 „Autowizje” - magazyn motoryzacyjny 18.00 „Bon week-end” - magazyn satyryczny 18.30 Wiadomości 19.00 „30 mln przyjaciół” - magazyn dla miłośników zwierząt 19.30 Wiadomości tv belgijskiej 20.00 „7/7” - aktualności tygodnia 21.00 Wiadomości tv francuskiej 21.35 „Les ailes de la colombe” - francuski film obyczajowy, 1981, reż. Benoit Jacquot, wyst.: Isabelle Huppert, Dominique Sando, Michel Placido i in. (100 min) 23.15 „Tarata” - show 0.45 Wiadomości tv francuskiej 1.15 „Na kanapie” - magazyn literacki	10.55 Msza katolicka 11.55 „Słowo i życie” - katolicki magazyn informacyjny 12.15 „Zielona linia” - magazyn rolniczy 13.30 Wiadomości 14.00 „Baw się z nami...” - program radiowo-telewizyjny 14.15 Prezentacja kandydatów do Włoskich Oskarów Telewizyjnych 16.15 „Roztargniony profesor” („The Absent Minded Professor”) - komedia, USA 1989, reż. Robert Scheerer, wyst.: Harry Anderson, Mary Page Keller, Cory Danziger, Ed Begley Jr. i in. (90 min) Rزتargniony profesor college'u dokonuje niespodziewanego wynalazku „latającej gumy”, z którym nie bardzo wie, co ma zrobić... 17.00 XXXIX Regaty Historyczne Republik Morskich w Wenecji (1) 18.00 Wiadomości 18.10 „Płyta na lato” - program muzyczny 18.40 Studio sport: ostatnie minuty meczów 19.10 XXXIX Regaty Historyczne Republik Morskich w Wenecji (2) 19.50 Prognoza pogody 20.00 Wiadomości 20.30 Wiadomości sportowe 20.40 Rozdział Oskarów Telewizyjnych 22.25 Sportowa niedziela 23.00 Wiadomości Flesz 23.05 „Wielkie bitwy świata” (3) - magazyn dokumentalny 0.05 Wiadomości Flesz

wersje językowe: (A) - angielska, (F) - fińska, (Fr) - francuska, (N) - norweska, (S) - szwedzka, (*) - program w wersji dla niesłyszących

O tym programie szerzej w piątkowym dodatku TELEDZIENNIK

PROPONUJEMY



„Karioka”

TVP I 9.13.40 Fred Astaire (1899-1987) był najsłynniejszym gwiazdorem amerykańskiego musicalu, mistrzem stepowania. Z Ginger Rogers (ur. 1911) stworzył najwybitniejszy kinowy duet tancerzy. W 1939 roku Astaire dostał Oscara za całokształt twórczości, a Rogers otrzymała to samo wyróżnienie za główną rolę żeńską w filmie „Kitty Foyle” (1965).

Szef zespołu muzycznego Roger Bond, podróżujący po Ameryce Południowej, zakochuje się w pięknej mieszkance Rio de Janeiro i robi wszystko, by ją zdobyć. Atrakcją filmu nie była jednak wcale romansowa intryga, lecz widowiskowy tancerz numer „Karioka” - pierwszy wielki ekranowy popis Astaire'a i Rogers.

Cannes '94

TVP I 9.21.05 Organizatorzy Międzynarodowego Festiwalu Filmowego w Cannes liczą oficjalnie jego historię od roku 1946, choć po raz pierwszy odbył się on w lipcu 1939 r. pod honorowym przewodnictwem Louisa Lumière'a. Po wojnie festiwal stopniowo rozrastał się i nabierał znaczenia, by stać się największą europejską imprezą filmową. Polskie kino święciło triumf w Cannes tylko raz - w 1981 r. nagrodzono film Andrzeja Wajdy „Człowiek z żelaza”. Oczekiwanie na tegoroczny werdykt wypełnia rozmowy z aktorami, reżyserami, producentami, wizyta z kulisami festiwalu, krótki przegląd imprez towarzyszących.

Kabaret Olgi Lipińskiej



TVP I 9.22.05 Dużo humoru, dobrej zabawy znajdziecie państwo w kolejnym spotkaniu z artystami ze zwariowanego teatryku.

„Kobiety na dachu”

TVP I 9.23.45 Sztokholm, rok 1919. Wiejska dziewczyna Linnea (Ooms) pracuje jako pomywaczka. Zajmuje pokój na poddaszu. Poznaje sąsiadkę Annę (Bergström), emancypantkę zajmującą się fotografią. Anna uczy tej sztuki Linnee. Pewnego dnia na poddaszu zjawia się Willy (Skarsgard), dawny znajomy Anny. Jego przybycie to początek dramatycznych wydarzeń.

„Sandokan” (1)



TVP II 9.8.00 Serial oparty na motywach książki Emilia Salgari, pod tym samym tytułem. Miejscem akcji jest Mamepreem w Malezji. Bohaterami filmu są postacie zwierząt - z psami w rolach głównych. Najwięcej humoru wnoszą bohaterka filmu - papuga - rozłargniona i okropnie przemądrzała.

„Uśmiech jaszczurki”

TVP III 9.16.50 Melodramatyczno-przygodowa opowieść, której akcja rozgrywa się współcześnie na brazylijskiej wyspie Santa Gabriela. Bohaterem filmu jest czterdziestoletni biolog Jean Marc, który porzuca komfortowe mieszczańskie życie i rozpoczyna pracę w masoperii rybackiej na pięknej tropikalnej wyspie. Poznaje tam nieszcześliwą w małżeństwie Annę Klarę. Nawiązuje z nią romans. Na wyspie pracują także naukowcy badający tajemnice genetyki. Losy zakochanych oraz sensacyjny wątek tajemniczych badań naukowych stanowią ośnowę filmu realizowanego w zapierających dech krajobrazach tropiku. (52 odcinki)

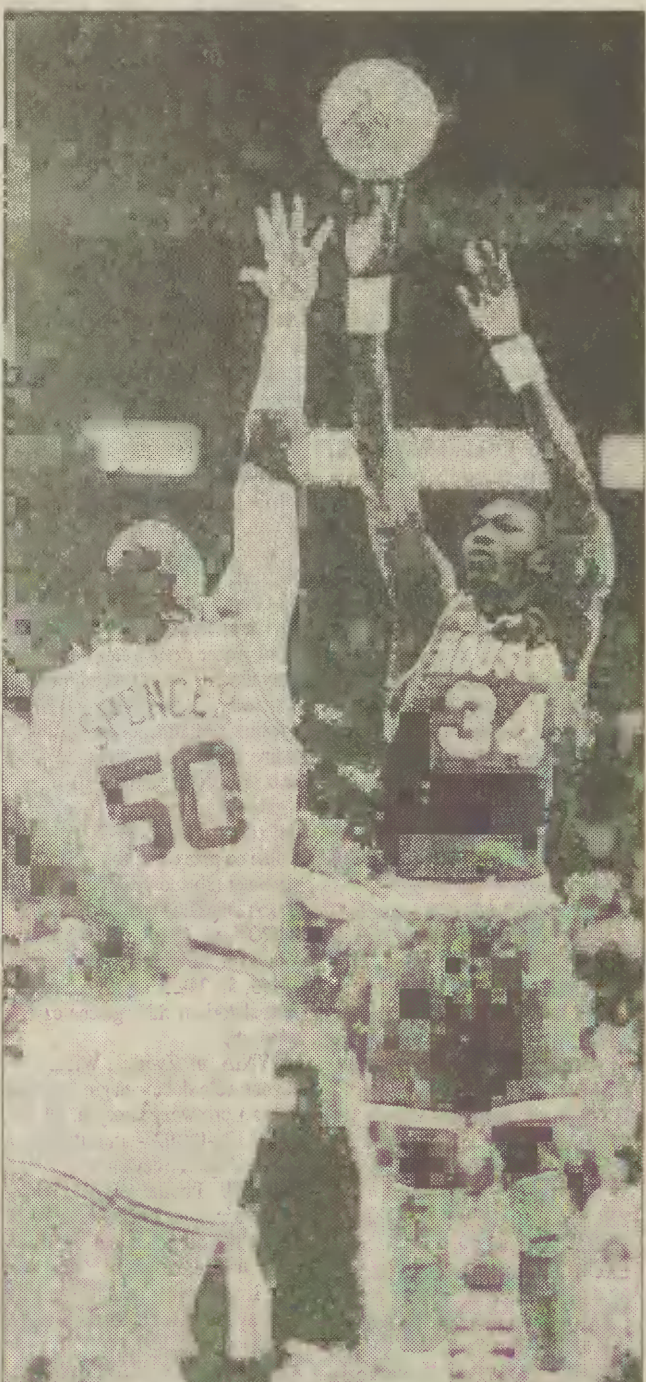
„Take this Job and Shove it”



SAT I 9.20.15 Komedia. Przebiegły menedżer Frank MacKlin wyrusza na polecenie szefa do swego rodzinnego miasta, by wykupić miejscowy browar. Nie wie jednak, że pracując w nim jego kolezdy z czasów młodości... Wyst.: Robert Hays, Barbara Hershey (na zdjęciu), Art Carney David Keith i in.

Opracowanie Bożena Kamińska

Zdjęcia: KAPA ora; Prasowa Agencja Telewizyjna



W finale konferencji zachodniej Houston prowadzi z Utah Jazz 2:0. Rzut Hakeema Olajuwona próbuje zablokować Felton Spencer.

Atut własnych hal

Atut własnych hal skrupulatnie wykorzystali koszykarze Houston Rockets i New York Knicks i w konferencyjnych finałach NBA prowadzą 2:0 z Utah Jazz i Indianą Pacers. W zwycięskich zespołach pierwszoplanowymi postaciami byli środkowi, Hakeem Olajuwon i Patrick Ewing.

W drugiej potyczce Rakiet z Jazzmenami (104:99) Olajuwon zdobył 41 punktów, zaliczył 13 zbiórek i 6 asyst. Tym samym rodem z Nigerii koszykarz udowodnił, że tytuł najwartościowszego gracza sezonu (mvp), który odebrał przed tym spotkaniem od Davida Sterna, dostał się w godne ręce. Goście jednak tanio skóry nie sprzedali. O ich porażce zdecydowała słaba skuteczność wykonywania rzutów wolnych (28-37), a najsukceszniejszy gracz gości Karl Malone (32

pkt.) sam prze-strzelił wolne sześć razy.

Pochlebne recenzje zbiera również środkowy Knicks, Ewing. W drugim meczu z Indianą, dopingowany przez 20 tys. nowojorczyków, King Kong rozkręcał się powoli. W pierwszej połowie zdobył 12 pkt., a całe spotkanie zakończył mając na koncie 32. - „Nie dał nam prze-grać tej gry” - powiedział po meczu o swoim centrze trener, Pat Riley. (SUS)

Środkowi NBA

Olajuwon czy Robinson?

Środkowi wyraźnie dominują w tym sezonie wśród czołowych graczy NBA. Przed rozpoczęciem rozgrywek na największego gwiazdora ligi — w miejsce Michaela Jordana — kreowano centra Orlando Magic, Shaq'a O'Neala. Rzeczywiście spisywał się doskonale, ale jeszcze korzystniejsze wrażenie wywarli znacznie od niego starsi — Hakeem Olajuwon, as Houston Rockets i David Robinson, podpora San Antonio Spurs. Wiele doskonałych spotkań rozegrał też Patrick Ewing z New York Knicks.

Z zajęciem walki o prestiżowy tytuł MVP, którą przez wiele tygodni toczyli Olajuwon

i Robinson, zwycięsko wyszedł ten pierwszy. Czy słusznie? Porównajmy dokonania wymienionych wyżej zawodników i to na te 25 wyróżniających się obecnie w NBA środkowych (bez pierwszoroczniaków). Niżej w tabeli podajemy dane o ich wyczynach — w poszczególnych elementach koszykarskiej sztuki — na przestrzeni całej kariery w tzw. regular season. Graczy uszeregowaliśmy według liczby punktów zdobytych w lidze.

Biorąc pod uwagę „średnie meczowe” (Olajuwon rozegrał 756 spotkań, Robinson — 394) ulubieniec Houston zdobywał przeciętnie mniej punktów (23,68 wobec 25,31), ale był lepszy w zbiórkach (12,52 — 11,89) i miał na koncie więcej „ukradzionych piłek” (1,92 — 1,75). Admirał z San Antonio częściowo asystował przy zdobywaniu koszy (3,13 — 2,49) i blokował (3,74 — 3,63); to dwa najlepsze wyniki w lidze; zanotował też mniej strat (3,05 — 3,15) i fauli (3,07 — 3,91). Po dwóch latach w NBA imponujące są niektóre rezultaty O'Neala: średnia pkt. — 26,36, zbiórki — 13,54 (najlepszy w lidze); skrzydłowy Dennis Rodman (12,21), asysty — 2,14, bloki — 3,19.

Włodzimierz Szymański

Najlepsi środkowi NBA

Zawodnik, Klub, rocznik, wzrost	Mecze	Zb.	As.	Ukr.	Bl.	Str.	Prz.	Pkt.	Sr.	Lata
Moses Malone (Philadelphia), 1955, 208	1312	16 166	1790	1087	1730	3793	3061	27 360	20,85	76-94
Robert Parish (Boston), 1953, 213	1413	13 973	2085	1165	2252	3039	4191	22 494	15,92	76-94
Tom Chambers (Utah), 1959, 207	1013	6474	2206	857	597	2487	3553	19 521	19,27	81-94
Hakeem Olajuwon (Houston), 1963, 213	756	9464	1880	1448	2741	2385	2954	17 899	23,68	84-94
Patrick Ewing (New York), 1962, 213	680	7006	1431	774	1984	2257	2532	16 191	23,81	85-94
Larry Nance (Cleveland), 1959, 207	920	7352	2393	872	2027	1711	2703	15 687	17,05	81-94
James Edwards (LA Lakers), 1955, 216	1112	8921	1480	414	851	1896	3937	14 689	13,21	77-94
Bill Laimbeer (Detroit), 1957, 209	1068	10 400	2184	710	965	1594	2633	13 790	12,91	80-94
Bill Cartwright (Chicago), 1957, 216	934	6019	1380	454	665	1874	2763	12 644	13,54	79-94
Herb Williams (New York), 1958, 210	948	6221	1793	568	1511	1855	2635	11 533	12,17	81-94
Mike Gminski (Milwaukee), 1959, 210	938	6480	1203	507	989	1368	1574	10 953	11,68	80-94
Sam Perkins (Seattle), 1961, 205	767	5751	1370	740	697	1184	2254	10 825	14,11	84-94
Kevin Willis (Atlanta), 1962, 213	722	7220	815	572	416	1487	2304	10 453	14,48	84-94
Brad Daugherty (Cleveland), 1965, 213	548	5227	2028	422	397	1511	1466	10 389	18,96	86-94
David Robinson (San Antonio), 1965, 215	394	4686	1235	689	1473	1203	1209	9 971	25,31	89-94
Kevin Duckworth (Washington), 1964, 213	610	3683	560	297	281	1143	2003	7 689	12,60	86-94
Frank Brickowski (Charlotte), 1959, 206	651	3225	1311	613	273	1275	2071	6 882	10,57	84-94
Rony Seikaly (Miami), 1965, 210	439	4544	573	312	610	1255	1546	6 742	15,36	88-94
Rik Smits (Indiana), 1966, 223	473	2701	689	211	688	787	1681	6 458	13,65	88-94
Mark West (Phoenix), 1960, 208	820	4449	368	274	1179	1005	2493	5 284	6,44	83-94
Shaquille O'Neal (Orlando), 1972, 216	162	2194	347	136	517	529	602	4 270	26,36	92-94
Vlade Divac (LA Lakers), 1968, 215	361	3005	766	460	528	749	1200	4 200	11,63	89-94
Olden Polynice (Sacramento), 1964, 212	531	3152	227	255	217	465	1238	3 596	6,77	87-94
Dikembe Mutombo (Denver), 1966, 218	235	2911	430	145	833	674	819	3 294	14,02	91-94
Alonzo Mourning (Charlotte), 1970, 209	138	1415	162	54	459	435	493	2 926	21,20	92-94

Zb. - zbiórki, as. - asysty, ukr. - ukradzione piłki, bl. - bloki, str. - straty, prz. - przewinienia osobiste, pkt. - liczba punktów zdobytych w karierze, sr. - średnia pkt. w jednym meczu, lata - okres gry w NBA.

Żuźlowe okruciny

W zaległym meczu II ligi żuźlowej Stal Rzeszów pokonała KKZ Krosno 67:23.

Maciej Jaworek z Morawskiego Zielona Góra, postanowił ostatecznie wycofać się z uprawiania sportu żuźlowego i zakończyć karierę. Powodem jest kontuzja odniesiona przez niego w zeszłym sezonie, po której nie może on dojść do pełnej sprawności.

Dzisiaj na torze w Pile rozegrana została II runda Pomorskiej Ligi Młodzieżowej (w I rundzie Wybrzeże Rafineria pauszowało). Wyrąp apator Toruń 44 pkt. - Walczak 14, Jagus 11, Sondej 3, Święt-kiewicz 8, przed Wybrzeżem Gdańsk 38 - Ję, Kalinowski 14 (3,3,3,2,3), Zebrowski 8 (3,2,0,1,2), Dera 14 (3,3,2,3,3), Buczyński 2 (1,2,4). Trzecie miejsce zajęła Polonia Piła 20, a czwarte Polonia Bydgoszcz 16. W ekipie bydgoskiej gościnnie wystąpił Adam Świątowski (Wybrzeże), który zdobył 2 pkt.

Steve Schofield zajął odległe 13. miejsce (4 pkt.) w finale Wspólnoty Brytyjskiej, który rozegrany został na torze w King's Lynn i tym samym nie awansował do finału zamkniętego IMS. Zwyciężył Mark Loram - 14 pkt. Wyrąpził Martina Dugarda 13 i Joe Screena 12 (wszyscy Anglia).

(Pol)

Imprezy sportowe

ŻUŻEL

Gdańsk, tor przy ul. Długie Ogrody, niedziela godz. 17 - mecz I ligi GKS Wybrzeże Rafineria Gdańsk - Apator Elektrim Toruń.

PIEKANIE NOŻNA

Gdynia, stadion przy ul. Olimpijskiej w Redutowie, sobota godz. 11 - mecz II ligi Baltyk Gdynia - Odra Wodzisław.

Gdańsk, stadion Lechii, sobota godz. 17 - mecz II ligi Lechia Gdańsk - Arka Gdynia.

Mecz III ligi w sobotę: Polonia Gdańsk - Powiśle Dzierżog (godz. 11, stadion przy ul. Marynarki Polskiej), Wierzyca Starogard - Pogon Leborg (15), Wisła Tczew - Polonia Elbląg (16.30), Pomezania Malbork - Legia Chelmża (17), Rodło Kwidzyn - Wda Świecie (17); w niedzielę: Gryf Wejherowo - Lechia II Gdańsk (15.30).

Mecz gdańskich klasy okręgowej w sobotę: Choczewo - Wisła II (16), Stolem - MOSiR S. (17), Kaszuba - Arka II (13); w niedzielę: MOSiR Pr. - Wierzyca P. (11), Cartu-

Długie wiosła Srogi w Duisburgu

Wielkie międzynarodowe regaty w Duisburgu były pierwszym w tym roku poważnym sprawdzianem naszych wiosłarzy. Opowiedział nam o nich trener kadry, Witold Sroga, który odpowiada za przygotowanie wszystkich osad „długich wiosł”.

To był bardzo udany start, w którym Polacy potwierdzili przynależność do światowej czołówki. Dwa razy na pudło była kobieca czwórka podwójna. W sobotnim finale na drugim, a w niedzielnej na trzecim miejscu. Ich koleżdy w niedzielę przegrali tylko z czwórką podwójną Niemiec. Bardzo miłą niespodzianką sprawiła młodzieżowa ósemka, która w sobotnim finale A przegrała tylko z gospodarza-

mi. Po porażce na igrzyskach w Barcelonie odnalazła się dwójka bez sternika AZS AWF Gdańsk, Piotr Basta i Tomasz Mruczkowski. W Duisburgu byli na trzecim miejscu nieznacznie ustępując Chorwatowi i Litwinom. 5 i 6 miejsce wice-mistrzów świata, czwórki bez sternika (Tomasz Tomiak, Wojciech Jankowski, Maciej Łasicki i Jacek Streich) nie rozczarowało mnie, gdyż rywałe znajdowali się na innym etapie przygotowań mając za sobą już kilka startów.

Największe emocje towarzyszyły regatom ósemek seniorów. Nasi debiutanci z grona 12 osad zakwalifikowali się do finałowej szóstki. W decydującej rozgrywce na starcie popełnili jednak błąd technicz-

ny (jednemu z zawodników wypadło wiosło) i przypłynęli na ostatnim miejscu. Mimo to, miejscem w finale potwierdzili prawidłowość przygotowań. Pływają na łodzi o 20 kg cięższej niż ich przeciwnicy. Nowa kostiumy 30 tys. DM, a wyposażenie 4 plus 9 za transport. Robię wszystko, by na mistrzostwa świata do Indianapolis ósemka pojechała i dysponowała jak najlepszym sprzętem. Dlatego szukam dla nich sponsorów. Szczęśliwie z nich, to zawodnicy w wieku 20-22 lata i potencjalni kandydaci na igrzyska olimpijskie do Atlanty. Przed mistrzostwami świata (11-18 czerwca) w połowie lipca kadrowiczów czekają jeszcze regaty w Lucernie.

Adam Suska

Dobrze toczyli kule

Na ogólnopolskich młodzieżowych zawodach kręglarskich w Poznaniu pod nazwą „O Mały Puchar Poznania”, bardzo dobrze wypadli wybrzeżowscy zawodnicy, odnosząc cztery zwycięstwa. W kat. dzieci zwyciężyła Aleksandra Dubik, wśród młodzików najlepszy

był Tomasz Gminski, w kat. juniorów młodszych wygrał Przemysław Łazarski (uznany najlepszym zawodnikiem zawodów) - wszyscy z Dębinek Gdańsk, a wśród młodzieńców rywalki pokonała Magdalena Czeńska z Zatoki Puck. (Wa)

stoku slalomowe zawody dla chętnych o Puchar TSR Profi-ski.

KICK-BOXING

Gdańsk, hala Zespołu Szkół Morskich w Nowym Porcie, sobota godz. 11 - zawody strefy północnej (eliminacja do MP) w formule light-contact.

LEKKOATLETYKA

Sopot, stadion SKLA, sobota godz. 15 - finał regionalny ligi juniorów o puchar im. S. Szyszy.

PIŁKA RĘCZNA

Tczew, hala SP 12, ul. Topolowa, sobota godz. 16, niedziela godz. 10 - dalszy ciąg półfinałowego turnieju MP młodzików.

ZAPASY

Kartuz, sala SP 1, ul. 3 Maja, niedziela godz. 10 - wojewódzkie igrzyska młodzieży szkolnej (st. klasyczny).

IMPREZY REKREACYJNE

MOSiR Sopot organizuje w sobotę w ramach obchodów Dnia Dziecka bieg po plaży dla dzieci i młodzieży do lat 18. Dystans od 1 do 3 km. Zapisy - na molu od godz. 10. Start do biegu o godz. 11.

TELEGRAMY

• Wyniki międzynarodowych tenisowych mistrzostw Francji w Paryżu: mężczyźni - 1/16 finału: Pete Sampras (1) - Paul Harhuis 6:1, 6:4, 6:1; Jim Courier (7) - Jonas Bjorkman 6:3, 6:1, 6:1; Andriej Medwediew (4) - Greg Rusedski 2:6, 6:3, 6:4, 3:6, 6:2; Sergi Bruguera (6) - Ronald Agener 6:3, 6:3, 6:3; Patrick Rafter - Thomas Muster (11) 6:4, 5:7, 6:3, 6:3; Mikael Tillstrom - Richard Krajicek (16) 7:6, 6:2, 6:3; kobiety - 1/16 finału: 1. Steffi Graf (1) - Joanneta Kruger 6:0, 4:6, 6:2; Irina Spirlea - Mary Joe Fernandez (10) 6:4, 6:1; Ines Gorochategui - Helena Sukova (15) 7:6, 7:6; Mary Pierce - Lori McNeil 6:0, 6:0; Iva Majoli - Karin Kschwendt 3:6, 6:3, 6:2; Amanda Coetzer - Marketa Kocichta 6:0, 6:3; Petra Richter - Miriam Oremans 4:6, 6:2, 6:1.

• Włoch Marco Saligari wygrał szósty etap wycisgu kolarskiego Giro d'Italia z Potenza do Caserte (215 km). (S)

Piłkarski konkurs „DB”

Wyzywam cię na pojedynek!

Ósme pytanie konkursowe

Bardzo wiele utytułowanych zespołów zdobywało Puchar Świata. Przykładowo - Brazylię w 1958 roku albo Włochy w 1982. Jednak tylko raz jednemu zespołowi udało się sięgnąć po tytuł mistrzowski zwyciężając we wszystkich meczach finałowych. Jaka to drużyna, gdzie odbywał się ten turniej, jaki zespół został pokonany w Wielkim Finale i jaki był wynik tego meczu? gms

Zastanów się i odpowiedz...

Nasz konkurs składa się z 20 pytań i 10 zagadek fotograficznych. Wymyślił je i opracował Franz Beckenbauer wyzywając na pojedynek wszystkich sympatyków futbolu. Do 13 czerwca będziemy publikować po jednym pytaniu, a co drugi dzień po jednej zagadce fotograficznej. Odpowiedzi należy przysłać łącznie na 20 pytań i 10 zagadek.

Pytania są o różnicowanej skali trudności, a na zagadki fotograficzne należy patrzeć

pod jednym kątem - co się w nich nie zgadza. Wszystkie pochodzą z finałów mistrzostw świata. Na niektórych błęd będzie tkwił w samej fotografii, która została poddana manipulacji elektronicznej, a w innych w podpisie. To może być szalenie ciekawa zabawa.

Na odpowiedzi czekamy pod adresem redakcji: „Dziennik Bałtycki”, 80-886 Gdańsk, Targ Drzewny 3/7. Można je przysłać pocztą, wówczas decyduje data stempla - 15 czer-

wiec, lub przynieść osobiście do redakcji do 16 czerwca do godz. 18. Dzień później dokonamy losowania nagród, a 18 ogłosimy wyniki konkursu w gazecie.

Oto co można wygrać: oryginalną piłkę Adidas-Questra jaką rozgrywane będą mecze na World Cup USA '94; buty piłkarskie Adidas z najnowszej kolekcji, oryginalny strój piłkarski - koszulka, spodenki, skarpety - jednej z reprezentacji, które wystąpią w USA.

Andrzej Grubba:

Emocji nie zabraknie

Europa - Azja przy tenisowym stole. Turniej z udziałem mistrzów celulooidowych piłeczek. Europa to Szwed Mikael Appelgren i Andrzej Grubba. Azja to dwaj Chińczycy Chen Xin Hua i Xu Zeng Cai.

Całą czwórkę zobaczymy w najbliższy wtorek o godz. 18 w hali GKS Wybrzeże. Bilety, w przedsprzedaży, można kupować w siedzibie firmy Gasport w Gdańsku przy ul. Meissnera 3. Gasport tego typu turniej organizuje po raz czwarty. Trzy razy grano w stolicy, po raz pierwszy asy pingponga przyjadą nad morze.

Andrzej Grubba w wywiadzie udzielonym „Przeglądowi

Sportowemu” tak powiedział o swoim i kolegów występie w Gdańsku, a dzień później w Elblągu:

— Traktujemy imprezę sportową. Przed rokiem w Warszawie sugerowałem chłopcom, byśmy pieniądze wzięli do wspólnego kotła i zagrali na poważnie o nagrody. Nie chcieli. Próbowaliśmy coś ratować, zakładając się między sobą, a mimo to - nie wyszło tak, jakbyśmy oczekiwali. W takiej dyscyplinie trzeba umieć zagrać efektywnie. Tacy ludzie przyjadą teraz do Gdańska, a więc emocji i pokazowych akcji nie zabraknie. (jaw)

Bliźniacze zmagania

Wczoraj w Gdyni rozpoczęły się II Igrzyska Młodzi Bliźniaczy. W inauguracyjnym meczu piłkarskim gospodarze zremisowali z Plymouth (W. Brytania) 1:1.

Igrzyska zgromadziły na starcie 311 zawodników (młodzież do lat 17) z siedmiu, spośród dziesięciu, miast zaprzyjanych z Gdynią. W Gdynskim Centrum Sportu odbyła się uroczysta defilada ekip. Po prezentacji uczestników i oficjalnych przemówieniach, znicz otwierający igrzyska zapaliła siatkarka z Gdyni, Anna Chodorowska.

Wczoraj rozegrano mecze piłki nożnej, siatkówki dziewcząt oraz koszykówki chłopców. W „siatkę” Gdynia wygrała z Baranowiczami (Białor-

uś) 2:0; Klajpeda z Karlskroną (Szwecja) i Aalborgiem (Dania) — także 2:0. Takim samym wynikiem zakończył się mecz Baranowicz z Karlskroną. W piłkę nożną Baranowicz pokonał Aalborg 2:0, a Gdynia — Karlskronę 3:1. Goście z Litwy zwyciężyli w „kosza” Plymouth 64:18 i Baranowicz 102:27, natomiast nasz zespół pokonał Kilonię (Niemcy) 65:31 i Plymouth 63:36.

Dzisiaj i jutro odbędą się m.in. biegi na orientację i regaty w klasie Optimist. (mrz)

Walczą o II ligę

Informowaliśmy już, iż zwycięzcą III ligi makroregionalnej w piłce ręcznej mężczyzn została Wisła Tczew, która w ciągu całych rozgrywek nie przegrała meczu, dwa zaledwie remisując. Podajemy skład najlepszej drużyny: M. Kowalski, T. Zabrocki, M. Kucharski, R. Karnowski, M. Graczyk, M. Bukowski, Z. Kowalik, W. Boguń, W. Kucharski, K. Daszek, D. Szymkiewicz, A. Charkiewicz. Opiekunami drużyny są Andrzej Stuczyński i Lech Stoliński, zaś kierownikiem - Stefan Jaszczerski.

W najbliższą niedzielę zwycięzcy III ligi zostali Grzegorz Zalewski (MKS Inowrocław) 139 bramek, który wyprowadził Grzegorza Bożejewicza (Korona Koronowo) 123 i Mirosława Szweda (OSiR Chojnice) 111. Drużyną najbardziej grającą fair play okazało się Wybrzeże II, Gdańsk.

M. Polny

II Memoriał Jana Korneluka - Aromat'94

Grusiecka w finale

Na kortach Sopotkiego Klubu Tenisowego rozgrywany jest ogólnopolski turniej klasyfikacyjny, w którym startuje prawie cała krajowa czołówka juniorów do lat 16. W piątek rozegrano gry półfinałowe singlistów oraz finały gry podwójnej — dziewcząt i chłopców.

W turnieju chłopców do tej fazy rozgrywek dotarł Maciej Dłaj z gdańskiej Lechii. Niestety, przegrał on z rozstawionym z nim I Piotrem Szczepanikiem (Warszawianka) 4:6, 5:7. W drugim półfinale Krystian Pfeifer (MKT Bolesławiec) pokonał Tomasa Mossakowskiego (Start Wisła Toruń) 6:1, 6:1.

W turnieju dziewcząt Ewa Grusiecka (SKT Sopot) zwyciężyła Magdalenę Caruk 6:4, 6:4, a Anita Mizerska (obie Legia Warszawa) wygrała z Pauliną Janus (Mera Warszawa) 6:2, 6:2.

W finale gry podwójnej chłopców M. Dłaj i A. Tomaszewski (Górniki Wesoła) wygrali z K. Kluczkowskim i T. Mossakowskim 3:6, 7:6, natomiast w decydującej rozgrywce wśród dziewcząt spotkały się Caruk i Mizerska z Grusiecką i Falentą (MTT Wrocław). Rezultat podamy w poniedziałek.

Tomasz Pazik

RADIO

RADIO ARNET

SOBOTA

UKF 71.55 MHz stereo

6.00-9.00 Przebudzenie na zyczenie; 9.15 Kursy walut; 9.35 Konkurs dla dzieci; 10.33 Trzy lyki klasyki; 10.50 Informacje kulturalne; 11.15 Konkurs „5 sekund”; 11.50 Horoskop; 12.00-15.00 Popołudnie z Radiem Arnet; 15.05 - 20.00 Muzyka non stop; 20.05-2.00 Prywatka z Radiem Arnet; 2.00 - 6.00 Muzyka non stop

NIEDZIELA

21.00, 22.00, 23.00, 0.00 i 1.00: Serwis informacyjny; 20.05-0.00 Między kulturą a makulaturą - aud. Wojka Namiołto i Waldemara Dziwniela; W programie m.in. goście (Irena Kuran-Bogacka i hiszpańska piosenka) - otwarta scena poetycka; 1.00-2.00 Poezja